

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

WYDAWNICTWO ZWIĄZKU
BIBLIOTEKARZY POLSKICH

REDAKTOR: EDWARD KUNTZE

ROCZNIK XII ZESZYT 4
PAŹDZIERNIK—GRUDZIEN 1938

KRAKÓW
WYDANO NAKŁADEM ZWIĄZKU BIBLIOTEKARZY POLSKICH
Z ZASIĘKIEM MINISTERSTWA W. R. I O. P.

HELENA HLEB-KOSZAŃSKA: PERSPEKTYWY KOMASACJI URZĘDOWEGO WYKAZU DRUKÓW

1. Powstanie *Urzędowego Wykazu Druków*.

Zapoczątkowany w r. 1928 *Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej (UWD)* jest dobrze zasłużonym organem polskiej bibliografii primaryjnej. W chwili obecnej jego dorobek wydawniczy, kontynuowany bieżąco, wyraża się liczbą 10 skończonych roczników posiadających dwie serie dodatkowe: od tegoż roku wychodzący *Wykaz Druków Nieperiodycznych Polskich lub Polski Dotyczących Wydanych za Granicą* (o różnej częstotliwości — dziś kwartalnik, od r. 1930 ze zmianą tytułu i zakresu wskazaną przez opuszczenie wyrazu «nieperiodycznych»), oraz drugi suplement miesięczny w latach 1929—1935, mian. *Urzędowy Wykaz Druków Periodycznych Wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej* (od r. 1936 włączony do zasadniczego zrębu UWD). Do tego dochodzą roczne *Indeksy*, alfabetyczne i rzeczowe, opracowane dla lat 1931—1936.

Powstanie UWD i metody kompletowania rejestrowanego materiału wiążą się ściśle z jednolitym dla całej Polski unormowaniem podstaw prawnych egzemplarza bibliotecznego, dokonany po raz pierwszy w r. 1927¹. Nas tu obchodzi specjalnie § 5 Rozporządzenia z 4 VII 1927, który ustanowił rejestrację druków w MWR i OP na podstawie egzemplarzy dostarczanych dla Biblioteki Narodowej. (Dziś prowadzi ją Instytut Bibliograficzny istniejący w obrębie Biblioteki Narodowej Józefa Piłsudskiego). Okólnik z 2 VIII 1927 powoływał do tej współpracy bi-

¹ Cytuję dla przypomnienia: Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 10 V 1927 o prawie prasowym (*Dz. U.* nr 45 z 24 V 1927, poz. 398), Rozporządzenie M. W. R. i O. P. w porozumieniu z M. S. Wewn. z 4 VII 1927 w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliecznych i urzędowej rejestracji (*Dz. U.* nr 67 z 30 VII 1927, poz. 595), Okólnik M. W. R. i O. P. z dn. 2 VIII 1927 nr IV B 8831, w przedmiocie wykonania rozporządzenia o egzemplarzu bibliotecznym i wreszcie Rozp. M. W. R. i O. P. w porozumieniu z M. S. Wewn. z dn. 9 III 1928 (*Dz. U.* nr 51 z 30 IV 1928, poz. 490). — Przedruk ich wraz z tekstami przepisów sprzed r. 1927 i łączną ocenę zawiera praca GABERLEO E. *Egzemplarz obowiązkowy na ziemiach polskich dawniej i dziś*. Lwów 1928.

biblioteki okręgowe, uzyskujące i przechowujące z obowiązku wszystkie wytwory drukarskie z przydzielonych im rejonów, mianowicie: 5 uniwersyteckich i Książnicę Miejską im. Kopernika w Toruniu. Na podstawie maszynowych wykazów nadsyłanych z Biblioteki Narodowej (od 23 IX 1927 do końca r. 1928¹ w odstępach tygodniowych), a potem numerów *UWD* dokonywały one kontroli swego stanu posiadania, a w razie stwierdzenia nie zarejestrowanych centralnie druków sporządzały ich opisy dla włączenia do bibliografii wydawanej w Warszawie. Kontrolę taką przeprowadzały biblioteki jedynie w odniesieniu do druków z własnego rejonu, ale podział całego terytorium na okręgi ustanawiał kontrolę równomierną dla wszystkich województw.

W dn. 28 II 1930 ogłoszono uchylene tych norm na rzecz poprzednio obowiązujących przepisów dzielnicowych. Zabrakło *eo ipso* podstaw dla rejestracji rozpoczętej na omówionych powyżej przesłankach. Mimo to bibliografię prymarną kontynuowano na tychże zasadach, jakkolwiek stan *ex lex* oraz «prawnego bezprawia» (że tu użyję terminu dra Gaberlego), który nastąpił po wydaniu Ustawy z dn. 18 III 1932 o bezpłatnym dostarczaniu druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji (*Dz. U.* nr 33, 20 IV 1932, poz. 347), wpłynął ujemnie na kompletność zarejestrowanych materiałów. Dalszej kodyfikacji dokonały: Rozporządzenie MWR i OP z dn. 9 II 1934 wyd. w porozumieniu z M. S. Wewn. w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych... (*Dz. U.* Nr 17 z dn. 2 III 1934, poz. 137) oraz Okólnik MWR i OP Nr 60 z 9 V 1934 (IV NS-3578/34).²

Podobnie jak w r. 1927, tak i teraz jedynie Okólnik MWR i OP zajął się dokładnie rejestracją i udziałem bibliotek okręgowych w *UWD*. Zmianę wprowadzało tu postanowienie (III, ad c, 1) wymagające od bibliotek okręgowych nadsyłania — w odstępach dwutygodniowych — wykazów w s z y s t k i c h egzemplarzy bibliotecznych (scil. z ich okręgu). Niezaprzeczenie względ na szyb-

¹ Dla uniknięcia nieporozumień przypomnę, iż *UWD* I 1928 wychodził jako kwartalnik; równorzędnie istniały tygodniowe powielane maszynopisy, komunikowane bibliotekom dla ich prac nad egzemplarzem bibliotecznym.

² Teksty z lat 1932 i 1934 przedrukował *Przeł. Bibliot.* VI (1932), str. 67—68; VIII (1934), str. 29—40. Omówienie ich zob.: GABERLE E., *Polska produkcja wydawnicza a biblioteki*. Uzup. odb. z *Przeł. Bibliot.*, 1934—1935.

kość zamieszczania informacji o nowościach wydawniczych podyktował to w znacznym stopniu nieekonomiczne — i niezmiernie uciążliwe dla bibliotek okręgowych — opisywanie bibliograficzne całości wpływu. Praktyka nie wykazała jego potrzeby i celowości: o ile w r. 1934/5 (jak to wynika ze studium dra Gaberlego) tylko B. U. w Warszawie uzyskała zgodę Ministerstwa na umieszczanie w swych wykazach jedynie druków brakujących w *UWD*, to w chwili obecnej (jak świadczą zebrane informacje¹) podobnie postępują także biblioteki uniwersyteckie w Krakowie i w Poznaniu.

2. Rola *UWD*.

Jeśli się tu tyle miejsca poświęciło przypomnieniu tych ogólnie znanych faktów, to dla uwypuklenia, że od zarania swego istnienia *UWD* stał się narzędziem pracy w bibliotekach polskich, zwłaszcza tych, które korzystają z egzemplarza bibliotecznego jako źródła p o m n a ż a n i a: przede wszystkim przy kontroli kompletności wpływu z ich rejonu, a dalej przy uzyskiwaniu druków ponad 4 arkusze spoza ich rejonu (wg Rozp. z r. 1927), czy też — od r. 1934 — przy wyborze tzw. egzemplarza fakultatywnego, czyli druków dostarczanych przez drukarnie na żądanie bibliotek w terminie nie przekraczającym pół roku od chwili ich ukazania się.

Nie zatrzymując się dłużej nad rolą *UWD* jako bibliografii informującej o bieżącej produkcji wydawniczej (do r. 1933 to samo zadanie miał na względzie *Przewodnik Bibliograficzny*), warto dodać, że — dzięki wydaniu jednostronnemu — także opracowanie najnowszych nabytków polskich w znacznym stopniu oparło się o gotowe, centralnie sporządzane, opisy *UWD*.

Rola *UWD* nie miała się wszakże ograniczać do potrzeb dnia, z góry przewidywano, że jest to rejestracja materiałów dla bibliografii o trwalszym znaczeniu. Podkreślano to zarówno, gdy mowa była o surowym materiale zapisów bez uzupełnień bibliograficznych, jak też gdy stwierdzano, że forma wydawnicza nie stwarza postaci poręcznej dla poszukiwań bibliograficznych (od r. 1929 wychodzi ok. 52 numerów rocznie, każdy w parokrotnym

¹ Poczuję się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania wszystkim, którzy zechcieli mi udzielić informacji w związku z gromadzeniem materiałów do niniejszego artykułu.

układzie alfabetycznym ze względu na podawanie odrębne druków niepolskich). J. Dąbrowska w swym koreferacie na zjazd poznański (*Przeł. Bibliot.* III (1929), str. 358) wspominała o komasowaniu trzechleci lub pięcioleci. Okólnik MWR i OP z 9 V 1934 przewiduje pięciolecia bibliograficzne. Pomysł ten, dotąd nie zrealizowany, doznał pewnej modyfikacji w programowym referacie dyr. Wierczyńskiego (*IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie*, I, str. 238), który mówił o łącznym opracowaniu materiału pięcio- lub dziesięcioleci.

To też stan dzisiejszy musi być uznany za *provisorium*, które nie jest całkowicie zadowalające. Zaopatrzenie lat 1931—1936 rocznymi indeksami niezaprzeczenie ułatwia poszukiwania bibliograficzne na tym odcinku, nie jest wszakże dostatecznym rozwiązaniem sprawy, choćby ze względu na brak indeksów dla lat 1928—1930. Znamienne, iż opracowany skorowidz dla r. 1928 spoczywa dotąd w rękopisie. Wydanie jego byłoby istotnie tylko paliatywem wobec oczywistej niekompletności materiału, o czym świadczy między innymi notatka redakcji zamieszczona w *Przeł. Bibliot.* (IV (1930) str. 120), która zapowiada, że rocznik 1928 uzyska uzupełnienia i indeks. Obietnica ta dotąd nie zrealizowana wskazuje dowodnie na lukę w opublikowanych materiałach. Ale nawet wydanie brakujących indeksów, zakładające skompletowanie poszczególnych roczników, nie stworzy stanu prawdziwie dogodnego. Weźmy jeden z najtypowszych przypadków kwerendy bibliograficznej: uzupełnienie niekompletnych elementów karty tytułowej w druku z wytłoczoną datą wydania. Dziś odszukanie takiego zapisu może wymagać sprawdzenia ewent. w trzech sąsiednich rocznikach: jeśli książka nie jest zarejestrowana w tym roku, który widnieje na karcie tytułowej, należy jej poszukiwać w roczniku poprzednim, może bowiem być antydatowana; albo też w następnym, jeśli to opis, który wpłynął do Biblioteki Narodowej ze znacznym opóźnieniem. Cokolwiek poważniejsze poszukiwania bibliograficzne wymagają z reguły większego okresu chronologicznego, to też oszczędność wysiłków i czasu da się osiągnąć jedynie przy istnieniu tomów zbiorowych.

Także praktyka zagranicznych publikacji bibliograficznych potwierdza swą powszechnością potrzebę komasowania materiałów z kilku lat. Tak powstaje *Deutsches Bücherverzeichnis*,

English Catalogue — oba wydawnictwa publikują przeważnie pięcioletnia. *Catalogue général de la librairie française* operuje ostatnio raczej mniejszymi okresami, 3- i 4-letnimi. Amerykański *Cumulative Book Index* poza skumulowanymi rocznikami publikuje tomy obejmujące 2- lub 5-letnia, ponadto w większych odstępach czasu ukazują się bibliografie, które podają całokształt produkcji będącej na rynku księgarskim (*United States Catalogue*, wyd. 3 — do r. 1911 wł., wyd. 4 — do r. 1927 włącznie) ¹.

Nie stanowi różnicy, że zacytowane bibliografie obcojęzyczne są publikacjami księgarskimi w przeciwieństwie do *UWD*, który jest bibliografią redagowaną i wydawaną przez państwowy Instytut Bibliograficzny. Tym wymowniejszym argumentem staje się fakt wykonywania przez firmy nakładowe prac komasacyjnych na materiale bibliografii bieżącej.

Wysoki poziom dotychczasowych bibliografii polskich nakazuje zająć się dokładniej tym problemem, przy czym trzeba wziąć pod uwagę, że bibliografia za pierwsze ćwierćwiecze naszego stulecia, 1901—1925, zbliża się już do powyślnego rozwiązania dzięki inicjatywie i pracom realizowanym pod kierunkiem dyr. Muszkowskiego.

Skoro sprawa edycji tomów zbiorowych *UWD* nie wyszła dotąd poza ogólnikowe wzmianki, a czas upłynął o tyle, że wkroczyliśmy w 11 rok istnienia *UWD*, warto zastanowić się nad zakresem chronologicznym tej komasacji. Nie ulega wątpliwości, że objęcie okresu jak największego da postać najbardziej pożądaną. A więc nie 5-lecie, lecz może raczej 10-lecie? Spróbujmy rozważyć to zagadnienie w tym jego aspekcie. Czy wówczas praca polegałaby jedynie na przeróbkach redakcyjnych takich, jak jednolity wybór haseł według nowej instrukcji katalogowania, uzupełnianie imion (które *UWD* na początku istnienia podawał bez rozwiązań), łączny opis dzieł wielotomowych zeszytowych i t. p.?

3. Niekompletność *UND*.

W odpowiedzi wypadnie zacząć od stwierdzenia niekompletności opublikowanych materiałów. Powyżej przytoczyłam

¹ Na tym wzorze zdaje się opierać również publikacja francuska świeżej daty: *La librairie française. Catalogue général des ouvrages en vente au 1 / 1930* (Paris 1931 n. z suppl. po r. 1936 wł.).

świadcstwo odnoszące się do r. 1928. Nie wiele wiemy (ze względu na brak indeksów i utrudnioną kontrolę) o nast. dwu latach, gdy obowiązywał jeszcze częściowo dekret prasowy z r. 1927. Jego uchylenie od marca 1930 stworzyło stan, który niewątpliwie wpłynął na pogorszenie w zakresie ewidencji bieżącej produkcji wydawniczej¹ aż do r. 1934 włącznie, a nawet i później, gdyż drukarstwo musiało się wciągnąć do nowej formy świadczeń podanej w ostatnich przepisach. Fakt ten notorycznie znany został utrwalony w sprawozdaniach bibliotek uniwersyteckich (zarazem — okręgowych).

Ciekawych spostrzeżeń dostarcza praktyka Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie. Stale posługiwanie się wycinkami *UWD* przy katalogowaniu bieżącej produkcji polskiej pozwoliło stwierdzić, że pewien odsetek (pokaźny zwłaszcza w latach 1932—1933) druków z innych rejonów nie jest zarejestrowany w *UWD*. Ze względu na przyjęty tok opracowania, materiały te ujmowano w osobne spisy, których znaczenie nie ograniczało się do użytku wewnętrznego, gdyż, po wygaśnięciu ich ważności w pracach katalogowych, Biblioteka przesyłała je Instytutowi Bibliograficznemu. Materiały te w większości swej nie weszły wszakże do opublikowanych roczników ze względu na przestrzeganą zasadę *aktualności* w rejestracji. Jej sformułowanie przewiduje, że granicę prekluzyjną przy zamieszczaniu spóźnionych opisów stanowi koniec pierwszego półroczia następnego roku kalendarzowego; dopiero w r. 1937 zapadła decyzja rozszerzenia tego okresu na cały rok następny. Ewidencja spóźnionych materiałów dokonywa się więc w archiwalnie przechowywanych spisach uzupełnień przeznaczonych do pięcioleci, w spóźnionych przesyłkach druków wcielonych do księgozbioru Biblioteki Narodowej oraz w założonej w r. 1937 kartotece uzupełnień.

¹ Cytuję słowa przedmowy do *Statystyki Druków*, 1933: «Należy podkreślić, że z powodu braku ustawowego uregulowania sprawy nadsyłania egzemplarza obowiązkowego, Instytut Bibliograficzny przy Bibliotece Narodowej mógł nie rozporządzać dostatecznie kompletnym materiałem w zakresie druków nieperiodycznych jak i czasopism. Niekompletność ta może występować nierównomiernie w poszczególnych typach treści druków nieperiodycznych». *Statystyka Polski*, Ser. C, zesz. 16, str. 2. Por. także świadectwo w art. KAWECKIEJ Z.: *Bibliografia regionalna za lata 1930—1932 włącznie*. (*Kronika Miasta Poznania*, 1934).

Warto tu także przytoczyć świadectwa z ostatniego okresu, unormowanego przepisami z r. 1934. Poszczególne biblioteki zgodnie podkreślają istniejące w dalszym ciągu trudności w docieraniu do wydawnictw drukarni prowincjonalnych. Lwów informuje o zagubieniu w ciągu przedostatniego roku sprawozd. 200 druków na pocztę. Wymowny jest fakt zaprotokołowany na posiedzeniu Komisji Statystyki Produkcji Wydawniczej w dn. 11 II 1938. Zrobiono tam «uwagę, że może, wobec niekompletnej urzędowej rejestracji scentralizowanej w Bibliotece Narodowej, należałoby oprzeć statystykę na materiale zaczerpniętym gdzie indziej. (Przytoczono) przykład otrzymania przez G(łówny) U(rząd) S(tatystyczny) z jednego z województw spisu czasopism o wiele pełniejszego, niż dane jakie z tego okręgu posiadał G. U. S., opierający się na egzemplarzu obowiązkowym»¹. Aczkolwiek odnosi się to do publikacji periodycznych (które — jak to niżej powiem — właściwie można zostawić na uboczu w naszych rozważaniach), to zdaje się jednak, że fakt ten może budzić uzasadnione obawy co do kompletności rejestracji pozostałej produkcji.

Dotąd była mowa o lukach powstałych w *UWD* niezależnie od zamierzeń redakcji. Teraz trzeba wskazać na świadome wyeliminowanie części materiałów dokonane na podstawie kryteriów formalnych. Poucza o tym przedmowa do rocznika 1936, z którego usunięto rejestrowane dotąd wydawnictwa zbiorowe; poszczególne ich części, publikowane z osobna, były uprzednio bibliografowane oraz od r. 1937 zostały ponownie poddane ewidencji. Wolno zapytać, czy bez tej rejestracji, centralnie publikowanej, nie powstały luki w stanie posiadania bibliotek okręgowych i Narodowej. (Ubocznie zaznaczę, że wyłączono równocześnie większość roczników, zatrzymując tylko publikacje władz centralnych). Wreszcie dość radykalnie potraktowano rejestrację odbitek. Tu nawiasowo wtrącić trzeba, że ramy rejestracji w *UWD* — zgodnie z tradycją polskiej bibliografii — nie robiły dotąd różnicy między drukami prywatnymi, którymi w lwiej części są właśnie odbitki, a drukami nakładowymi. Od kwietnia 1936 zaczęto pomijać odbitki poniżej 5 stron tekstu. Wolno się domyślać, że decyzja ta wiąże się z równoczesną likwidacją cz. II *UWD*,

¹ *Przegl. Bibliot.*, XII (1938), str. 224.

mieszczącej od r. 1932 druki mniej ważne i drobne. Wszakże w tak ogólnikowym sformułowaniu nie uwzględniono o wiele ważniejszej selekcji treściowej. Rzecz ta nadaje się do dyskusji. Uznanie do-tychczasowego załatwienia za wystarczające pociągnęłoby przy ko-masacji usunięcie tego materiału także z poprzednich lat.

Wreszcie skoro mowa o wykazywaniu odbitek, trzeba powie-dzieć, iż definicja egzemplarza obowiązkowego, jako wszelkich wy-tworów graficznych przeznaczonych do rozpowszechniania, pozwala (nie bez słuszności zresztą) interpretować tę kategorię druków jako wyłączoną ze świadczeń drukarzy. Odczuły to wszystkie biblioteki z Narodową na czele. B. U. w Wilnie odwołała się do MWR i OP i uzyskała w piśmie z dn. 23 V 1934 (Nr IV NS 4556:34) wy-jaśnienie, że druki te należą się Bibliotece. Inne biblioteki również notują tu trudności, które już częściowo zostały przezwyciężone.

Reasumując to, co się wyżej powiedziało: *UWD* nie jest bi-bliografią kompletną, nie wiadomo także, co kryją nie opublikowane uzupełnienia. Czy po ich włączeniu osiągnie się stan zbliżony do zamierzonego kompletu produkcji wydawniczej, co powinno być celem każdego przemyślanego przedsięwzięcia bibliograficznego?

Żeby na to pytanie odpowiedzieć, trzeba by mieć dostęp do wszystkich materiałów Biblioteki Narodowej i na tej podstawie dokonać żmudnych zestawień. To rzecz — nierealna. Dla orientacji jedynie spróbowałam przykładowo przeprowadzić konfronta-cję *UWD* 1928 z *Przewodnikiem Bibliograficznym* z tegoż roku. Punktem wyjścia był indeks *Przewodnika Bibliograficznego*. Spraw-dziłam łącznie 100 pozycji: po 35 kolejnych zapisów na początku A i B, 30 — z początku C, opuszczając opisy spóźnione z wytło-czoną datą wydania 1927, zarejestrowane w *Przewodniku Biblio-graficznym* 1928. Uzyskałam w ten sposób po stronie *Przewodnika Bibliograficznego* nadwyżkę 19 pozycji¹. Z tych po przejrzeniu *UWD* 1929, dało się odszukać dwa zapisy jako spóźnione i jeden — druku antydatowanego, wszakże bez tego zaznaczenia; w rejestracji

¹ Śpieszę wyjaśnić, że termin „nadwyżka” ma tu znaczenie względne. Określam nim istnienie szeregu zapisów li tylko w *Przewodniku Bibliogra-ficznym*. Nie wyklucza to zjawiska odwrotnego: zarejestrowania w *UWD* pewnej ilości pozycji nie znanych *Przewodnikowi*. Ubocznie tylko zaznaczam ten stan rzeczy — nie dokonywałam żadnych obliczeń w tym względzie, gdyż były one zbędne dla moich celów.

Biblioteki Narodowej 1927 r. znalazłam 1 opis. Bez pokrycia pozostało więc 15 tytułów. Drobne to zestawienie (przez to być może, iż nie całkowicie miarodajne) wskazywałoby na możliwość 15% uzupełnień w obrębie r. 1928. Wyniki konfrontacji dokonanej w podobny sposób dla r. 1932 (100 pozycji, A + początek B, z indeksu *Przewodnika Bibliograficznego* sprawdziłam z *Indeksami UWD 1931—1933*) wskazywałyby na możliwość zyskania 9% uzupełnień.

Wynik ten (podkreślam to z naciskiem) nie powinien w niczym nas zaskakiwać. Redakcja *UWD* poinformowała o niekompletności rocznika 1928; zaś r. 1932 miał warunki wybitnie nie sprzyjające dla *UWD*. Nie wolno też na tej podstawie ferować definitywnych wyroków. Wręcz przeciwnie: trzeba przyjąć, że po uwzględnieniu wszystkich danych Biblioteki Narodowej uzyska się znaczną korekturę. Bez względu na to, zdaje się być rzeczą pewną, iż skonfrontowanie zawartości *UWD* z *Przewodnikiem Bibliograficznym* należy uznać za zabieg pożądany.

4. Zakres chronologiczny komasacji.

Właśnie wniosek ten, który nakazuje wyjść poza materiały Biblioteki Narodowej J. Piłsudskiego i sięgnąć do *Przewodnika Bibliograficznego*, zawiera pewne cenne możliwości i dalsze wskazania. Jeśli bowiem w ten sposób ustalilo się, że u podstaw prac komasacyjnych musi spocząć kartoteka skonstruowana przez włączenie także materiałów odmiennej proveniencji, to samo wykonywanie tej pracy, czyli konfrontacja z *Przewodnikiem Bibliograficznym* (1928), automatycznie zetknie bibliografa z nowymi — odmiennej kategorii — materiałami. Mam tu na myśli spóźnione opisy druków z datą wydania 1927, zamieszczone w *Przewodniku* 1928, które przy komasacji lat 1928 i nast. byłyby oczywiście zbędne. Równocześnie brakłoby jeszcze druków antydatowanych, zbibliografowanych w *Przewodniku* 1927, po które — w imię dokładności bibliograficznej — powinno by się sięgnąć wstecz do r. 1927.

Ale takie wylawianie druków antydatowanych z wykazów maszynowych Biblioteki Narodowej (od 23 IX 1927), z *Przewodnika Bibliograficznego*, ewent. także innych publikacji bibliograficznych mogłoby się łatwo narazić na zarzut rozrzutnie zorganizowanej pracy, gdyby się istotnie miało ograniczyć li tylko do tej kategorii

druków. Byłoby to wertowanie obszernych materiałów dla ilościowo niezbyt okazałych choć wartościowych uzupełnień. Czy można z nich zrezygnować?

Trzeba tu przypomnieć, że w dzisiejszej organizacji naszej bibliografii ćwierćwiecze 1901—1925 jest już w pełnym toku opracowania, a systematycznie pomyślana rejestracja *UWD* rozpoczyna się w r. 1928, zostawiając luzem dwa lata 1926—1927. Sądzę, że nie należy rezygnować z przejrzenia bibliografii sprzed r. 1928, ale dokonać tego w imię szerszych zamierzeń: mianowicie wciągnięcia do prac nad komasacją *UWD* tego dwulecia, które nie ma szans, by się nim kto zajął poza Instytutem Bibliograficznym Biblioteki Narodowej. Przez objęcie materiałów w 1926—1927 doszłoby się do ustalenia ciągłości opracowań bibliograficznych, chronologicznego nawiązania do *Bibliografii polskiej 1901—1925*. Rok 1926 stanowiłby wówczas granicę dolną projektowanej bibliografii wieloletniej.

Przypomnę, że oba te lata (1926 i 1927) ujęte są w *Przewodniku...* i *Przeglądzie Bibliograficznym*, dwutygodniku bez rocznego indeksu, przekształconym od 15 XI 1926 na miesięcznik: *Co czytać?* Oba operują materiałami urzędowej rejestracji druków prowadzonej podówczas przez Referat Ewidencyjno-bibliograficzny Wydziału Prasowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (należy o nich pamiętać przy zakładaniu kartoteki). Oba posiadają wszakże jeszcze materiały własne czerpane z innych źródeł. Dyr. Muszkowski w niezmiernie instruktywnym artykule p. t. *Sprawa książki w nowej ustawie prasowej*¹ wykazał szczegółowo niepokrywalność *Przewodnika Bibliograficznego* 1926 z materiałami urzędowej ówczesnej rejestracji. Fragmentaryczne zestawienia pozwoliły mi stwierdzić również niepokrywalność tych dwóch wymienionych powyżej publikacji bibliograficznych.

Za podstawę sprawdzenia służył materiał 105 druków, z datą wydania 1926, kolejno zarejestrowanych w obrębie liter A—F, ze wszystkich działów rubryki «Bibliografia», z 4 luźnych numerów *Przeglądu Bibliograficznego* 1926, a mian.: 17 pozycji z nr 4, 15 II — wspólnych obu bibliografiom 11 pozycji; 22 pozycje z nr 8, 15 IV — figurują wszystkie w obu bibliografiach; 36 pozycy-

¹ *Przegl. Bibliot.* I (1927).

cji z nru 12, 15 VI — (wspólnych zapisów 32); 30 pozycji z nru 1 (19) kontynuacji *Co czytać?* z dn. 15 XI — (wspólnych pozycji 21). Pozycje te sprawdzono z *Przewodnikiem Bibliograficznym* na podstawie indeksów 1925—1927 i uzyskano 19 pozycji figurujących li tylko w *Przeglądzie Bibliograficznym*. Nie przeprowadzając żadnych dalszych badań w kierunku odwrotnym (od zapisów *Przewodnika Bibliograficznego* do kontroli w *Przeglądzie*), uznać można fakt ten za całkiem szczęśliwą okoliczność. Mimo to już tutaj trzeba zaznaczyć, że nie można jeszcze na tej podstawie uważać sprawy gromadzenia materiałów za rozwiązaną. Z naciskiem trzeba podnieść brak druków z województwa śląskiego w rejestracji urzędowej z r. 1926. Dziś — po rozszerzeniu granic Państwa Polskiego — trzeba też rozszerzyć zakres naszej bibliografii. Jest to praca do wykonania niemal od podstaw dla roku 1926: tylko sporadycznie bowiem rejestrował *Przewodnik Bibliograficzny* druki śląskie. I tu trzeba by pomyśleć o innej jeszcze metodzie gromadzenia. Nieodzowne zdaje się być wyjście od spisów stanu posiadania lokalnych bibliotek, konstruowanie stopniowe kartoteki przechodzącej z biblioteki do biblioteki w myśl zasady, że książka wyprodukowana na danym terytorium najobficiej musiała się zachować w jego księgozbiorach. Nie wyklucza to — rzecz oczywista — wyzyskania wszelkich źródeł bibliograficznych. Przy tej sposobności można by myśleć o zebraniu materiału do bibliografii dzielnicowej w jak najszerszych ramach chronologicznych. Ale to już sprawa uboczna, na marginesie tych ogólnopolskich poczynañ bibliograficznych.

By tu już skończyć z zagadnieniem granic chronologicznych, muszę przypomnieć, że zaprojektowane u wstępu niniejszych rozważań opracowanie 10-lecia wyraziłoby się, przy ograniczeniu się do tej cyfry i ustalonej już granicy dolnej, w okresie 1926—1935. Bez względu na to, że daty te mają swoją uzasadnioną wymowę, nie można chyba przeoczyć, że skoro w tej chwili jesteśmy u schyłku r. 1938, a nic się dotąd w tym kierunku nie zrobiło, to trzeba raczej postanowić, że się granicę górną przesunie aż po rok 1940, by w ten sposób opublikować *Bibliografię polską 1926—1940*. Przy przyjęciu tych ram dobrze by było rozpocząć prace w najbliższym czasie.

5. Zakres bibliograficzny komasacji.

Bibliograficzny zakres projektowanego 15-lecia da się wytyczyć przez uwzględnienie kryteriów formalno-wydawniczych oraz treściowych. Bez trudu da się osiągnąć zgodę, że należy wyeliminować: nuty, mapy, ryciny, również — chyba czasopisma. Tu trzeba przypomnieć, że termin ten, interpretowany rozmaicie w *UWD* i zestawieniach statystycznych, powinien być w swej definicji dostosowany do celów tej właśnie bibliografii. *Usus* bibliografii niemieckiej, rejestrującej czasopisma (*Zeitschriften*), ale pomijającej dzienniki (*Zeitungen*), podobnie jak *Catalogue général* w ostatnich 2 wol. zbiorowych. przemawiałby za pozostawieniem ich łącznie z publikacjami zwartymi. Ale aktualna obecnie sprawa opracowania centralnego katalogu czasopism polskich, który by równocześnie pełnił funkcje bibliografii, nakazuje dokonanie ścisłego rozdziału materiałów i w imię ekonomii pracy oraz dezyderatów IV Zjazdu Bibliotekarzy Polskich (mówiono o rejestracji nawet sprawozdań nienaukowych)¹ przekazać je wraz z rocznikami temu drugiemu przedsięwzięciu bibliograficznemu. Należy przy tym ustalić daleko idącą w spólracę, która będzie niezaprzeczenie korzystna, choćby ze względu na skompletowanie opisów częściowych wydawnictw zbiorowych z r. 1936.

W myśl tego podziału bibliografia 15-lecia zajęłaby się publikacjami zwartymi, wydawnictwami seryjnymi oraz zbiorowymi, czyli książkami w ściślejszym tego słowa znaczeniu. Paru słów wyjaśnienia wymaga zaprojektowane tu bibliografowanie wydawnictw zbiorowych. Zważywszy, że opublikowana przez Bibliotekę Jagiellońską *Instrukcja dotycząca Centralnego katalogu polskich czasopism i wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach Rzeczypospolitej Polskiej* (1936) przewiduje włączenie tamże wydawnictw zbiorowych, należy sprecyzować, iż do projektowanej bibliografii 1926—1940 weszłyby jedynie ich opisy częściowe (por. *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich*. I § 15). Postać wydawnicza decydować tu będzie o zamieszczeniu poszczególnych wydawnictw zbiorowych, czy też tylko niektórych części danego wydawnictwa. Za zbędne natomiast trzeba uznać ujmowanie tychże wydawnictw pod ich tytułem zbiorowym, wykazaniem w centralnym katalogu czasopism.

¹ IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie. *Protokoły*, str. 41.

Kryteria treściowe nakazują usunięcie rejestrowanych swego czasu dokumentów życia społecznego. Ich opracowanie zyskuje niezmiernie, gdy nie są one traktowane indywidualnie, lecz metodą archiwalną — jako pewne zespoły. (Sprecyzowały to *Przepisy katalogowania*, I § 178). Dowodem ich zbędności jest także zaprzestanie ich rejestracji w *UWD* od r. 1936 począwszy. Jak już wyżej nadmieniałam — kto wie czy też kryteria treściowe nie powinnyby regulować sprawy rejestracji odbitek.

Ponadto należy wyjaśnić jeszcze stosunek tej przyszłej bibliografii do piśmiennictwa mniejszościowego. Właściwie sprawa jest jasna: bibliografia urzędowa redagowana przez Instytut Bibliograficzny, korzystający z daniny wszystkich drukarni w Polsce, a więc uzyskujący także druki w językach mniejszości narodowych, nie ma podstaw do wyłączenia tych obcojęzycznych wytworów poza nawias bibliografii tak, jak to zrobił dyr. Muszkowski w bibliografii ćwierćwiecza 1901—1925. Kryterium wyłączności językowej (t. zn. zamieszczanie jedynie druków polskich) zubożyłoby dokumentację polskiej rzeczywistości w sposób niezaprzeczenie szkodliwy. Nawiasowo też dodam, że materiał ten musi być traktowany całkowicie równorzędnie, bez uwzględnienia przestrzeganego w każdym numerze *UWD* podziału na druki polskie i nie-polskie, z czym zerwały *Indeksy* o tyle, że stwarzają osobny skrowidz jedynie dla druków hebrajskich i żydowskich¹.

Do projektowanej bibliografii powinny również wejść publikacje z *Wykazu Druków Polskich lub Polski Dotyczących Wydanych za Granicą* w zakresie szerszym niż to czyni oficjalna statystyka druków, która ujmuje tylko część pozycji: mian. druki w języku polskim oraz tłumaczenia z polskiego, pomija zaś prace autorów obcych dotyczące Polski, utwory Polaków w językach obcych wydane poza Polską oraz druki gdańskie. Projektowana bibliogra-

¹ Gdyby się pokazało, że w obrębie druków ukraińskich oraz hebrajskich i żydowskich (zwłaszcza w latach 1926 i 1927) istnieją większe luki — można by pociągnąć do współpracy dwie instytucje, którym przysługuje wg brzmienia Rozp. z r. 1934 egzemplarz obowiązkowy druków wydanych w odnośnym języku z terenu całej Polski: mianowicie Bibliotekę Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki we Lwowie oraz Bibliotekę Wielkiej Synagogi w Warszawie. Byłby to moment odwzajemnienia świadczeń i nie należy przypuszczać możliwości uchylecia się tych instytucji od uczestnictwa w projektowanej bibliografii.

fia może tylko zyskać przez uwzględnienie tych pozycji, które są ciekawym refleksem polskiego życia poza granicami państwa¹. Są tu dość znaczne luki skutkiem niewspółmierności w opracowaniu *Wykazu*: w latach 1928—1929 zbierano materiał z 6 obcojęzycznych bibliografii, w 1930 — z 18 (*Kwartalnik Statystyczny*, 1931, str. 1074 przytacza dla tego samego okresu 22 tytuły źródeł). Dane te dobrze by było uzupełnić wyznaczając dla całego okresu jednolity zasięg w obce bibliografie prymarne.

6. Dane statystyczne.

Warto przyjrzeć się problemowi bibliografii 15-lecia także pod kątem statystycznym. Dane orientacyjne (przybliżone) unaocznia załączona tablica. Źródłem danych są nast. publikacje: dla lat 1926—1927 *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej* (1927, 1928); dla okresu 1928—1937 — *Statystyka Druków* (1928—1930 zestawiała Biblioteka Narodowa, cytując dane ze str. 33; 1931—1935 opracował Główny Urząd Statystyczny, biorąc jednolite dane z r. 1935, str. 8; dwulecie 1936—1937 — w opracowaniach kwartalnych Biblioteki Narodowej).

Rok	Dane statystyki oficjalnej	Danebrane pod uwagę do bibliografii 1926—1940	Polonica
1926	6.339	ok. 4.640	brak danych
1927	7.405	ok. 5.250	„
1928	9.843	ok. 5.906	310
1929	12.084	ok. 7.251	501
1930	12.274	ok. 7.365	843
1931	5.657	5.657	725
1932	5.399	5.399	945
1933	5.692	5.692	659
1934	6.683	6.683	645
1935	7.460	7.460	581
1936	7.971	7.971	514
1937	8.004	8.004	491
	Razem:	ok. 77.278	6.214
			ok. 83.492

¹ Można by się jedynie wahać co do jednej grupy — druków gdańskich; wyłączono je z sumy r. 1937 w załączonej tablicy statystycznej.

Podaję osobno druki wydane na terytorium Państwa Polskiego. W 1. rubryce dane statystyki oficjalnej; dla lat 1931—1934 uwzględniono ich oboczności niższe powstałe skutkiem wyeliminowania z obliczeń G. U. S. dokumentów życia społecznego. Kategoria ta wynosi około 40% ogółu polskiej produkcji. Przyjąwszy zbędność tej grupy w bibliografii 1926—1940, dokonuję obliczeń zredukowanych dla poprzednich lat, strącając po 40% dla okresu 1928—1930. Dla dwu lat początkowych (1926 i 1927) należy ująć mniej, zważywszy, że urzędowa rejestracja dokonywana wówczas w M. S. Wewn. pomijała 1-kartkowe odezwy i ulotki. Orientuję się tu również według ilości pozycji *Przewodnika Bibliograficznego*. Zbieżność (może zresztą przypadkowa) przy obliczaniu cyfry dla r. 1928, gdzie po strąceniu 40% uzyskało się liczbę 5.906 pokrywającą się niemal dokładnie z ilością pozycji (5.916) *Przewodnika Bibliograficznego*, sprawiła, że w tych przybliżonych obliczeniach przyjmuję dla lat poprzednich liczby niemal bez zmian z *Przewodnika Bibliograficznego*: dla roku 1926 — ok. 4.640 (w *Przewodn. Bibliogr.* — 4.646), dla 1927 — ok. 5.250 (w *Przew. Bibliogr.* — 5.253)¹. Wreszcie: liczby lat 1926—1932 zawierają także czasopisma powyżej kwartalnika, a więc dla naszych obliczeń powinno by się je zredukować.

Rubryka «Polonica» operuje liczbami powstałymi przez odrzucenie nut, rycin, map i czasopism z zapisów *Wykazu*. Są to liczby wyższe od danych statystyki oficjalnej, która oblicza tylko druki zagraniczne w języku polskim oraz tłumaczenia z polskiego.

Suma rubryk 2. i 3. wynosi ok. 83.492 pozycji bibliograficznych. Należy ją oczywiście traktować li tylko jako pewną wytyczną orientacyjną: mogą tu zajść zarówno poprawki *in minus* (jeśli dla jednolitości materiału wyłączy się np. odbitki poniżej 5 stron z lat 1926—1935 oraz periodyki), jak *in plus* (uzupełnienia). Dodawszy

¹ Zdaję sobie sprawę, że ilość pozycji (numerów) w *Przewodniku Bibliograf.* nie pokrywa się z ilością pozycji ważnych dla projektowanej bibliografii; *Przewodnik* numeruje bowiem z osobna każdy dalszy zeszyt i tom tego samego dzieła, włącza też periodyki. Mimo to nie dokonuję ściślejszych obliczeń przez odrzucenie tych pozycji, gdyż po ustaleniu dyr. Muszkowskiego wiadomo, że materiał *Przewodnika Bibliograficznego* wykracza *in plus* (rejestruje polonica, więcej odbitek) oraz *in minus* (pomija piśmiennictwo mniejszościowe i tp.) w stosunku do materiałów M. S. Wewn. — Przybliżone te liczby wykazują redukcję przeszło 26% dla r. 1926 oraz przeszło 29% dla r. 1927.

dla lat 1938—1940 hojnie zapreliminowaną sumę 30.000 tytułów mielibyśmy zaokrągloną liczbę 115.000 tytułów w obrębie zaprojektowanego 15-lecia.

A teraz trochę danych porównawczych. Bibliografia polska 1901—1925 według ostatniego komunikatu jej naczelnego redaktora dyr. Muszkowskiego (*IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie*, I, str. 342) liczyła w dniu 1 XII 1935: 125.383 karty katalogowe, czemu odpowiada zresztą niższa ilość tytułów.

Wytrawny znawca bibliografii prymarnej W. Frels mówi o 200.000 tytułów jako liczbie maksymalnej w obrębie pięciolecia niemieckiego (*Zentralblatt f. Bibliothekswesen*, XXXIII (1916), str. 244). Spadek produkcji niemieckiej po wojnie sprawia, że ostatnio opracowywane tomy zbiorowe stoją grubo poniżej tej cyfry. Dane z publikacji *Der deutsche Buchhandel in Zahlen* (1937) mówią o przybliżonej liczbie 87.000 książek w obrębie 4-lecia 1932—1935. Uwzględnwszy, iż do tego są również włączane tytuły czasopism trzeba przyjąć, że liczebność 15-lecia polskiego obraca się w granicach zbliżonych do 5-lecia niemieckiego.

Tak więc i argumenty statystyczne zdają się przemawiać za opracowaniem większego okresu. Pozostaje przeto jeszcze rozpatrzenie strony praktycznej, techniki wykonania tego przedsięwzięcia.

7. Gromadzenie materiału.

Wydaje się, że u podstaw tych prac powinna spoczywać kartoteka z materiałów: 1. *UWD*; 2. zapisów spóźnionych nie opublikowanych; 3. materiałów urzędowej rejestracji Min. S. Wewn.; 4. pozycji pochodzących z różnych publikacji bibliograficznych, jak to: *Przewodnik Bibliograficzny*, *Przegląd Bibliograficzny*, *Co czytać* itp.; 5. druków śląskich; 6. odszukanych poloniców (drogi dojścia do pozycji tych 2 ostatnich grup omówiłam powyżej w rozdz. 4. i 5.). Ujednoczenie redakcyjne materiału oraz sporządzenie odsyłaczy powinno poprzedzić kontrolę kartoteki ze stanem posiadania Biblioteki Narodowej, która — jak wiadomo — wcielała do niedawna spóźnione druki bez uwidoczniania ich w jakiegokolwiek kartotece.

Czy należy się ograniczyć do tej jednej biblioteki? Wiadomo, że redakcja *Bibliografii polskiej 1901—1925* dokonywała spraw-

dzeń w paru bibliotekach. W jeszcze szerszym zakresie stosuje się to przy realizacji niemieckiego katalogu zbiorowego (*Deutscher Gesamtkatalog*), który staje się, dzięki wchłonięciu niezmiernie bogatego materiału, najwspanialszą — wśród istniejących — bibliografią powszechną.

Czy zastosować tę metodę? Decyzja musi tu być bardzo ostrożnie powzięta ze względu na to, że to praca zbiorowa, zamierzona na dłuższy czas, pod każdym względem ekspensywna, ale niezaprzeczenie skuteczna, dająca maximum gwarancji co do osiągniętego kompletu. Odpowiedź pozytywna wypadłaby wówczas, jeśliby się przyjęło istnienie jakościowo i ilościowo pokaznych uzupełnień w zasobach poszczególnych bibliotek. Z uzyskanych świeżo informacji wiadomo mi, że biblioteki okręgowe nie przesyłają uzupełnień z innych rejonów. Powyżej zacytowałam wymowny głos przedstawiciela Głównego Urzędu Statystycznego, z pewnością są braki w zakresie ewidencji odbitek (krajowych oraz poloników odbitkowych), druków odbijanych w kilku drukarniach, z drukarni prowincjonalnych, niepewność może istnieć co do produkcji 1926—1927. Ale czy po uwzględnieniu wszystkich źródeł bibliograficznych duży będzie odsetek pominiętych dzieł wartościowszych? Jakie przybliżenie do zamierzonego kompletu uznać za wystarczające?

Sądzę, że dla ułatwienia decyzji dobrze by było dokonać sprawdzenia próbnego: z gotowej kartoteki wyjąć jakiś odcinek (całą literę lub ewent. części parę liter) i w postaci powielonych spisów rozesłać do obranych największych bibliotek. Ocena ilości i jakości uzupełnień pozwoli powziąć najtrafniejszą decyzję.

Gdyby się pokazało, że kontrola taka jest wskazana, to należało by pójść po linii maksymalnej ekonomii pracy i zrezygnować z doskonałości na rzecz szybszej i tańszej wykonalności. Ten obfity materiał da się prędzej skontrolować, gdy się dokona sprawdzenia z chwilą r o z p o c z ę c i a d r u k u. Pouczające jest rozwiązanie redakcji niemieckiego katalogu zbiorowego, który osiąga stan posiadania 100 bibliotek, wprowadzając w czasie druku uzupełnienia do materiałów zgromadzonych z 16 bibliotek w centralnym katalogu berlińskim. Dokonuje tego przez równoczesne rozesłanie arkuszy korektowych (w układzie jednoszpaltowym z dużym marginesem) w pierwszej turze do 37 większych bibliotek, w drugiej — także do pozosta-

łych mniejszych. Metoda ta pozwala o wiele prędzej pozyskać uzupełnienia, z góry wszakże trzeba się pogodzić z faktem, że przy obecnym stanie naszych, jeszcze nie znormalizowanych, katalogów część uzupełnień nie wpłynie przy sprawdzaniu danej litery, a dopiero przy dalszych arkuszach korektowych. Z konieczności więc trzeba przy tym przewidzieć suplement. Co prawda dodatek taki psułby harmonijną konstrukcję projektowanej bibliografii, ale pojęty jako *malum necessarium* mógłby mieć jeden wspólny ze zrzębem zasadniczym indeks rzeczowy, który przynajmniej dla kwerend rzeczowych miałby już stępioną tę niedogodność budowy.

8. Kompozycja bibliografii.

Trzeba by również przed rozpoczęciem pracy ustalić s c h e m a t b i b l i o g r a f i c z n y każdej pozycji, jej elementy, przyjmując jako zasadę, że opis w bibliografii wieloletniej może być oszczędniejszy, niż w rejestracji prymarnej. Można przyjąć s k r a c a n i e tytułów, nawet imion w hasłach (byle te skróty były całkowicie jednoznaczne), szczegółów adresu wydawniczego, gdyż opisy te nigdy nie będą użytkowane jako opisy katalogowe. Zdaje się wszakże, że o niektóre dane powinno się rozszerzyć dzisiejszy zespół elementów bibliograficznych. I to właśnie ze względu na większe rozpowszechnienie za granicą tej bibliografii od rejestracji bieżącej. Chodzi tu o poszaniewanie dodatków obcojęzycznych, które mają na celu udostępnienie trudno czytelnego piśmiennictwa polskiego. Czy by nie było wskazane cytować *in extenso* oboczny tytuł obcojęzyczny, zaznaczać istnienie zwłaszcza większego streszczenia? *UWD* od r. 1936 zaznacza jedynie istnienie takiego tytułu, pomija natomiast całkowicie streszczenia (wbrew *Przepisom katalogowania*, I § 38). Nie może się to opierać na założeniu, że tytułowi obcojęzycznemu towarzyszy zawsze streszczenie. Znane są uchylenia od tej zasady, może niezbyt liczne; ale natomiast o wiele częstsze są przypadki odwrotne, gdy istnieje tylko streszczenie i to wcale obszerne, że tu zacytuje: *Prace Komisji Historycznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*. Dopiero wiadomość o obcojęzycznym streszczeniu może zachęcić cudzoziemca do sięgnięcia po jakąś publikację, z reguły zaś takich właśnie pozycji (ze streszczeniem niemieckim) po-

żąda w myśl swoich wytycznych gromadzenia Deutsche Bücherei w Lipsku. Świadomie i celowo robiona propaganda kultury polskiej za granicą nie powinna doznawać zahamowania przez to, niewielkie zresztą, zaoszczędzenie pracy bibliograficznej.

Z góry też trzeba postanowić w jakiej formie zostanie uszeregowany materiał bibliograficzny. Nie wymaga uzasadnienia układ alfabetyczny całości. Dyskusję wywołać może moment drugi: opracowanie rzeczowe. Czy idąc za «Estreicherem», *Przewodnikiem Bibliograficznym* oraz tym, co projektuje dyr. Muszkowski w *Bibliografii polskiej*, przyjąć układ krzyżowy, łącząc w jednym alfabecie hasła alfabetyczne i rzeczowe? Tak postępuje również bibliografia anglo-amerykańska. Ze względu na liczebność materiału należy się raczej wypowiedzieć przeciw łączeniu wszystkiego w jednym alfabecie, natomiast za skonstruowaniem dwóch oddzielnych części: alfabetycznej i rzeczowej. W tej drugiej nie da się zachować hasel ani tygodniowych żółtych indeksów, ani skorowidzów rocznych. Bardzo cenną opinię w tym względzie wypowiedział dyr. Wierczyński w recenzji pierwszego *Indeksu*, zalecając na przyszłość sporządzenie «analitycznego indeksu przedmiotowego» (*Przeł. Bibliot.* VIII, str. 236). Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że najlepiej spełni to zadanie właśnie ujęcie przedmiotowe wyszczególniające. Mimochodem tylko dodam, że nie można będzie się zadowolić postawieniem przy poszczególnych hasłach numerów odnośnych pozycji (jak to się zdarza ostatnio w *Indeksach* rocznych), ale powinno się cytować pozycje w celowo przemysłanym skrócie.

Tak się przedstawia rozstrzygnięcie ramowe zagadnienia polskiej bibliografii okresowej. Niniejsze uwagi nie roszczą sobie pretensji do wyczerpania całokształtu sprawy ani podania sumy wskazówek praktycznych, koniecznych przy realizacji projektu. Ich intencją było zwrócenie uwagi na zagadnienie leżące odlego, którego realizacja wymaga trochę optymizmu a wiele pracy.

MISCELLANEA

FRAGMENTA ZALUSCIANA. Ks. Kopczyński nie tylko lubił pisać o sprawach, dotyczących Biblioteki Załuskich, ale i uważał, że musi pisać o nich, a to zarówno dla obrony celowości i wydajności przeprowadzanej przez siebie pracy, jak i dla skierowania uwagi i obudzenia zainteresowania Komisji Edukacji Narodowej dla instytucji, której doniosłość zabytkową, naukową i materialną w pełni oceniał. Kilka jego memoriałów ogłosiłem w pracy: *Z dziejów Biblioteki Rzeczypospolitej — Załuskich zwanej* (Warszawa 1935), obecnie ogłaszam jeszcze jeden, zachowany w odpisie w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. Memoriał ten przedstawia układ zbiorów w chwili przystępowania ks. Kopczyńskiego do pracy porządkowej, tj. w r. 1787, oraz ogólne uwagi, dotyczące stanu rzeczy z końcowego okresu istnienia Biblioteki Załuskich. Jak bowiem świadczą słowa: «Trzebaby jeszcze i na przykupywanie książek zagranicznych od lat 26 wychodzących, choć małego jakiego ale pewnego funduszu...» — ostateczna redakcja memoriału, opartego w swej pierwszej części na danych sprzed r. 1787, należy do r. 1794, ks. Kopczyński bowiem uważał, że od chwili wywiezienia bpa J. Załuskiego do Kaługi przerwało się normalne uzupełnianie zbiorów.

Memoriał ten, jako opisujący układ zbiorów sprzed rozpoczęcia prac porządkowych, przynosi nowy materiał źródłowy dla dziejów Biblioteki Załuskich, a równocześnie rzuca korzystne światło na sposób pracy ks. Kopczyńskiego, który przed przystąpieniem do reorganizacji i świadomy tego, że — jak sam mówi — «w przerabianiu rzeczy nie można przyjść do zupełnego ładu tylko przez czasowy nieład...» (w liście do ks. Czartoryskiego, zob. ŁODYŃSKI, l. c. str. 85), dokonał najpierw opisu zastanego układu zbiorów bibliotecznych¹.

¹ O skrupulatności, z jaką ks. Kopczyński prowadził swą pracę, mówią nie tylko jego słowa, że «zacząty djarjusz robót bibliotecznych nie małym tego, co powiada, będzie stwierdzeniem...» (ŁODYŃSKI, l. c. str. 103), ale i to, co czytamy w zachowanym fragmencie tego «djarjusza robót». I tak w rkpsie Bibl. Nar. Różnoj. F. XVIII, nr. 112, czytamy na k. 204: «Dnia 8 stycznia R. 1788 zaczyna się spisanie książek klasycznych»; na k. 240: «Spisanie książek znajdujących się w salce przy galerji na trzecim piętrze zaczyna się dnia 12 lutego»; na k. 297: «Zakończyło się d. 6 marca 1788 spisanie kaznodziejów na trzecim piętrze będących»; na k. 425: «Zaczęliśmy klasę teologów dnia 29 maja o godz. drugiej popołudniu na pierwszym piętrze»; na k. 561: «Skończyła się klasa teologów d. 25 czerwca, których jest 11.156»; na k. 562: «Zaczęła się klasa Pisma św. dnia 25 czerwca o godz. 9 rano ze salki południowej nad bramą»; na k. 584: «Skończyła się klasa Pisma św. d. 28 czerwca, której jest 1673» itd.

Ze zaś praca pomocników była prowadzona pod kontrolą, mówią uwagi poczynione na marginesie spisów przez ks. Koźmińskiego i ks. Bartscha, a głównie przez ks. Kopczyńskiego, np. na k. 571: «Uważaj! Pisz dobrze, nie myl się, tomy dopisuj»; na k. 577: «autora dopisz!» oraz takie uwagi: «Tum skończył!», «tu skończyłem (kontrolę)» lub «kiepeś: mów tak jest!» itp.

Ogłoszony obecnie memoriał stanowi potwierdzenie słów ks. Kopczyńskiego, zawartych w jego obronie z r. 1794, a brzmiących: «...Gdyby to pytanie zadane było w roku jeszcze 1787, to jest przy zaczęciu robót ks. Kopczyńskiego, nie takby ciężko było wysledzić prawdę przez roztrząśnienie zostawionego na piśmie powszechnego układu całej biblioteki i przez weryfikację onego o.ż...» (ŁODYŃSKI, l. c. str. 100).

Memoriał ten, dający obraz rzeczowego układu zbiorów, należy czytać łącznie z ustępem pt. *Locatio librorum in Bibliotheca Reipublicae Zalusciana 1792*, ogłoszonym w mojej pracy (l. c. str. 94—96) oraz z ogłoszonymi obecnie danymi, stanowiącymi fragment liczbowego opisu zawartości poszczególnych sal oraz mieszczących się w nich szaf.

Ogłoszony na trzecim miejscu akt przynosi pewne szczegóły, dotyczące mało znanej osoby Kazimierza Chromińskiego, który, jak się okazuje, należał także do współpracujących przy Bibliotece Załuskich w ostatnim okresie jej istnienia.

1. «Informacja o Bibliotece Rzeczypospolitej Załuskich co do bardziej interesujących szczegółów»¹

Sale i w nich rodzaje ksiąg. Najwyższa Sala

Przy wejściu do Sali najwyższej w przysionku, tudzież w pobocznym Gabinetcie umieszczone były rozmaitych języków i nauk Dikcyonarze, Lexica, Encyklopedje, Zbiory, Polyantha etc. in folio i in 4^o według alfabetu autorów. Książki usuales nazwane. Po lewej stronie, wchodząc do Sali, we dwóch szafach złożona była kolekcja autorów klasycznych, greckich i łacińskich, edycji rozmaitych, których formata mniejsza zachodziła aż do pótek nad dykcyonarzami będących.

Tamże w rogu topographiae i inne książki w niemieckim języku. W szafach między trzema oknami strony lewej stała część przedniejsza klasy historyków łacińskich in folio i in 4^o. We dwóch rogach autorowie polscy w języku ojczystym. Między oknami od zwierciadła²

¹ Bibl. Jag., rkps nr 5.527 jest to tom powstały z zszycia szeregu kopij, uczynionych częściowo z druków a częściowo z rękopisów. Memoriał ks. Kopczyńskiego zajmuje karty 25 i 26.

² O dalszych losach tego zwierciadła dowiadujemy się z pisma S. B. Lindego w d. 23 kwietnia 1822, skierowanego do Min. Grabowskiego, przewodniczącego Komisji Rządowej WR i OP: «...Z gmachu B-teki niegdyś Załuskich za upoważnieniem Rządu jeszcze Pruskiego między innymi sprzętami zabrałem zwierciadło ściennie z sześciu sztuk złożone, które przez czas pobytu liceum w Saskim Pałacu służyło do pokrycia tam jednego filaru w jednej z sal bibliotecznych...»; stamtąd przeszło ono do Komisji Rządowej WR i OP, a następnie do Biblioteki Publicznej przy Uniw. Warszawskim; gdy zaś tam leżało bez użytku a nawet groziło mu rozbicie, zwrócił się Linde jako generalny dyrektor Biblioteki Publicznej z prośbą o wypożyczenie mu go do służbowego mieszkania, na co min. Grabowski zezwala. (Arch. Oświecenia; Akta B-teki Publicznej. 7. A. vol. II, k. 55).

po stronie jednej stali numizmatycy, po drugiej — leżały kopiersztychy, dalej Architectura civilis i militaris. Po prawej stronie do sali wchodząc, złożone były książki genealogiczne narodów obcych. Na galerii po trzech stronach książki włoskie, a po czwartej książki hiszpańskie i portugalskie stały ułożone. W Gabinecie wyższym — kaznodzieje we wszystkich językach osobno były umieszczone.

Sala Średnia

Od wniścia po lewej ręce w przedziale pierwszym atlasy geograficzne miały swoje miejsce; za nimi po czterech ścianach reszta historyków łacińskich in folio i in 4^o, 8^o mieściła się, w szafach zaś stojących środkiem — reszta teologów in folio, 4^o, 8^o mieściła się.

W przedziale drugim, od ściany do okien, Jus civile, a naprzeciwko Jus canonicum, dalej Politici ciągnęły się. Dopiero Philosophia intellectualis, Physica, Gothica, tudzież Mathesis mieściła się.

Dalej Medici, za nimi Grammatici, Rhetores, Poetae etc. W Gabinecie dalszym książki holenderskie a dalej jeszcze angielskie.

Na tymże piętrze drugie drzwi prowadzą do Gabinetu, gdzie najświetniejszych Bibliotek — katalogi złożone, tudzież Acta literaria różnych akademij w języku łacińskim, takż Bibliotecae Scriptorum różnych Zakonów i Zgromadzeń uczonych ustawione były.

Z Gabinetu tego wyjście otwarte do drugiego, gdzie zbiory Pisma Świętego, Biblie w różnych językach, Poliglotty i ściągające się do Pisma św. książki były umieszczone.

Trzeci Gabinet zamykał w sobie książki niemieckie, po większej części periodyczne, treści historycznej, politycznej i literalnej.

Pod dachem książki niemieckie, dalej Usuales in 8^o i 12^o w języku łacińskim i niemieckim, tudzież Wolanty oprawne in folio, ściągające się do rzeczy polskich.

W dalszym ciągu nad Biblioteką francuską były duplikaty łacińskie, polskie, włoskie, holenderskie, angielskie i niemieckie.

Dół

Na dole mieściły się rękopisma i książki nostrates zwane, to jest autorowie polacy w języku łacińskim lub cudzoziemcy o rzeczach polskich piszący, tudzież Wolanty oprawne in 4^o, 8^o ściągające się do ojczyстых rzeczy. W środku zaś w szafach umieszczone stały przedniejsze niektóre duplikaty z dawniejszych aukcyj ochronione.

Galeria albo Sala na dole poboczna napełniona jest samymi francuskimi księgami wszelkiego rodzaju z przywoitą klasyfikacją gatunków umiejętności, a mianowicie co się tyczy ogółem i w szczególności historii, która naprzeciwko okien całą jedną zabiera stronę; po drugiej zaś stronie między oknami mieszczą się książki historii naturalnej, matematyki, filozofii, sztuki lekarskiej, polityki, poezji, kunsztów, wymowy i prawa francuskiego.

W jednym kącie mieściła się religia i rozciągała się w górze dla drobniejszej formaty dwoma szeregami wzdłuż sali. W drugim kącie były i są jeszcze periodyczne pisma rozmaite, jako to: Actes litteraires, Histoire des Académies, Journaux, Memoires, Bibliothèques etc.

Poboczna linia albo pokoje JWIMCi Xiędza Biskupa Fundatora zawierały w sobie książki usualne, jak je zwykle nazywano, tudzież teatralne, romanse i rozmaite ksiąg suplementa, które przybywszy później z innymi swego rodzaju dla szczupłości miejsca mieścić się nie mogły.

Fundusz Biblioteki

40.000 złotych polskich u WWIMM. Panów Suffczyńskich, lokowane na dobrach Gąski, a potem na inne dobra przeniesione.

300 # z arendy obszernych placów na mennicę, które place wychodzą aż na ulicę ku kościołowi Św. Trójcy.

Bibliotekarze, ludzie do usług i ich pensja

X. Koźmiński	3.350	złotych polskich
X. Kopczyński	2.000	» »
X. Bartsch	2.000	» »
Antoni Strachl	550	» »
Wawrzyniec Dębski	502 ¹ / ₂	» »

Potrzeby Biblioteki

Okrom wyptacania podatków, okrom kosztu na nowe układanie, który już do 19.000 wynosi, a mało jest mieć w gotowości drugie tyle, żeby się to przedsięwzięcie ułożenie skończyło; trzeba koniecznie stałego dochodu na sarta, tecta, to jest: dachy, pompy, okna, zamki i inne drobne potrzeby, które się dotąd spędzały i teraz spędzają z arendy ogrodu i najmu drewnianej w tyle stancji, co nie czyni więcej jak tylko 18#. — Trzebaby jeszcze i na przykupowanie książek zagranicznych od lat 26 wychodzących, choć małego jakiego ale pewnego funduszu.

Dawne ułożenie ksiąg w Bibliotece

Najprzód było podług języków, które są: francuski, łaciński, włoski, niemiecki, angielski, holenderski, polski etc.

Po w t ó r e. Których ksiąg nie wielkie partie, ułożone były wciąż bez dzielenia na gatunki, takie były włoskie, angielskie, polskie etc. — Których były wielkie partie, dzielone były na gatunki, to jest: Religię, Pismo Św., Teologię, Filozofię, Fizykę, Matematykę, Historię, Geografię, Prawo świeckie i duchowne, Politykę, Medycynę, Wymowę i Poezję, Architekturę dwojaką, Numizmatykę, Kopersztychy, Klasycznych Autorów, Usuales.

Po trzecie: układały się w każdym języku książki podług formaty, to jest: in folio, in 4^o, a dalej razem wszystkie in 8^o, in 12^o, 16^o.

Po czwarte: układały się na koniec podług alfabetu: A, B, R, S, Z.

Teraźniejsze ułożenie

Miało być podług tych powszechnych tytułów: Memoria, Ratio, Imaginatio, Oratio. W tym się zaś najznakomiciej różni od dawnego, że przyklepione są do grzbietów książek karteczki, które, żeby równo wypadały, dobierane są równe książki, a zatem rozmnożone alfabetu w formatach. Nadto zmieszany jest format in 4^o z formatem in 8^o w książkach, które się równe być zdawały. Są też jedne klasy albo gatunki książek z innymi złączone, a inne na to miejsce utworzone, na przykład Lexica, które przedtem były częścią usualium i czyniły z nimi jedną klasę, teraz czynią dwie klasy i dzielą się na lexica rerum i lexica verborum, a klasa usualizmu zupełnie jest zagubiona. Odmiennie są i miejsca ksiąg, które nie dobrze przypadają i zamienione na insze być muszą.

Katalogi

Po większej części według dawnego ułożenia są dosyć pracowicie napisane, ale teraz są nieużyteczne. Wiedzieć tylko z nich można, które być powinny w Bibliotece książki i gdzie przedtem leżały. Do teraźniejszego ułożenia: Katalogów jeszcze nie masz i być nie może, póki się drugi raz nie ułożą.

2. «Obrachunek książek w Bibliotece Zaluskich na drugim i trzecim piętrze umieszczonych, z których wszystkie są wychędożone, a na większą ich część dane napisy czyli tytuły¹

I. Drugie piętro

Dzieli się na trzy sale: piewszą wielką do czytania wyznaczoną; drugą salkę czyli samo wnijście; trzecią salkę poboczną przy wnijściu.

Sala wielka do czytania:

zamyka w sobie; 1. Książki przy ścianach; 2. Książki w szufladach w wielkim stole; 3. Książki w szafkach pod osobami².

¹ Bibl. Nar., rkps. Różnoj. F. XVIII, 112. — Jest to fragment napisany na odmiennym w kolorze i formacie papierze, a widocznie włączony do dużego voluminu, powstałego sztucznie z zszycia luźnych arkuszków. Początek tego fragmentu podaje podobizna, ogłoszona w mej pracy (l. c. str. 72/3).

² Do tego porównać podobiznę wielkiej sali czytelnianej, ogłoszoną w mej pracy (l. c. str. 64/5).

Książki przy ścianach:

Ściana zachodnia:

1. Kąt południowy ma książek	1.414;
przy pierwszym oknie od rogu południowego	
z lewej strony	371;
z prawej strony	207;
w frambudze między pierwszym i drugim oknem	728;
w frambudze między drugim i trzecim oknem	805;
przy trzecim oknie	
z lewej strony	251;
z prawej strony	294.
2. W kącie zachodnim	1.224;
w przykątku zachodnim	568;
przy piątym oknie	
z lewej strony	308;
z prawej strony	242;
przy czwartym oknie	
z lewej strony	283;
z prawej strony	266.
3. W kącie północnym	805;
w przykątku	461;
przy oknie szóstym	
z lewej strony	238;
z prawej strony	224;
w frambudze między szóstym a siódmym oknem	708;
przy oknie siódmym	
z lewej strony	224;
z prawej strony	218;
w frambudze między siódmym a ósmym oknem	718;
przy ósmym oknie	
z lewej strony	224;
z prawej strony	268;
w frambudze między schodkami i drzwiami do sali	993;
przy drzwiach	
z lewej strony	398;
z prawej strony	297;
w frambudze między drzwiami i kątem południowym	1.769;
w szafeczkach pod osobami	424;
w szufladach stołowych	216.
4. W salce czyli w samym wnijściu	1.918.
5. W salce pobocznej	4.889.

III. Trzecie piętro

zamyka w sobie ganek czyli galerię i przyległą salkę nad wniściami.

Trzecie piętro czyli galeria:

Ściana od kąta południowego	
do zachodniego	2.901;
od kąta zachodniego	
do północnego	2.280;
od kąta północnego	
do wschodniego	3.369;
od kąta wschodniego	
do południowego	2.661.

W salce nad wniściami i nad salką poboczną leżącej:

Ściana południowa	1.052;
ściana zachodnia	684;
ściana północna	739;
ściana wschodnia	904.

Prześła na środku stojące:

- 1 prześło: z lewej strony — 332, z prawej strony — 313;
- 2 prześło: z lewej strony — 317, z prawej strony — 381;
- 3 prześło: z lewej strony — 452, z prawej strony — 383;
- 4 prześło: z lewej strony — 405, z prawej strony — 344;
- 5 prześło: z lewej strony — 466, z prawej strony — 363».

3. «...Do urzędu Akt Ziemi Warszawskiej¹ osobiście przyszedłszy Urodzony Kazemirz Bronisz na Chromnej Chromiński², ziemianin Woj. Lubelskiego do tychże akt zaświadczenie czyli kwit ręczny z utrzymania szczególnej plenipotencji Biblioteki Rzeczypospolitej na papierze stemplowym ceny grosza srebrnego, początkowo w łańskim języku wraz z tłumaczeniem obok oryginału umieszczonym napisany przez Wiel. IMCi X. Koźmińskiego, Prefekta tejże B-teki podpisany, pieczęcią biblioteczną stwierdzony, w następującej osnowie podał:

¹ Akt ten mieści się w zbiorach B-teki Ossolińskich (rkps Nr. 333, str. 238) w łańskim skrócie, a w pełnym tekście łańskim i polskim w oblatkach grodu warszawskiego (Arch. Olów., Akt Dawn.; Indukta oblat, część I, r. 1796, str. 303—306).

² Chromiński był z zawodu patronem i jak świadczy akt z r. 1796 (Oblaty grodu W-wskiego, część I, r. 1796, str. 306/7) złożył w r. 1789 przysięgę, przewidzianą ustawami a uprawniającą do patronizacji; i ostatnio też pełnił obowiązki patrona w Trybunale Kor. Lubelskim oraz w Sądach Grodzkich i Ziemskich lubelskich i warszawskich.

Czytelnikom Pomyślność Wszelka! Czego względ samej słuszności i sprawiedliwości... wymaga... to ja w oddaniu świadectwa wysokiej Cnocie, osobliwym zasługom Szacownego męża Kazemierza Bronisz Chromińskiego, ziemianina Woj. lubelskiego z wylewem duszy uczynić pragnę.

Od ośmiu już lat poświęcił on się do sprawowania rozlicznych interesów Publicznej Biblioteki, owej to nieśmiertelnych Załuskich pamiątki; poświęcił zaś nie celem jakiego zysku lecz jedynie z pobudki własnego serca... z chęci pomnożenia kochanym współziomkom swym pożytków, któreby z niniejszego źródła chojnie na nich spływały... Powzięte o wybornej zdatności i czułości swej zaufanie uwieńczył jasnymi dowody, najprzód tu w Warszawie w piastowaniu rozmaitych interesów... ciężar ich mile na siebie przyjmując; ...już w docieraniu (nie żałując kosztownych wydatków swoich) do Chełma, Lublina, Sandomierza, Góry Ś-krzyskiej, Wąchocka, Kielc, Krakowa, Piotrkowa i Rawy, wszędy najmocniej śledząc to wszystko, coby Warszawską Publiczną Bibliotekę użytecznie pomnożyć i ubogacić mogło. Do zwiedzenia zaś reszty odleglejszych miast Korony, okropne samym wspomnieniem okoliczności całą sposobność mu wydarły. Usiłów jego, zamiarów i starań to szczególnym, to chwalebny widokiem było, światła bądź dawniej bądź świeżo wydane (któreby dziejom ojczystym objaśnienie sprawiły) zbierać nastęrczające się zabytki, sławne przodków naszych dzieła obejmujące... zgromadzać... ze zaś po części tylko zamiarów swych skutek widział — to nie z jakiej własnej winy... lecz najstraszliwszymi ku schyłkowi wieku naszego przypadkami wstrzymanym zostawszy w zbawiennych uwzięciach dalej postąpić nie mógł. Wszakże, gdy wielkie cele... bez przyzwoitego szacunku być nie powinny, chętnie wydaję świadectwo, że Urodz. Kazemir Chromiński najprzywiązany do nauk, najmocniej kochającym swój naród do zbierania pamiątek... najspodobniejszym i... utalentowanym jest mężem.

Świadectwo zaś niniejsze w nagrodę przez nas ugodnie podejmowanych prac, z uprzejmości serca onemu niosę: 70-letniemu już starcowi; trzydziestu lat ciągłą pracą w Zakonnym gronie Tow. Jezusowego siły stargane mającemu; dwadzieścia trzy lat obowiązki Publicznej Biblioteki najtroskliwiej piastującemu — nic słodszeo wydarzyć się nie mogło, jak tegoż zacnego męża... kochającym nauki opiekunom i pomnożycielom... najmocniej zalecić... *Dabam in Bibliotheca Reipublicae Zalusciana IV Idus Januarias, anno... 1795. Georgius Koźmiński, Praefectus Bibliothecae Reipublicae Zaluscianae dictae sua manu. Locus sigilli Bibliothecarii in cera rubra expressi».*

Marian Łodyński

POLONICA W STARYM KATALOGU MUZYCZNYM. Już po wydrukowaniu trzeciej części katalogu «*Książek o muzyce w Bibliotece Jagiellońskiej*» (Kraków 1938) odnalazła się długo daremnie poszukiwana praca bibliograficzna, uwzględniająca w szerokim zakresie również i muzykę. Jest to obszerny katalog księgarski wydany w Frankfurcie w r. 1625, in 4^o. Autorem jego jest Georgius Draudius. Całość składa się z dwóch części. Pierwsza część ma tytuł:

Bibliotheca classica sive Catalogus officinalis, in quo philosophici artiumque adeo humaniorum, poetici etiam et musici libri omnes, qui intra hominum fere memoriam usque ad annum MDCXXIV inclusive in publicum prodierunt in classes alphabeticas secundum materiarum titulos et locos communes authorumque cognomina singulis subiecta dispositi continentur. Francofurti. Anno MDCXXV.

Część druga stanowi jakby dodatek do części pierwszej i opatrzona jest nową paginacją od 1—301 i nowym tytułem: *Bibliotheca exotica sive Catalogus officinalis librorum peregrinis linguis usualibus scriptorum, videlicet Gallica, Italica, Hispanica, Belgica, Anglica, Danica, Bohemica, Ungarica etc. omnium quotquot in officinis bibliopolarum indagari potuerunt et in nundinis Francofurtensibus prostant ac venales habentur.* Dodany jest nadto tytuł francuski: *La Bibliotheque universail contenant le Catalogue des tous les livres qui on este imprimes ce siecle passé aux langues Françoisse, Italienne, Espaignole et autres, qui sont aujourdhuy plus communes depuis l'An 1500 iusques à l'an present MDCXXIV. distribuée en certain ordre selon les matieres y contenues et les surnoms des autheurs.* A Frankfourt, par Balthasar Ostern, Anno MDCXXV.

W katalogu tym brak wydawnictw polskich; jest to smutne i symptomatyczne świadectwo upadku. Żywy ruch wydawniczy polski w «wieku złotym» zamiera zwolna w wieku XVII i traci swe znaczenie na rynku międzynarodowym, gdy natomiast utrzymują się tam wydawnictwa czeskie i węgierskie.

Dział muzyczny obejmuje str. 1609—1654 części pierwszej: «*Librorum musicorum, vocalium iuxta atque instrumentalium, ordine alphabetico secundum materias authorumque cognomina apta dispositio*».

Również i *Bibliotheca exotica* zawiera: Libri musici Gallici, Belgici, Italici, Hispanici, Britannici, p. 208, 279, 289, 300.

Egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej zaopatrzony jest sygnaturą Bibliographia 94 i był własnością Jana Brożka-Brosčiusa, który chciwie wchłaniał wszelkie nowości wydawnicze, a wśród nich wyławiał zawsze Polonica. Na wewnętrznej okładce egzemplarza znajdują się świadczące o tym notatki Brosčiusa, m. in. wskazówka, że na str. 1626 katalogu jest wymieniony *Hymnus S. Casimiri*.

Układ katalogu muzycznego jest następujący: Na pierwszym miejscu jest muzyka kościelna, a więc Antiphonalia, Cantiones Biblicae, Ecclesiasticae, Sacrae, Litaniae, Motetae, Psalmi, Hymni et Missae. Część

następna obejmuje tańce i pieśni towarzyskie: Balletti, Choreae, Paduana, Neapolitana, Villanellae ac Madrigalia. Trzecia część poświęcona jest muzyce instrumentalnej; są tu: Tabulaturae, Cytharae pulsandaе modi, Phantasiae. Część czwarta składa się z kompozycji wokalnych dwu i trzygłosowych: Bicinia, Tricinia et Bellica, czyli kompozycje ilustracyjno-programowe batalistyczne. Na koniec część ostatnia obejmuje muzyczną literaturę teoretyczną z bogatym spisem traktatów: Musicalia quaeque ad musicam spectant.

Największe zainteresowanie budzą w nas polonica. wydane za granicą, niestety niezbyt liczne. Należą tu: przytoczony już powyżej, «*Hymnus S. Casimiri principis, filii regis Poloniae etc. ad 4 et 8 voces harmonicas accommodatus per Aegidium Hennium. Coloniae apud Gerhardum Greuenbruch 1620*».

Cztery kompozycje ANDR. HACKENBERGERA, nadwornego muzyka w służbie Zygmunta III, a następnie dyrektora muzyki w kościele Mariackim w Gdańsku. Jego motet *In die magna* umieścił muzyk królewski Wincenty Lilius w zbiorowym wydawnictwie piętnastu kompozytorów nadwornych *Melodiae sacrae* [drukowane w Krakowie u Bazyłego Skalskiego 1604 r.]. O tym wydawnictwie pisał obszernie ZDZISŁAW JACHIMECKI w pracy *Wpływy włoskie w muzyce polskiej*, 1911, str. 172—185.

Katalog G. Draudiusa wymienia następujące kompozycje A. Hackenbergera: p. 1624. *Sacri modulorum concentus de festis solemnibus totius anni et de tempore, qui octonis vocibus non minus instrumentorum quam vocum harmonia choris coniunctis et separatim suaviter concini possunt*. Prostant Francof. in officina Aubriana 1616. Vitteb. apud haeredes Thomae Schureri. 1619.

p. 1637. *Harmonia sacra, in qua Motectae 6, 7, 8, 9, 10 et 12 concinatae vocibus continentur, una cum Basso generali pro organo*. Francofurti apud Gotofr. Tampachium, in 4^o, 1617.

p. 1644. *Odae Sacrae Christo Infantulo Bethlehemitico decantatae et tribus vocibus aequalibus modulatae*. Lips. apud haer. Thomae Schureri. 1619.

p. 1645. *Odaria suavissima ex mellifluo D. Bernardi Jubilo delibata modisque musicis trivocalibus concinnata*. Lipsiae apud Jac. Apel. in 4^o, 1612.

Wreszcie na str. 1651 wymienia katalog kompozycję dwóch sławnych lutnistów XVI w., tj. Alberta Mantovano da Ripa i Walentego Bekwarka, wydaną w Lovanium w r. 1574, prawdopodobnie u Piotra Phalesiusa: ALB. RIPAE ET VALENT. BACKPARTI, *Thesaurus musicus, continens selectissima praestantissimorum musicorum carmina*. Lov. 1574, in 4^o.

Według Henryka Opieńskiego (*Bibliot. Warsz.*, 1906, t. II, str. 485) egzemplarz tego dzieła znajduje się w bibliotece w Troyes.

Józef Reiss

RECENZJE

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA. KATALOG WYSTAWY CZASOPISM POLSKICH OD W. XVI DO R. 1830. Kraków 1938. 4^o. Str. 93 z 8 ilustr. w tekście.

Wystawy, urządzone przez Bibliotekę Jagiellońską, mają już ustaloną i zasłużoną sławę. Przedstawiają bogactwo zbiorów i stanowią cenny zawsze przyczynek do historii kultury. Tak było w r. 1928, gdy oglądaliśmy dwie wystawy: rękopisów i druków przyrodniczo-lekarskich XIII—XVI w. oraz «hungariców» rękopiśmiennych i drukowanych; tak w latach 1934—1937, gdy kolejno mogliśmy poznać dalsze fragmenty zbiorów «Jagiellonki» dzięki wystawom «iluminowanych rękopisów włoskich», «150 ilustrowanych druków XV w.», «druków krakowskich XV—XVI w.», «autografów polskich i obcych». Trwałym dorobkiem jest katalog każdej takiej wystawy, tłoczony pięknie u Anczyca (zazwyczaj w 500 egz.) i ozdobiony ilustracjami. Godna jest podkreślenia ciągłość katalogów wystawowych, ich jednolita, bibliofilska forma oraz cenne komentarze w postaci wstępów i uwag krytycznych.

Nie pozostała za poprzednimi w tyle i tegoroczna wystawa, poświęcona czasopiśmiennictwu polskiemu od jego najdawniejszych początków po r. 1830. Dwieście kilkadziesiąt pozycji pozwala stwierdzić, jak wspaniałe zasoby posiada Biblioteka Jagiellońska w dziale dawnych periodyków. Są tu i gazety pisane z XVI i XVII w. i ulotki drukowane jako «nowiny», «relacje» lub «awiza», jest najdawniejsza gazeta polska *Merkuriusz Polski* z r. 1661 i kościuszkowska *Gazeta Powstania Polski*, i pierwsze w Polsce pisma: medyczne z r. 1750, muzyczne z r. 1820 itd.; jest ogromny zbiór polskich lub w Polsce po francusku czy po niemiecku wydawanych czasopism XVIII w., wiele periodyków urzędowych, wiele czasopism z epoki ożywienia tempa twórczości literackiej, a zarazem tępienia jej przez niemiłosierną cenzurę w czasach Królestwa Kongresowego.

Zbiór wspaniały, jakich równych jest niewiele.

Katalog, bardzo starannie wydany przez dra Adama Bara, jest cennym przyczynkiem do bibliografii czasopiśmiennictwa. Nie ogranicza się do wskazania zasobów Biblioteki Jagiellońskiej, ale podaje nazwiska redaktorów, ilość wydanych roczników i zeszytów, często nawet charakter czasopisma, a gdzie można, skrętnie notuje literaturę przedmiotu. Poprzedza katalog zarys dziejów prasy polskiej aż do powstania r. 1830; dr Bar dał tu interesującą próbę syntezy nie tylko dziejów prasy ówczesnej, ale i prądów, które ona odbija.

I bogatej wystawie i jej pięknemu katalogowi i zwięzłemu zarysowi dra Bara zawdzięczamy wzrost zainteresowania przeszłością naszej prasy, objawiający się szeregiem artykułów w dziennikach. Bez pretensji do wyczerpania tytułów notujemy felietony L. Tomanka

w *Ilustrowanym Kurierze Codziennym* z dn. 22 września 1938 r. i podpisanego kryptonimem (s. w. bal.) w *Polsce Zachodniej* z dn. 23 października oraz artykuł *Gazety Polskiej* z dn. 22 września tym cenniejszy, że wywołał (w numerze z dn. 1 października) cenne uzupełnienie katalogu i naszych znajomości bibliograficznych. Widzimy na tym przykładzie, że wystawa nie tylko budzi zainteresowanie szerszej publiczności, ale pobudza fachowców do wypowiedzania się i do zgłaszania wartościowych przyczynków. Analogiczne wystawy, urządzone przez inne wielkie biblioteki, mogłyby bardzo wydatnie przyczynić się do ustalenia bibliografii czasopism. Czy nie byłaby np. bardzo interesująca wystawa periodyków ze zbiorów rapperswilskich?

Wysoki poziom ostatniej wystawy Biblioteki Jagiellońskiej i staranność, z jaką wydano katalog, nasuwa jedną refleksję, a zarazem — w odniesieniu do przyszłych wystaw — prośbę: wobec ogromnej ilości nazwisk i tytułów jakże pożądany byłby skorowidz alfabetyczny (posiadał go katalog poprzedniej wystawy autografów)! Jeżeli go nie ma w katalogu dra Bara ze względów oszczędnościowych, należałoby przynajmniej dopomóc zwiedzającemu wystawę lub studiującemu katalog przez częste odsyłacze, które by ułatwiły orientację w tak bogatym materiale. Więc np. odsyłaczami powinnyby być połączone nr 76 (*Korespondent Warszawski*) z nrem 79 (*Korespondent Krajowy i Zagraniczny*), 86 (*Pismo Periodyczne Korespondenta*), 117 (*Przewodnik Polski*) i 215 (*Rozmaitości*) albo nr 64 (*Dziennik Handlowy*) z 69 (*Przewodnik Warszawski*) i 78 (*Korespondencja Bankowa*) lub nr 60 (*Magazyn Warszawski*) z 65 (*Wybór Wiadomości Gospodarskich*). Ciekawe byłoby połączenie odsyłaczami wszystkich pism jednego redaktora, takiego jak np. niestrudzony Kajetan Majeranowski (nry 116, 134, 141, 218, 224, 228—230, 236) czy Bruno Kiciński (nry 113, 125, 216, 222, 225) lub jak jedna z najstarszych naszych redaktorek Wanda Malecka (nry 129, 147).

Drobne uzupełnienia: Nr 79: *Dziennik Towarzystwa Królewskiego Rolniczego* istotnie wyszedł w r. 1812, zeszyt 1 w dn. 1 czerwca, zeszyt 2 (i ostatni) w dn. 1 września, jak podaje na podstawie akt Towarzystwa, przechowywanych w Bibliotece Ordynacji Zamojskich (głównie Ms. 1782), Wład. Grabski w I t. *Historii Tow. Rolniczego* (Warszawa 1904, str. 56); również szczegółowo opisał *Dziennik Aleks. Rembowski* (w *Bibliotece Warszawskiej* 1901 i przedruk w *Pismach* t. III, Warszawa 1906, str. 88 i nast.), zapewne na podstawie egzemplarza Biblioteki Ordynacji Krasieńskich (sygn. 36542).

Nr 93: *Dziennik Praw*, Warszawa 1810, jest przedrukiem oryginalnego wydania z r. 1807 i nast.; ustawa konstytucyjna, zawarta w pierwszym numerze, nie dotyczy Królestwa Polskiego (tj. Kongresówki), ale Księstwa Warszawskiego. Żeby nie dać czytelnikowi wrażenia, że czasopismo to wychodzi dotychczas nieprzerwanie, warto wspomnieć, że po 4 tomach *Dziennika Praw Xięstwa* wyszło do r. 1871

tomów 70 (a z dodatkiem z r. 1838 właściwie 71) *Dziennika Praw Królestwa*; wznowienie nastąpiło w dn. 1 lutego 1918 r., ze zmianą *Królestwa na Państwa* od nru 16 (dn. 8 listopada 1918), na *Rzeczypospolitej Polskiej* od nru 66 roku następnego (dn. 16 sierpnia 1919), z równoczesną zmianą *Praw na Ustaw.* Wacław Olszewicz

ZALESKA ZOFIA, *CZASOPISMA KOBIECE W POLSCE.* (Materiały do historii czasopism). Rok 1818—1937. Warszawa 1938. 8°. Str. 264. Nakładem Wyższej Szkoły Dziennikarskiej.

Malo na ogół opracowana historia naszego czasopiśmiennictwa wykazuje dotąd przeważnie dwa typy prac: albo bierze się pod uwagę momenty terytorialne (liczne prace o rozwoju prasy warszawskiej, krakowskiej, lwowskiej), albo czasowe (prace o czasopismach w czasie wojny światowej czy powstań). Daleko rzadszy jest typ opracowań, który za punkt wyjścia bierze momenty treściowe. Za taki może np. uchodzić rozprawa Antoniego Karbowiaka, *Polskie czasopisma pedagogiczne* 1912, lub Stanisława Jarkowskiego, *La presse agricole polonaise* 1925. Ten typ opracowań przedstawia może największą wartość, wychodząc bowiem poza granice spisu bibliograficznego, unaczynia główne etapy rozwojowe danej gałęzi myśli.

Książka p. Zofii Zaleskiej redaktorki *Kroniki Kobięcej Kuriera Warszawskiego* należy do tego właśnie ostatniego typu prac. Dla badań nad dziejami polskiego ruchu feministycznego książka ta, będąca pierwszą próbą podsumowania i zestawienia całego ruchu czasopiśmienniczego kobiet, stanowi pożyteczne, solidne i cenne repertorium bibliograficzne. Autorka pierwsza przedarła się przez gąszcz mało na ogół dostępnych czasopism kobiecych, dając zarówno obraz ich zamkniętej przeszłości, jak i tych, które należą do tworzącej się teraźniejszości. Praca ma zatem dwojaki poniekąd charakter: historyczny i współczesny. Nacisk główny położyła na stronę informacyjną: krótka, ale wyczerpująca zwykle charakterystyka każdego czasopisma zawiera dane bibliograficzne, sylwetki redakterek i współpracowniczek, cele i układ pisma, wskazanie głównych momentów treściowych, przykładowy układ jednego numeru i ocenę wartości pisma. Oceny te pisane są z dużym obiektywizmem, który wyczuwać się daje nawet tam, gdzie autorka omawia pisma ideowo jej obce i dalekie. Układ pracy przejrzysty: wiek XIX potraktowano chronologicznie, w XX wieku przyjęto podział pism na typy (pisma feministyczne, polityczne, społeczno-gospodarcze, literacko-społeczne i t. p.). Uzupełnieniem pracy jest chronologiczny spis czasopism, spis terenowy pism, pokazujący dowodnie czołową rolę Warszawy w rozwoju polskiego ruchu kobiecego, spis alfabetyczny i bibliografia opracowań.

Już samo przejrzanie 200 przeszło czasopism daje miarę trudu włożonego przez autorkę, która swoje opracowanie traktuje skromnie jako zbiór materiałów do historii czasopism. Niewątpliwie jest to nie

tylko cenne repertorium bibliograficzne, ale także wskazanie szeregu narzucających się opracowań, tematów z dziejów polskiego feminizmu. Wykorzystała p. Zaleska także wspomnienia wielu żyjących działaczek kobiecych, zyskując przez rozmowy czy listy szereg nieznanych informacji.

Pewne drobne wątpliwości i luki nasuwają się w zarysie historycznego tła ruchu kobiecego. W pełni doceniam wagę działalności pisarskiej Tańskiej, ale wydaje mi się, że jej działalność nauczycielska i pedagogiczna (s. 10—11) została tu nieco wygórowana, tak samo odnośnie wrażenie, że proporcja wymiaru miejsca przeznaczonego Ziemięckiej i Zmichowskiej przechyliła się na niekorzyść ostatniej. W przedstawieniu obrazu wysiłków obozu pozytywistycznego w walce o prawa kobiet (s. 84) uderza pominięcie nazwiska Aleksandra Świętochowskiego. Tu kilka drobnych sprostowań: Wyższe Kursa Baranieckiego powstały nie w r. 1888 lecz już w r. 1868, natomiast dopuszczenie zasadnicze kobiet do studiów w uniwersytetach galicyjskich nastąpiło w r. 1897 (a nie w r. 1894 i 1895 jak podaje autorka). Kongres Pedagogów Polskich odbył się we Lwowie w r. 1894, a nie w 1892, nazwisko zaś głośnej lwowskiej emancypantki brzmiało Stefania Wechslerowa, a nie Wenclerowa (str. 84). By już skończyć z tymi może nazbyt pedantycznymi uwagami, chciało by się jeszcze w bibliografii opracowań widzieć wymieniony *Polski Słownik Biograficzny*, w którym bieg życia wielu kobiet wspomnianych przez autorkę znalazł wyczerpujące opracowanie. Za lukę uważam pominięcie lwowskiego *Przedświt*, dwutygodnika dla kobiet pod redakcją Janiny Sedlaczkówny, który w latach 1893/4 był bojowym organem ruchu feministycznego. Nie zawsze zgodziłbym się też z autorką w ocenie pism: tak np. poznański *Dwutygodnik dla Kobiet* z lat 1880—85 wydaje mi się pismem bladym o treści mało urozmaiconej, gdy autorka ocenia go jako «pismo poważne na wysokim poziomie literackim i naukowym». Natomiast wydaje mi się, że pierwsze pismo dla kobiet w Poznaniu *Dziennik Domy* (1840—1848) zostało trochę niedocenione przez brak podkreślenia zasadniczego charakteru emancypacyjnego pisma, bardzo wczesnego ze względu na czas powstania. Ta różnica jednak w ocenie pism jest subiektywnym poglądem. Przy krakowskiej *Kalinie* chętnie widziałbym słówko o ideologicznej stronie pisma (trybuna obozu liberalnego), tak samo przy trafnie ocenionym *Świecie* przydałaby się może wzmianka o genezie pisma, która jasno wychodzi w świetle wydanych ostatnio przez B. Świderskiego *Listów Orzeszkowej* i związanej z tym korespondencji Konopnickiej.

Oto kilka drobnych uwag na marginesie książki p. Zaleskiej — książki wartościowej i cennej jako pierwsze zebranie i ukazanie bogactwa polskiego czasopiśmiennictwa kobiecego. Stanie się ona niezbędną książką pomocniczą dla każdego, kto interesować się będzie dziejami polskiego ruchu kobiecego.

Jan Hulewicz

KONOPKA STANISŁAW, *POLSKA BIBLIOGRAFIA LEKARSKA*. 1938. T. I, styczeń—marzec. Warszawa 1938. 4°. Str. 275.

Ukazanie się pierwszego tomu *Polskiej bibliografii lekarskiej* w opracowaniu dra Stanisława Konopki wywołało wśród bibliotekarzy pracujących nad katalogiem przedmiotowym zrozumiałe zainteresowanie, gdyż *Bibliografia* jest zestawiona w układzie krzyżowym nazwisk autorów, hasel tytułowych i hasel przedmiotowych. Niniejsze uwagi mają przede wszystkim na widoku zagadnienie hasel przedmiotowych i sprecyzowanie zasad stosowanej przez lekarza-bibliotekarza metody przy ustalaniu tematów i ich ilości dla poszczególnych pozycji bibliograficznych.

Opierając się na przykładach podanych we wstępie *Bibliografii* i na rozprawie St. Konopki *O bibliografii lekarskiej i analizie bibliograficznej* (Lwów 1937) można wysunąć pewne zasady, na których się opiera owa analiza bibliograficzna. Autor omawiając spis treści czasopism lekarskich ubolewa, że «bardzo często ta sama jednostka chorobowa znajduje się w dwóch miejscach alfabetu pod różnymi hasłami» (str. 9), lub też figuruje tylko pod jednym hasłem, gdy należało by ją powtórzyć w dwóch lub nawet kilku miejscach alfabetu. Aby uniknąć rozpraszania przedmiotów, autor posługuje się licznymi odsyłaczami. Są to odsyłacze od terminów obcych do terminów polskich: argyria zob. srebrzyca; anemia zob. niedokrwistość i t. d. Dalej odsyłacz: ischias zob. nerwoból kulszowy (1 poz.), ale pod hasłem rwa kulszowa powtórzono tę samą pozycję 991 (Radliński Z., *Przypadek nerwobólu kulszowego*) i dwie inne¹. Hasła: gościec i reumatyzm, kończyzna dolna, kończyzna górna, a jednocześnie nogi i ręka, odsyłacz: prostata zob. gruczoł krokowy, a potem hasło stercz, poronienie sztuczne i ciąża — przerwanie grzeszą przeciw zasadzie skupiania przedmiotów.

Odsyłacze ogólne kształtu «A zob. B» rodzą pewne nieporozumienie. Zdawało by się, że odsyłacz tego typu rozumieć należy w ten sposób, że pod A nic w bibliografii nie znajdziemy, tymczasem jest inaczej. Odsyłacz: neurologia zob. choroby nerwowe nie wyklucza hasła neurologia — ruchy mimowolne; piersi kobiece zob. sutek i jednocześnie hasło piersi kobiece — zniekształcenia. Może w tych razach lepiej użyć odsyłacza porównawczego typu: «A zob. też B». Przy tej formie odsyłaczy rozszerzyłyby się ramy bibliografii, tworząc podstawy słownika tematów dla następnych tomów, a odsyłacze pierwszego typu należało by zachować tylko dla synonimów i dla hasel, których się chce unikać. Przy tym odróżnieniu odsyłacze: śmierć zob. [też] eutanazja, cynk zob.

¹ «Ischias = nerwoból kulszowy = rwa kulszowa». *Słownik Lekarski Polski*, Kraków 1913.

[też] insulina protaminowa, Egipt zob. [też] Kair straciłyby swój groteskowy charakter. Tym bardziej wydaje się to wskazane, ponieważ autor w omawianej *Bibliografii* używa odsyłaczy porównawczych dosyć często w wypadkach, gdy oba tematy A i B mają swoje pozycje w alfabecie.

Aby skończyć z analizą odsyłaczy, nadmienić należy, że autor stosuje również odsyłacze wzajemne i systematyczne. Odsyłacze systematyczne są dwójakiego rodzaju: wyszczególniające i uogólniające; mamy więc: antropologia zob. też: antropometria, czaszka, rasy, wzrost i t. d., a także od szczegółu do pojęć ogólniejszych: morfina zob. też narkotyki, lub też mieszane jak: nadnercze zob. też adrenalina, gruczoły wewnętrzne wydzielania.

Autor we wstępie zaznacza, że podziały stosować należy w wypadku, gdy na dany temat ukazało się wiele prac, i przytacza przykład: kiła — historia; kiła — kości; kiła — leczenie i t. d. Gdy materiału bibliograficznego jest mało, wystarczy podać samo hasło przedmiotowe. Z wymienionego przykładu można sądzić, że określniki, czy jak je autor nazywa podziały, mają nazywać cechy charakteryzujące zakres, podawać treść wysuniętego hasła przedmiotowego. Przy temacie skóra naliczyć można cztery określniki tego typu: fizjologia, patologia, higiena, schorzenia, dziewiętnaście zaś innych są to poszczególne jednostki chorobowe skóry, które z istoty przedmiotowego ujęcia należałoby wziąć za hasła przedmiotowe. I rzeczywiście sześć określników powtórzono jako samodzielne hasła (histiocytoma, leucoderma i inne), przy czym nadmienić należy, że dwa z nich otrzymały na str. 46 i 173 brzmienia łacińskie, gdy w określnikach są użyte w języku polskim (poz. 462 i 658); jedenaście określników załatwiono odsyłaczowo (odsyłacze są robione od brzmienia łacińskiego, polskiego, a nawet od francuskiego: *sclerodermie en bande*); dwa zaś pozostałe pominięto zupełnie (kilaki, owrzodzenia).

Prawdopodobnie taka pozorna dowolność znalazłaby medyczne uzasadnienie, żalować jednak należy, że nie zostało to wyjaśnione z punktu widzenia przedmiotowo-bibliograficznego.

Poz. 236 Fegler J., *Badania nad wpływem atmosfery rozrzedzonej z wyrównaną prężnością tlenu na objętość przestrzeni martwej efektywnej dróg oddechowych* umieszczono pod hasłem oddychanie i powietrze rozrzedzone. Autor zachowując temat atmosfera dla innego przypadku, robi odsyłacz: atmosfera rozrzedzona zob. powietrze rozrzedzone. Poz. 237 Fegler J., *Wpływ lotów wysokościowych na ustrój człowieka* załatwiono: lotnictwo — loty wysokościowe i wysokości duże. Zdawało by się, że pojęcie lotnictwa zawiera w sobie wysokości duże. Jeżeli zaś to nie wystarczy, trafniejszym tematem

byłoby lotnictwo wysokościowe, loty wysokościowe a nie wprowadzanie tak dwuznacznego hasła, jak wysokości duże. Poz. 675 Levittoux H., *Przyczynek do techniki wycinania żołądka* załatwiono dwa razy pod hasłem żołądek z określnikiem: raz chirurgia, drugi raz wycinanie. Przecie chirurgia obejmuje pojęcie wycinania, więc po co powtarzać?

Instytucje, zakłady naukowe, szpitale umieszczono pod hasłem nazwy topograficznej. A więc poz. 909 Ostrouch M., *Instytut Biologiczny Carlsberga w Kopenhadze*, str. 16—17, stoi pod hasłem Kopenhaga i biologia; poz. 968 *Protokół Dorocznego Zwyczajnego Zebrania Oddziału Płockiego Polskiego Towarzystwa Higienicznego*, str. 304—315, pod hasłem Płock, pod hasłem higiena (analogicznie do poprzedniego przykładu) nie występuje, natomiast powtórzono ją pod hasłem Towarzystwa lekarskie. Inne analogiczne pozycje są załatwione poza nazwą topograficzną tylko odsyłaczowo od Towarzystwa lekarskie.

Wielokrotność przydziału niektórych pozycji jest niezgodna z istotą przedmiotowego ujęcia, gdyż utożsamia treść z przedmiotem. Poz. 1361 Wrzosek A., *Kaszubi pod względem antropologicznym* załatwiono pod hasłem: Kaszubi i antropologia, gdy starczyło by — Kaszubi z określnikiem antropologia i do odsyłacza systematycznego od antropologii dołączyć hasło Kaszubi. Poz. 19 Anszer S., *Schorzenia skóry w świetle estetyki*, str. 94—95, ma hasła: Skóra z określnikiem schorzenia i estetyka.

Podobne przykłady można mnożyć, ale już przytoczone wykazują, że omawiana *Bibliografia* nie jest zestawiona według pewnych stałych i konsekwentnych zasad, są to próby pouczające, ale tylko próby. Zasada skupiania i unikania synonimów nie została we wszystkich przypadkach zachowana.

Co do strony zewnętrznej *Bibliografia* wydana jest luksusowo; autor nie szczędzi miejsca, powtarza, wyjaśnia, robi dużo odsyłaczy, aby tylko ułatwić czytelnikowi poszukiwania. Druk jest duży i wyraźny. Czy tego rodzaju rozmach jest wskazany? Jeżeli *Bibliografia* za pierwszy kwartał 1938 r. (obejmuje 1429 poz.) przedstawia spory tom o 275 str., to za cały rok będą cztery takie tomy w sumie ponad 1000 stron. Mnożenie hasel jest coprawda ułatwieniem dla czytelnika mało obeznanego z literaturą, ale wertowanie w dużych tomach zabiera dużo czasu i wymaga wielkiej cierpliwości. Można by chyba wprowadzić pewne redukcje objętościowe w układzie alfabetycznym. Czy trzeba przy każdej pozycji tego samego autora powtarzać całe nazwisko i imię? Czy przy hasłach przedmiotowych nie można by wymieniać tylko określników bez powtarzania za każdym razem hasła przedmiotowego? Do pozycji mało mających wspólnego z medycyną stosować opis mniej szczegółowy. Poz. 1365 *Wspomnienia... Jednodniówka Bataljonu*

Szkolnego Podchorążych Sanitarnych Rezerwy... str. 24, nosi charakter rozrywkowy, przy bardzo szczegółowym opisie alfabetycznym (39 wierszy) ma 12 odsyłaczy autorskich, hasło przedmiotowe *Warszawa* i formalne *Jednodniówki* zajmuje bez paru wierszy całą dwuszpaltową stronę.

Poza tym hasła rzeczowe formalne jak: rozprawy na stopień doktora medycyny, tłumaczenia z... oraz nazwy wydawnictw zbiorowych i seryjnych jak *Archiwum Nauk Biologicznych Tow. Nauk. Warsz.*, *Rozprawy z Historii Medycyny i Filozofii Medycyny*, *Biblioteka Wiedzy* należało by podać inną czcionkę dla odróżnienia od hasel przedmiotowych. Dla przejrzystości Bibliografii byłoby chyba wskazane używanie w hasłach przedmiotowych liczby pojedynczej lub mnogiej, a nie obu jednocześnie dla tego samego hasła: komórka — komórki, medycyna — medycyny, obrzęk — obrzęki, a także unikanie tematów prawie że pokrywających się ze sobą pojęciowo, jak: położne, położnice, położnictwo i połów.

Także *Bibliografia* wydana przez St. Konopkę za 1925/26 zawiera 1513 poz. bibliograficznych na 122 str. w 8°. Hasła przedmiotowe są tam załatwione odsyłaczowo do poszczególnych pozycji. Pomędzy ekonomią formy *Bibl.* za rok 1925/26 i rozmachem niniejszego wydawnictwa jest zbyt duża rozpiętość. Trzeba mieć nadzieję, że następne tomy przyjmą formę pośrednią.

J. Jantzenowa

PRZEGLĄD CZASOPISM

WŁOCHY. *Accademie e Biblioteche d'Italia*. R. XII 1938. Na wstępie podaje G. GABRIELI dość obszerną historię pierwszej akademii naukowej włoskiej: Prima Accademia dei Lincei 1603—1630. Większość dokumentów do dziejów tej akademii zalega do tej pory w rękopisach. Autor podjął się wydania najważniejszego z nich, tzw. Carteggio Linceo, którego pierwszy zeszyt ukazał się drukiem w r. 1938. Materiały tu zebrane rzuca zupełnie nowe światło na historię pierwszej współpracy naukowej w pojęciu współczesnym, współpracy, która stała się wzorem dla późniejszych akademii naukowych w Europie w wiekach XVII i XVIII. Accademia dei Lincei powstała w Rzymie w r. 1603, dzięki porozumieniu czterech młodych przyjaciół: Federico Cesi, Francesco Stelluti da Fabriano, Anastasio de Filiis oraz Holendra Jana Hecka (Giov. Ecchio) przy poparciu markiza di Monticelli. Po szeregu trudności spowodowanych po większej części nieufnością społeczeństwa, dopatrującego się w związku, ośrodka akcji antykatolickiej, opracowali oni wspólnie statut akademii tzw. Linceografo, czyli regułę życia «Rysiów» (linceo = ryś). Akademia szybko zyskała wielu zwolenników. Garnęli się do niej młodzi i starzy, żeby wymienić tylko parę nazwisk: Pietro Sforza Pallavicini, kardynał, historyk Soboru Trydenckiego, Giovanni Ciampoli, prałat, latynista, późniejszy uczeń Galileusza, Francesco Barberini, wnuk papieża Urbana VIII, wielki bibliofil, Giovanni Battista Dalla Porta, literat, oraz autor dzieł z zakresu fizyki i matematyki, Fabio Colonna, botanik i biolog, Vincenzo Mirabella, archeolog, a przede wszystkim sam Galileo Galilei, który przybrał sobie nawet przydomek «Linceo». Współpraca zagranicy z akademią była bardzo intensywna, o czym świadczy liczna korespondencja i nazwiska wybitnych przedstawicieli świata naukowego. Wśród korespondencji G. Fabera, sekretarza akademii z Fed. Cesi znajduje się propozycja Fabera z r. 1624 przyjęcia na członka młodego lekarza i poety polskiego. Nazwisko jego nie zostało niestety zidentyfikowane, ponieważ nie znajduje się na liście akademickiej. Artykuł uzupełnia zestawienie niektórych prac członków Akademii. (*La Prima Accademia dei Lincei 1603—1630* nella luce della recente documentazione, r. XII, str. 7—25).

W drugiej części artykułu o dziennikach wydawanych dla żołnierzy w czasie wielkiej wojny, rozróżnia P. FUMAGALLI: 1. Dzienniki dla żołnierzy walczących w koloniach i poza granicami państwa np. *Bollettino d'informazioni* wydawane w Erytrei, *Corriere dei Cacciatori* w Cyrenaice, *La Testa di Ferro* w Fiume (dziennik oddziałów d'Annunzia), *Messaggero di Rodi* i in.; 2. Giornali di dolore, dzienniki ziem okupowanych i obozów jeńców; 3. Dzienniki treści religijnej np. *Stella del Soldato*, *Fede e Valore*, *Vita e Pensiero*, *Bollettino dell' Opera di Consacrazione dei Soldati al Sacro Cuore di Gesù* i in.; 4. Dzien-

niki propagandy nieprzyjacielskiej np. *L'Amico del Soldato*, *L'Avvenire*, *Il Cavallo di Frisia*, *Il Corriere del Piave*, *La Lettura in trincea* i in. Tytuły tych dzienników odpowiadały niejednokrotnie tytułom istniejących równocześnie dzienników włoskich a miały na celu jedynie szeregienie wrogiej propagandy wśród żołnierzy. W związku z ostatnią kampanią afrykańską w r. 1935 podaje autor zestawienie dzienników wydawanych w tym czasie na terenie operacji wojennych w Afryce. Uzupełnia artykuł krótka bibliografia czasopiśmiennictwa w czasie wielkiej wojny. (*Giornali di Soldati e per Soldati nella Guerra 1915—1918*, r. XII, str. 32—62).

Pamięci Gabriela d'Annunzio poświęcono trzy artykuły: Przemówienie L. Federzoniego na Walnym Zebraniu Reale Accademia d'Italia (przedruk z *Nuova Antologia*); Ugo Ojettiego, d'Annunzio jako bibliofil; Bibliografia dzieł d'A. za lata 1935—37. (r. XII, str. 111—131).

Interesujący artykuł G. RUBERTI'EGO poświęcony jest ilustracji książkowej w W. Brytanii i Francji. Nowy typ ilustracji angielskiej zapoczątkował Francis Meynell dzięki umiejętnej modernizacji dawnej techniki ilustratorskiej. Ilustracje jego do dzieł Szekspira zyskały sobie powszechne uznanie. Wśród ilustracji angielskich przeważają drzeworyty. Do największych ilustratorów współczesnych należy Erik Gill (ilustracje do *Canterbury Tales* i *Four Gospels*). Z innych zasługują na wzmiankę: Blair Hughes Stanton, Gertrude Hermes, Agnes Miller Parker, John Farleigh (ilustr. do Shawa, *The Adventures of the Black Girl in her Search for God*), Clara Leighton (ilustr. do Hardy'ego, *Return of the Nativity*), C. W. Taylor i in. Z opraw książkowych, zwłaszcza luksusowych, należy wymienić kosztowne oprawy z wspaniałymi intarsjami Miss Sybil Pue oraz oprawy Gregynog Press. Oprawy płócienne starannie wykonuje Cambridge University Press. Również i we Francji zajmuje ilustracja niepoślednie miejsce w grafice. Spośród licznych ilustratorów wyróżniają się: Jonquières (ilustr. do *Robinzona Kruzoe*), Gus Bofa (ilustr. do *Don Kiszota*), Daragnès (ilustr. do *Fausta*, *Tristana i Izoldy*), Pierre Falké, Lucien Boucher, Hermine David, Marcelle Lydis (*Les fleurs du mal*, *Ars amandi* Owidiusza, *Dekameron*), Dunoyer de Segonzac (*Szeherazada*, *Les croix de bois* Dorgelèsa, *L'éducation sentimentale* Flauberta) i wielu innych. Techniki reprodukcyjne różne. (*Il libro d'arte illustrato in Gran Bretagna e in Francia*, r. XII, str. 132—142).

Z dziedziny inkunabulistyki należy zanotować wzmiankę A. Bosselliego o inkunabulach w Bibliotece Uniwersyteckiej w Bolonii wraz z krótkim zestawieniem (*Incunabuli della R. Biblioteca Universitaria di Bologna non segnalati dal Caronti e dal Frati*, r. XII, str. 154—166).

OLGA PINTO podaje ciekawe dane dotyczące bibliotek chińskich. Nowoczesne biblioteki powstały w Chinach dość późno, bo z początkiem XX wieku. Pierwszą bibliotekę publiczną założono w r. 1905 w prow. Hunan, a pierwszą ustawę biblioteczną wydano w r. 1909.

Rozwój bibliotek postępował bardzo szybko tak, że z końcem r. 1934 posiadały Chiny: 2 biblioteki narodowe, 27 prowincjonalnych, 771 okręgowych, 52 miejskie, 1002 publicznych i 46 uniwersyteckich. Pierwsza biblioteka narodowa, Peking Library założona w r. 1909, posiada obecnie 117.000 tomów w językach europejskich i 500.000 tomów w języku chińskim, poza tym bardzo cenne rękopisy i stare druki pochodzące przeważnie ze zbiorów cesarskich i licznych bibliotek prywatnych. Druga biblioteka narodowa założona została w Nankinie w r. 1923 jako National Central Library; posiada obecnie ok. 122.000 dzieł chińskich i 8.000 europejskich. Z bibliotek uniwersyteckich warto wymienić biblioteki w Peiping, Yenching University Library (ok. 285.000 tomów), National Tsinghua University (ok. 280.000), National University of Peiping (ok. 245.000) oraz bibliotekę uniwersytecką w Nankinie (ok. 162.000 tomów). Bibliotekarze chińscy posiadają własny związek z siedzibą przy Bibliotece Narodowej w Peiping. Wydaje on od r. 1928 *Bulletin of the Library Association of China*, a od r. 1927 przegląd bibliotekarski: *Library Science Quarterly (Le biblioteche cinesi*, r. XII, str. 211—213).

Zeszyt trzeci rocznika poświęcony jest prawie w całości sprawozdaniu z Kongresu Narodowego Bibliotekarzy Włoskich w Bolzano i Trento w maju 1938 r. Z referatów wygłoszonych na zebraniach należy zanotować między innymi: *Indici e cataloghi delle biblioteche d'Italia* (A. Mandolfo); Biblioteka publiczna w Italii faszystowskiej, (dr Cuesta); Wypożyczanie międzybiblioteczne (A. Boselli); Katalog rzeczowy (P. E. Jahier); Dyskusja nad ustawą o egzemplarzu obowiązkowym z dn. 26 maja 1932; Instytut Patologii Książki (A. Gallo). Instytut ten został założony w czerwcu b. r. w Rzymie z inicjatywy prof. A. Gallo w celu przeprowadzania badań nad książką, zmianami spowodowanymi działaniem czasu, wilgoci, szkodliwym wpływem owadów i mikrobow i nad sposobami usunięcia względnie zapobiegnięcia tym uszkodzeniom. Instytut posiada muzeum liczące ok. 600 eksponatów przedstawiających różne rodzaje uszkodzeń materiału książkowego, od papirusów do druków zniszczonych w czasie trzęsienia ziemi. Poza tym znajduje się odpowiednio wyposażone laboratorium badawcze, oraz biblioteka i fototeka. (*Il Convegno Nazionale dei Bibliotecari Italiani*, r. XII, str. 215—334 i 342—348).

Adam Stofa

KRONIKA

I. WIADOMOŚCI URZĘDOWE

MIANOWANIA. W Bibliotece Narodowej im. J. Piłsudskiego:

1. Prow. adiunkt mgr Danilewicz Maria adiunktem z dn. 1 X 1938 (BP-19636/38. *Dziennik Urz. Min. W. R. i O. P.* z dn. 8 X 1938, nr 10, poz. 311).

2. Prac. kontr. Miecznikowska Jadwiga prow. sekretarzem z dn. 1 X 1938 (BP-19635/38. *Dziennik Urz. Min. W. R. i O. P.* z dn. 8 X 1938, nr 10, poz. 311).

3. Prac. kontr. mgr Walterowa Helena prow. adiunktem z upos. grupy IX z dn. 1 X 1938 (BP-7515/38. *Dziennik Urz. Min. W. R. i O. P.* z dn. 5 XI 1938, nr 11, poz. 342).

ODZNACZENIA. W Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy:

Dr Betza Witold, dyrektor Biblioteki, Złoty Krzyż Zasługi. *Monitor Polski*, 1938, nr 259, poz. 610.

W Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie:

1. Dr Kuntze Edward, dyrektor Biblioteki, po raz drugi Złoty Krzyż Zasługi. *Monitor Polski*, 1938, nr 258, poz. 597.

2. Dr Pociecha Władysław, bibliotekarz, Złoty Krzyż Zasługi. *Monitor Polski*, 1938, nr 259, poz. 611.

W Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie:

Doc. dr Komornicki Stefan, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. *Monitor Polski*, 1938, nr 258, poz. 592.

W Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie:

Dr Smolka Franciszek, bibliotekarz, Złoty Krzyż Zasługi. *Monitor Polski*, 1938, nr 259, poz. 611.

W Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu:

Dr Szulc-Golska Bożenna Władysława, bibliotekarz, Złoty Krzyż Zasługi. *Monitor Polski*, 1938, nr 259, poz. 611.

W Bibliotece Narodowej w Warszawie:

Dąbrowska Jadwiga, adiunkt biblioteczny, Złoty Krzyż Zasługi. *Monitor Polski*, 1938, nr 259, poz. 611.

W Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie:

Prof. dr Borowy Wacław, dyrektor Biblioteki, Złoty Krzyż Zasługi. *Monitor Polski*, 1938, nr 259, poz. 611.

W Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie:

Dr Łysakowski Adam, dyrektor Biblioteki, Złoty Krzyż Zasługi. *Monitor Polski*, 1938, nr 259, poz. 611.

II. Z ŻYCIA BIBLIOTEK

WYSTAWA CZASOPISM W BIBLIOTECE JAGIELLOŃSKIEJ. Biblioteka Jagiellońska rozpoczęła, jak zwykle, nowy rok akademicki specjalną wystawą ze swoich zbiorów. W tym roku przyszła kolej na najstarsze polskie czasopiśmiennictwo. Wystawa urządzona we wrześniu w sali Obiedzińskiego obudziła żywe echo nie tylko w polskiej prasie codziennej, bezpośrednio w tym zainteresowanej, ale również wśród społeczeństwa; cieszyła się też wyjątkową frekwencją. Wskazać, z jakich potrzeb życia wyrosło polskie czasopiśmiennictwo, jakie czynniki wpływały na linię jego rozwoju, było oczywiście ubocznym celem wystawy, która miała dać tylko przegląd naszej prasy od najdawniejszych czasów aż do powstania listopadowego i przedstawić niejako plastycznie, jak się ona kształtowała. Wystawę podzielono na trzy, dość wyraźnie odgraniczone odcinki: 1. okres tworzenia się czasopiśmiennictwa, który wypełniły gazety pisane oraz druki ulotne, odpowiadające dzisiejszym jednodniówkom; 2. początki czasopiśmiennictwa, posiadającego już niewątpliwie charakter periodyczny aż do r. 1800, wreszcie 3. pierwsze lata XIX w., kiedy nasze czasopiśmiennictwo rozwinęło się już mniej więcej w postać dzisiejszej prasy. Pierwszą gablotę wypełniły gazety pisane, począwszy od *Nowin od księdza Podoskiego z Wiednia* z r. 1658, aż do francuskich *Nouvelles* ze Lwowa z początku XVIII w. Gazet pisanych zachowała się w naszych bibliotekach spora ilość, ale i te nieliczne, które znalazły się na wystawie, dawały dostateczne wyobrażenie o tych pierwocinach naszego czasopiśmiennictwa. W drugiej witrynie umieszczono początki prasy drukowanej, przy czym dla szczupłości miejsca, ograniczono się jedynie do druków najbardziej charakterystycznych od r. 1590 do r. 1759, pominięto zaś kilkadziesiąt innych, znajdujących się w zbiorach Biblioteki. Następna gablotka otwierała już właściwe polskie czasopiśmiennictwo, zjawiające się prawie równocześnie z podobnymi początkami zagranicą. Najwięcej gablot wypełniły czasopisma z początku XIX w. Aby dać dokładny obraz rozwoju ówczesnej prasy trudno było zadowolić się porządkiem chronologicznym, jak to stosowano w kilku pierwszych gablotach, dlatego rozdzielono wszystkie eksponaty na szereg mniejszych działów, jak czasopisma polityczne, literackie, ekonomiczne, lekarskie itd. Przesuwała się tutaj wyraźniej, nizeli poprzednio, nić historii i występowały związki naszego czasopiśmiennictwa z ówczesnym życiem. Ale tych związków sama wystawa nie mogła silniej uwidocznić, to też starano się je podkreślić i wyjaśnić w wstępie do *Katalogu* wystawy, który równocześnie wydano. Zawierał on krótki zarys naszego czasopiśmiennictwa do wybuchu powstania listopadowego, mający dać w skromnym zakresie wyobrażenie, jak się nasze czasopiśmiennictwo tworzyło, a tym samym powiązać eksponaty znajdujące się na wystawie w pewien stosunek historyczny. W właściwym

katalogu podano krótkie dane «biograficzne» dla każdego czasopisma i najważniejsze przyczynki bibliograficzne, które oby zachęciły naszych pracowników naukowych do rozpoczęcia gruntownych studiów nad polską prasą. Ten ostatni wzgląd był też ważnym bodźcem do urządzenia wystawy, jeżeli więc bodaj w skromnych rozmiarach znalazła ona echo wśród pracowników naukowych, Biblioteka będzie mogła powiedzieć, że osiągnęła cel, jaki miała omawiana wystawa.

NOWE NABYTKI ODDZIAŁU RĘKOPISÓW BIBLIOTEKI OSSOLIŃSKICH. W związku z akcją gromadzenia materiałów do dziejów dawnej Galicji otrzymał Zakład Narodowy im. Ossolińskich nowe cenne dary. Na pierwszym miejscu należy wymienić Archiwum Fundacji Stanisława hr. Skarbka. Archiwum to obejmuje:

I. Księgi protokołów posiedzeń Rady Administracyjnej Fundacji Stanisława hr. Skarbka 1866—1907.

II. Akta i księgi administracyjno-majątkowe (np. księgi gruntowe różnych miejscowości należących do Fundacji, kontrakty dzierżawne majątków, akty administracji majątków, wykazy majątków etc.) 1788—1898.

III. Sprawy leśne (organizacja administracji lasów, księgi kontroli cięć drzewa, cenniki sprzedaży produktów leśnych, akta regulacji lasów fundacyjnych etc.) 1868—1930.

IV. Indeksy do protokołów podawczych 1857—1909.

V. Skorowidze protokołów podawczych 1866—1908.

VI. Protokoły podawcze 1855—1908.

VII. Księgi rachunkowe Fundacji 1850—1909.

VIII. Księgi rachunkowe Zakładu 1886—1908.

IX. Preliminarze budżetowe: a) Fundacji 1884; b) Zakładu Sierot i Ubogich 1879—1893; c) lasowe 1866—1904.

X. Budżety Fundacji 1869—1903.

XI. Ogólne zamknięcia rachunków Fundacji 1871—1905.

XII. Bilanse różne 1885—1905.

XIII. Akta dotyczące administracji Fundacji od 1720—1891, ułożone chronologicznie.

XIV. Akta dotyczące administracji Fundacji od 1892—1908, ułożone rzeczowo.

XV. Akta syndyka Fundacji 1854—1903.

XVI. Księgi różne dotyczące administracji Fundacji 1850—1910.

XVII. Księgi i akta dotyczące teatru 1849—1908.

Łatwo można zrozumieć i ocenić już na podstawie powyższego krótkiego zestawienia całą wagę przekazania przez obecnego kuratora Stanisława hr. Skarbka materiałów tej wielkiej Fundacji właśnie w czasie, kiedy zbliża się setna rocznica jej działalności. Jest to m. in. jedno z najbogatszych archiwów gospodarczych dla tego okresu czasu, zachowane w wielkim komplecie i porządku, to też dla dziejów gospo-

darki rolnej i leśnej posiada ono nadzwyczajną wartość. Ossolineum wzbogaciło swoje wielkie zbiory rękopiśmienne nowym cennym nabytkiem, który godnie może stanąć obok archiwów Lubomirskich, Sapiehów, Jabłonowskich, Luba-Radzimińskich etc.

Hr. Ludwik Rey przekazał Bibliotece Ossolińskich archiwum majątku Psary. Archiwum to co prawda zdekompletowane na skutek wojny 1914—1920, mieści w sobie jednak wiele cennych pozycji do dziejów wielkiej własności na naszych ziemiach z końca XVIII a przede wszystkim z XIX wieku, jak: inwentarze majątkowe, księgi rozrachunkowe, tabele pańszczyzny, kwitariusze, fasje gruntowe, księgi podatkowe, raporty gospodarcze, księga sądowa dominium Psary etc.; nadto z druków: rozporządzenia (Kreisschreiben) galicyjskiego gubernium z końca XVIII i początków XIX w. dotyczące się regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby, popierania handlu i przemysłu krajowego etc., rozporządzenia Marii Teresy i Józefa II w sprawach włościańskich i instrukcje w różnych sprawach.

Ostatnio zaś otrzymało Ossolineum archiwum biura naftowego dyr. W. Sulimirskiego.

Drogą zakupu weszła do zbiorów rękopiśmiennych cenna korespondencja redaktora *Czasu* Aleksandra Szukiewicza z lat 1846—1882, wśród której znajdują się listy najwybitniejszych pisarzy i polityków tego okresu dziejów porozbiorowych, oraz autografy Józefa Korzeniowskiego. Rękopisy te w pokaźnej liczbie 38 pozycji wzbogacą znakomicie w momencie 75 rocznicy zgonu pisarza zbiory nieprzebranej skarbnicy pamiątek przeszłości i literatury ojczystej, jaką jest Ossolineum.

Z dawniejszych zasobów opracowano i wpisano do inwentarza: zbiór autografów Augusta Łozińskiego; zbiór papierów i korespondencji Romana Pilata oraz Jana Kasprowicza, który znaczną część swej spuścizny złożył jeszcze za życia w Bibliotece Zakładu; wreszcie Archiwum Kossowskie Żydowskich i Wybranowskich.

III. SPRAWY ZWIĄZKU BIBLIOTEKARZY POLSKICH

RADA ZWIĄZKU BIBLIOTEKARZY POLSKICH odbyła w dniu 3 X 1938 r. posiedzenie pod przewodnictwem dyr. Wierczyńskiego; w obradach uczestniczyli członkowie pp.: Augustyniak, Birkenmajer, Bykowski, Danilewiczowa, Fleszarowa, Hleb-Koszańska, Hryniewicz, Niezgoda, Piotrowicz, Stolarski, Szulc-Golska, Świerkowski oraz goście pp.: Dąbrowska, radca dr J. Grycz, wizyt. J. Janiczek; w części zebrania brała udział p. Ivanka-Prażmowska, jako delegatka Zrzesz. Org. Ośw. Kult. Nieobecni usprawiedliwieni: dr Gaberle, dyr. Łysakowski i dr Rybicki.

W toku obrad: Uczczono przez powstanie pamięć ś. p. Władysławy Wróblewskiej sekretarza Bibl. Uniw. w Poznaniu, zmarłej 3 VII b. r.

1. Odczytano i przyjęto do wiadomości protokół z posiedzenia odbytego w dn. 8 V b. r. Protokółu z dn. 7 V nie czytano, gdyż znany już był członkom Rady z rozesłanej kopii.

2. Sekretarz gen. Rady mgr M. Danilewiczowa omówiła sprawy bieżące. W okresie sprawozdawczym grono członków Rady ZBP zwiększyło się o zastępców delegatów: Kola Lubelskiego — p. Janinę Karwowską, Lwowskiego — dra Wł. Wislockiego, Łódzkiego — p. Kaziemierę Piotrowską, Poznańsko-Pomorskiego — dr Szulc-Golską, Śląskiego — dra Wacława Olszewicza i Wileńskiego — dr H. Hleb-Koszańska.

Min. W. R. i O. P. przyznało Radzie następujące subwencje: 3.000 zł na kurs wakacyjny w Werkach, 4.000 zł na *Bibliotekarza* (z czego 1.000 zł już otrzymaliśmy), 1.000 zł na *Przegląd Biblioteczny* i 350 zł na koszty wyjazdu delegata Rady ZBP do Brukseli na XI Sesję Komitetu Bibliotek. Taką subwencję również w wysokości 350 zł otrzymała Rada od Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Występowaliśmy ostatnio do Min. W. R. i O. P. z prośbą o zasilek w wysokości 1.000 zł na wydanie zaległych roczników *Bibliografii bibliografii*, co umożliwi stale i systematyczne wychodzenie bibliografii w terminie. Następnie odczytano list prof. W. Borowego, który — wobec nawału pracy w związku z objęciem katedry — rezygnuje ze stanowiska delegata Zw. Bibl. Polskich do Zarządu Rady Książki. Przyjmując z żalem rezygnację prof. Borowego postanowiono wysłać do niego list z podziękowaniem za pracę w Radzie Książki i prośbę o desygnowanie kandydata.

3. Sprawozdanie Referatów Rady ZBP.

a) Referat prawniczy. Kierownik referatu dr Niezgoda stoi na stanowisku, iż zmiana statutu nastęrczyłaby dużo pracy, trudności i kosztów. Jest zdania, że wszystkie sprawy sporne załatwić by można przez opracowanie odpowiednich regulaminów.

W sprawie pragmatyki od czasu audjencji przewodniczącego Rady u wicemin. Alexandrowicza nie zaszły zmiany. W Min. W. R.

i O. P. ma być zwołana konferencja, poświęcona omówieniu projektu pragmatyki.

b) Referat wydawniczy. Odczytano referat dyr. Łysakowskiego p. t. *Działalność wydawnicza Związku Bibliotekarzy Polskich*, przeznaczony do ogłoszenia w *Przegl. Bibliot.* Plan akcji wydawniczej w zakresie bibliotekarstwa naukowego omówił radca Grycz, podsumowując dorobek lat ostatnich i wysuwał na plan pierwszy: jak najrychlejsze ukończenie prac nad instrukcją kartograficzną i rozpoczęcie przygotowań do instrukcji katalogowania zbiorów muzycznych. W tej sprawie należy zwrócić się do doc. J. Pulikowskiego. W programie prac dalszych znaleźć się powinna publikacja, poświęcona zagadnieniu katalogu systematycznego oraz komentarz do *Wskazówek katalogowania rękopisów*, opracowanych przez Komisję Historyczną PAU.

W sprawie instrukcji kartograficznej, której ukończenie wobec bliskiego a ostatecznego terminu wyliczenia się z zasiłku Min. W. R. i O. P. jest rzeczą pilną postanowiono: zwrócić się do dra M. Małuszyńskiego z prośbą, by podsumował wyniki nadesłanych koreferatów i odpowiedzi na pismo Rady; zwołać w terminie około 11 XI b. r. do Warszawy konferencję fachowców w sprawie instrukcji i zaprosić na nią autora projektu doc. dra Olszewicza, obu koreferentów doc. dra Buczka i dra Dzikowskiego oraz pp. Fleszarową, Szulc-Golską i dyr. Kotulę.

W związku z zapytaniem dyr. Augustyniaka o losy zamierzonego polskiego podręcznika bibliotekarskiego dla bibliotekarzy technicznych i oświatowych postanowiono zwrócić się do nieobecnego na zebraniu dyr. Łysakowskiego z prośbą, by zechciał zbadać, czy materiały korespondencyjnego kursu bibliotekarskiego, urządzonego przez Instytut Oświaty Pracowniczej, po odpowiednim przerobieniu nie mogłyby stać się podstawą przyszłego podręcznika. Potrzeba takiego podręcznika jest żywo odczuwana. Wyd. Oświaty Pozaszk. dalby prawdopodobnie subwencję na ten cel, lub zakupił pewną ilość egzemplarzy.

Zwrócono się ponadto do obecnego na zebraniu prof. A. Birkenmajera z prośbą o komentarz do *Wskazówek katalogowania rękopisów* i uzyskano obietnicę opracowania tego wydawnictwa.

Sprawa polskiej *Minerwy* bibliotecznej znalazła się w kompetencjach Min. W. R. i O. P. — nie może być załatwiona przez Fundusz Kultury Narodowej. Postanowiono przeto zwrócić się w tej sprawie ponownie do Min. W. R. i O. P.

Sprawę opracowania publikacji, poświęconej katalogowi systematycznemu postanowiono przekazać Kołu Poznańsko-Pomorskiemu.

c) Referat bibliotek naukowych. Dyr. Kuntze, do którego Rada zwróciła się z prośbą o objęcie kierownictwa referatu, nie nadesłał odpowiedzi, czy zgadza się na naszą prośbę, a w chwili obecnej znajduje się za granicą.

Na warsztacie prac referatu znajduje się sprawa instrukcji karto-

graf. oraz starania o zwołanie zjazdu naukowego, mającego za zadanie ustalenie wytycznych polityki zaopatrywania bibliotek naukowych polskich w literaturę obcojęzyczną. W sprawie tej nadszedł do dyr. Kuntzego list z Prezydium Polskiej Akademii Umiejętności, która oświadcza gotowość rozpisania ankiety w tej sprawie i opracowania wyników przez specjalnie utworzoną komisję, do której wchodziłoby w połowie członkowie wyznaczeni przez PAU a w połowie delegaci Zw. Bibl. Pol. Postanowiono przesłać odpis listu PAU kustoszowi Smolce, prosząc by opracował pytania kwestionariusza. Jako delegatów ZBP proponuje Rada pp. dyr. Kuntzego, dra Smolkę, dyr. Wierczyńskiego i prosi dra Smolkę o desygnowanie 3 dalszych delegatów.

d) Referat kształcenia zawodowego. Dyr. Piotrowicz wysuwa projekt, by Rada ZBP wyloniła komisję egzaminacyjną, która sprawdzałaby kwalifikacje zawodowe bibliotekarzy nie będących urzędnikami państwowymi, a zatrudnionych w bibliotekach samorządowych, fundacyjnych, prywatnych itp. Gotów jest opracować konkretny projekt, który należałoby rozesłać do bibliotek różnych typów do oceny. Projekt dyr. Piotrowicza spotkał się z dużym zainteresowaniem zebranych, którzy wyrażali zgodne życzenie, by Komisja Egzaminacyjna mogła powstać jak najprędzej. Komisja winna porozumieć się z istniejącymi już placówkami kształcenia bibliotekarzy (kursy koresp., oraz kursy Koła Warszawskiego ZBP, Poradnia Bibl.).

c) Referat życia kół. Kierownik referatu inż. Bykowski omówił materiały sprawozdawcze nadesłane przez koła. Materiały te będą opublikowane w *Bibliotekarzu*.

4. Sprawozdanie z XI Sesji Komitetu Bibliotek odczytał prof. Birkenmajer. Na marginesie sprawozdania wysunięto sprawę zorganizowania wymiany bibliotekarzy polskich z zagranicą. Referent informuje, że działa w tych sprawach specjalna podkomisja Federacji.

Postanowiono zwrócić się do Min. W. R. i O. P. z memoriałem domagającym się uwzględnienia bibliotekarzy przy wymianie praktyk wakacyjnych zagranicznych, zwłaszcza z krajami, z którymi mamy konwencje kulturalne. P. Fleszarowa wysuwa nadto projekt, by zwrócić się do Ambasady Francuskiej z prośbą o informację co do stypendiów udzielanych Polakom, pragnącym udać się na studia do Francji.

Omówiono nadto sprawę udziału Polski w Kongresie Bibliotekarskim w Niemczech w 1940 r. Postanowiono utworzyć Komisję Kongresową z podkomisjami, przygotowującymi: a) wydawnictwa zjazdowe; b) referaty (temat dominujący Zjazdu: Biblioteka z punktu widzenia czytelnika) i wydanie księgi referatów; c) udział delegacji polskiej, wycieczkę zbiorową i t. p.

5. I. Radca Grycz w wyczerpującym referacie omówił najważniejsze postulaty polskiego bibliotekarstwa naukowego: a) Naczelnym postulatem jest realizacja projektu ustawy o opiece państwa nad bibliotekami i powołanie do życia Państwowej

Rady Bibliotecznej; b) Sprawa reaktywowania Wydziału Bibliotek, organizacji naczelnych władz bibliotekarskich i pragmatyki; c) Sprawa melioracji i zwiększenie budżetów, ilości tudzież jakości etatów, szerszego stosowania dodatków funkcyjnych i t. p. Ze spraw szczegółowych na plan pierwszy wysuwa się konieczność rozpoczęcia starań o wyodrębnienie bibliotekarzy szkół akademickich z grona pracowników sekretariatów. Postanowiono wystąpić do Min. W. R. i O. P. z memoriałem w tej sprawie; d) Sprawę specjalizacji bibliotek uważa radca Grycz za przedwczesną i niedojrzałą wobec złego stanu zaopatrzenia bibliotek polskich i niejasnego ujęcia kryteriów specjalizacji (piśmiennictwo narodów czy poszczególne gałęzie wiedzy); e) Sprawa spisu bibliotek winna być nadal realizowana w porozumieniu z Wydziałem Oświaty Pozaszkolnej; f) W sprawie organizacji wypożyczeń międzynarodowych Min. W. R. i O. P. opracowało odpowiednie zarządzenie normatywne. Należy wystąpić do Federacji z prośbą o wszczęcie starań o ujednostajnienie procedury rozrachunków międzybibliotecznych, skomplikowanej wobec obowiązujących przepisów dewizowych; g) Należy wszcząć starania o wprowadzenie w życie postanowień ustawy o opiece państwa nad zabytkami przeszłości. W związku z tym należałoby za pośrednictwem kół rozpocząć prace nad inwentaryzacją zabytków bibliotecznych w terenie; h) Należy skoordynować prace, zmierzające do stworzenia Centrum Dokumentacji Bibliotekarstwa; i) Należy dążyć do realizacji polskiego podręcznika bibliotekarskiego; k) Należy sfinalizować prace nad skróconą instrukcją katalogowania alfabetycznego. Projekt skrótu, opracowany przez dr. Szulc-Golską, został przesłany dyr. Łysakowskiemu, który ma pewne zastrzeżenia co do metody ujęcia. W toku dyskusji, która wywiązała się na ten temat, ustalono, że skrót — przeznaczony przede wszystkim dla niefachowych pracowników mniejszych bibliotek naukowych (zakładów uniwersyteckich i t. p.) — nie może się różnić od zasad przyjętych w dużej instrukcji. Postanowiono prosić o opracowanie konkretnego projektu skrótów i uproszczeń. Niezależnie od skrótu winna być opracowana użytkowa instrukcja kat. alfabetycznego dla bibliotek oświatowych. Prace nad nią prowadzi Poradnia Biblioteczna. Prezydium Rady zastanowi się nad realizacją tego postulatu; l) Należy utworzyć komisję, która zajęłaby się zbadaniem sprawy stosunku księgi nabytków (akcesji) do inwentarza. (Wniosek p. radcy Grycza uchwalono, powierzając zorganizowanie Komisji Prezydium Rady ZBP); m) Sprawa normalizacji. W czasie najbliższym Komisja normalizacyjna rozpocznie prace po skompletowaniu Komisji. Sprawa dokumentacji winna być oświetlona w specjalnym artykule w *Przeglądzie Bibliotecznym*; n) Należy rozpocząć prace nad systematycznym sporządzaniem fotokopii unikatów polskich. Przy rejestracji unikatów winny współpracować Koła ZBP; o) Referat prawniczy Rady winien porozumieć się z Tow. Ochrony Prawa Autorskiego w sprawie sporządzania fotokopii z dzieł podle-

gających ochronie z punktu widzenia przepisów o prawie autorskim; p) Należy kontynuować prace nad katalogami centralnymi; należy starannie przygotować udział Polski w Kongresie Bibliotekarskim w r. 1940; w tymże r. 1940 winien być zwołany do Krakowa V Zjazd Bibliotekarski Polski — złączony z uroczystością otwarcia Biblioteki Jagiellońskiej w nowym gmachu. Byłoby pożądaną, by w r. 1940 ukazała się polska *Minerwa biblioteczna*; r) Rada ZBP winna wszcząć starania o zaliczenie bibliotek do obiektów chronionych na wypadek wojny lotniczej; mówiąc o potrzebach budowlanych, zaspakajanych obecnie częściowo przez budowę Biblioteki Jagiellońskiej radca Grycz wysunął na plan pierwszy: α) potrzebę rozbudowy Bibl. Uniwersyteckiej w Poznaniu; β) budowy gmachu dla Biblioteki Narodowej J. Piłsudskiego w Warszawie; s) W wyniku dyskusji ogólnej wysunięto sprawę opracowania metod technicznych dezynfekcji książek. Wnioski wynikające z referatu radcy Grycza, przyjęto jednomyślnie i przekazano Prezydium Rady do załatwienia w granicach możliwości ZBP.

II. Wizytator Janiczek wysunął na czoło postulatów bibliotekarstwa oświatowego: a) opracowanie metod pracy w bibliotekach oświatowych i ujęcie jej w normy techniczne; b) opracowanie instrukcji organizowania centrali bibliotecznych; c) realizację II spisu powszechnego bibliotek.

Następnie zakomunikował członkom Rady, iż Rada Wojewódzka Łódzka uchwaliła — podobnie jak w r. z. wołyńska — «małą ustawę biblioteczną». Na cele biblioteczne przeznaczono kwotę 5 gr. rocznie od mieszkańca. Województwo stanisławowskie, obce dotychczas akcji bibliotecznej, rozpoczęło obecnie prace na tym odcinku, zapadła bowiem uchwała, by wydziały powiatowe wpłaciły w r. b. minimum 500 zł — na zapoczątkowanie prac bibliotecznych.

6. P. Wanda Dąbrowska zdała sprawę z prac Poradni, omawiając przede wszystkim działalność wydawniczą tej placówki i jej plany na najbliższą przyszłość. Poradnia wydała broszurę *Technika pracy bibliotecznej*, i kontynuuje prace nad *Biuletynem* i *Przewodnikiem*, w których nowością będzie omówienie ważniejszych czasopism. W zamierzeniach Poradni leży wydawanie: a) broszur, poświęconych poszczególnym zagadnieniom techniki bibliotecznej; b) bibliografii specjalnych (na ukończeniu *Dziecko i młodzież*); c) plakatów propagandowych.

W dyskusji nad referatem p. Dąbrowskiej, dr Piotrowicz poruszył sprawę unormowania stosunku prawnego Poradni Bibliotecznej do ZBP. Pożyteczna ta placówka wyrosła ze skromnej agendy Koła Warszawskiego do rozmiarów samodzielnej poważnej instytucji, której pozycja prawna winna być ustalona. Sprawę tę przekazano Prezydium Rady ZBP do rozpatrzenia.

7. Dr Piotrowicz złożył sprawozdanie z prac redakcji *Przeglądu Bibliotecznego*. W miesiącach ostatnich coraz wyraźniej występuje trud-

ność pozyskania materiału — zwłaszcza z zakresu recenzji. Postanowiono zwrócić się do członków ZBP za pośrednictwem kół z prośbą o ożywienie kontaktu z *Przeglądem*.

W związku z drukiem sprawozdań z działalności kół, nadsyłanych za różne okresy czasu, postanowiono zwrócić się do zarządów kół z prośbą o ujednostajnienie sprawozdań, w których obowiązuje rok kalendarzowy.

P. sen. Fleszarowa omówiła następnie sprawę komitetu redakcyjnego *Bibliotekarza*, opowiadając się za jego skasowaniem. Zebrani byli jednak zdania, że Komitet należy utrzymać. Opracowanie regulaminu Komitetu powierzono prezydium Rady ZBP.

8. Wobec przybycia na zebranie delegatki Zarządu Zrzeszenia Organizacji Oświatowo-Kulturalnych p. Ivankowej, omówiono sprawę przystąpienia ZBP do Z. O. O. K. Stan sprawy zreferowała sekretarka Rady, która na podstawie odpowiedzi kół ustaliła, że za przystąpieniem do Z. O. O. K. opowiedziało się 5 kół (Warszawskie, Wileńskie, Łódzkie, Lubelskie i Lwowskie). Charakter prac Zrzeszenia i zadania, leżące przed ZBP w zakresie organizacji wczasów zreferowała p. Ivankowa. Po dyskusji i wyjaśnieniach, udzielonych przez p. Ivankową, przewodniczący poddał sprawę przystąpienia ZBP do Zrzeszenia pod głosowanie, w którym większością głosów (przy 2 głosach przeciwnych) postanowiono zgłosić udział ZBP w pracach Z. O. O. K. i do Zrzeszenia przystąpić. Prezydium Rady ZBP ustali nazwisko delegata do Zarządu Zrzeszenia i do Rady wczasów oraz nazwiska 2 delegatów na zebrania walne.

9. P. Stolarski zreferował sprawy Szkoły Bibliotekarskiej Kola Warszawskiego ZBP. Szkoła uzyskała lokal bezpłatny w Centr. Bibl. Wojskowej — mimo to znalazła się w trudnej sytuacji finansowej wobec niemożności uzyskania zasilku z Min. W. R. i O. P. i Kuratorium. Postanowiono zwrócić się o zasilek do Zarządu m. st. Warszawy, który jest moralnym sprawcą trudności finansowych szkoły, zlikwidowanej przez miasto w okresie, gdy Min. i Kuratorium zadysponowały już subwencjami. Z myślą o przyszłości szkoły postanowiono utworzyć Komitet Szkolny, który zajmie się opracowaniem programów szkolnych i sprecyzowaniem charakteru szkoły.

10. Sprawy finansowe Rady ZBP zreferował mgr Świerkowski, przewidując niedobór w budżecie Rady. Uchwalono, by zwrócić się do kół z prośbą o daninę nadzwyczajną. Wysunięto nadto projekt zorganizowania imprez dochodowych (odczyt).

Na końcu posiedzenia odczytano sprawozdanie z Kursu Wakacyjnego w Werkach i uchwalono wysłać pismo od Prezydium Rady ZBP z podziękowaniem dla dyr. Łysakowskiego. Postanowiono przesłać Min. W. R. i O. P. podziękowanie: a) za subwencję na kurs; b) za udzielenie urlopów dodatkowych uczestnikom kursu.

PP. Fleszarowa i Hryniewicz wysunęły następnie projekt zorga-

nizowania w lecie r. 1939 analogicznego kursu dla bibliotekarzy oświatowych.

W wolnych wnioskach p. Hleb-Koszańska wysunęła projekt, żeby sprecyzować funkcje zastępcy delegata koła do Rady.

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA ZWIĄZKU BIBLIOTEKARZY POLSKICH. Referat wydawniczy Rady ZBP, pragnąc zyskać ogólną orientację w działalności wydawniczej całego Związku, aby ewentualnie podjąć na tej podstawie kroki zmierzające do zapewnienia nam odpowiednich możliwości nakładowych, rozesłał w końcu r. 1937 odpowiedni kwestionariusz do kół ZBP, jak również do Poradni Bibliotecznej i do Redakcji *Przeglądu Bibliotecznego*. Kwestionariusz zawierał cztery pytania główne i jedno dodatkowe. Zestawiamy tu wyniki przeprowadzonej ankiety¹.

W punkcie 1. kwestionariusza szło o spis wydawnictw Związku Bibl. Polskich. Zamieszczam go poniżej, zaznaczając, że oparł on się prócz kwestionariusza na innych także źródłach; prócz nakładów własnych objął również prace wykonane na terenie Związku, a opublikowane pod obcą firmą; pomija natomiast odbitki z wydawnictw własnych (np. liczne odbitki z *Przegl. Bibliot.*); w opisie oddzielnych pozycji nie podano miejsca wydania, jeśli ono pokrywa się z siedzibą koła albo Poradni Bibl. Dla kompletności trzeba zaznaczyć, że Koło Łódzkie i Koło Śląskie nie mają dotychczas swoich wydawnictw i na pytania 1—3 odpowiadają negatywnie.

Wydawnictwa Zarządu (Rady) Związku

OLSZEWICZ BOLESŁAW, *Zbiory kartograficzne*. (Próba instrukcyi do katalogowania i konserwowania zbiorów kartograficznych). [Wyd.] Tow. Miłośników Historii. Wydział Historii Książnic i Bibliotekoznawstwa. Warszawa 1915 [rz]. m. 8° s. 22. Egz. 515.

RULIKOWSKI MIECZYŚLAW, *Zakres i zadania księgoznawstwa*. Wykład wstępny wygłoszony d. 4 X 1916 na wydziale humanistycznym Wyższych Kursów Naukowych w Warszawie. Warszawa 1916 [rz]. 8° s. 36. Egz. 510.

Ustawa Związku Bibliotekarzy Polskich. Warszawa 1917. m. 8° s. 12. Egz. 500.

Ustawa Związku Bibliotekarzy Polskich. Warszawa 1918. m. 8° s. 8. Egz. 500.

Memoryał w sprawie utworzenia w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego «Sekcyi Piśmiennictwa, Bibliotek i Archiwów». [Warszawa 1918]. 4° s. 7, załącznik s. 15. [Litogr.] Egz. 100.

Exlibris. Pismo poświęcone bibliofilstwu polskiemu. [R. 3 pod-

¹ Składam podziękowanie Zarządowi poszczególnych oddziałów Związku za nadesłane odpowiedzi, a p. Marii Małachowskiej, B. U. Wilno, za pomoc w zestawieniu wydawnictw.

tytuł]: (Organ Bibliofilów i Bibliotekarzy Małopolski). Lwów 1920. 4^o. Egz. 210.

GORZECZOWSKA M[ARJA], OSTROMECKA J[ADWIGA], *Katalog podstawowy ksiązek dla bibliotek powszechnych*. Wydawnictwo Towarzystwa Bibliotek Powszechnych. Warszawa 1922. Z zasiłku Wydz. Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa W. R. i O. P. 8^o s. 84.

Statut Związku Bibliotekarzy Polskich. [Warszawa 1924]. m. 8^o s. 10.

Przegląd Biblioteczny. (Centralny organ naukowy bibliotekarstwa polskiego). Kwartalnik. Red. Edward Kuntze. Kraków R. 1. 1927 n. Wydano z zasiłku Min. W. R. i O. P. Egz. 600—700.

Wykaz czasopism zagranicznych, otrzymanych w r. 1932 przez 11-cie polskich bibliotek naukowych. Kraków 1932. Wyd. red. *Przeglądu Bibliotecznego*. Nakł. bibliotek objętych wykazem. 4^o s. 44.

BAŃKOWSKI PIOTR, *Rękopisy rewindykowane przez Polskę z Z.S.R.R. na podstawie traktatu ryskiego i ich dotychczasowe opracowania*. Kraków 1937. Nakł. *Przegląd Biblioteczny* i Biblioteka Narodowa Józefa Piłsudskiego. 8^o s. 51.

Bibliotekarz. Biuletyn Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy. Warszawa R. 9—1937/8 nr. 5—10. [Wyd.] z zasiłkiem Min. W. R. i O. P. uzyskanym przez Radę Z. B. P.; R. 10—1938/9... [Z podtytułem] *Czasopismo poświęcone sprawom bibliotek publicznych wydawane przez Związek Bibliotekarzy Polskich i Bibliotekę Publiczną M. St. Warszawy*.

GRYCZ JÓZEF, *Les bibliothèques polonaises*. Varsovie 1937 [rz]. Edité à l'occasion de l'Exposition Internationale des Arts et Techniques à Paris... 8^o s. 35, tabl. 10.

KUNTZE EDWARD, *Zwrot polskich zbiorów bibliotecznych z Rosji*. Kraków 1937. Nakł. *Przeglądu Bibliotecznego* z zasiłkiem Min. W. R. i O. P. 8^o s. 49.

Koła Krakowskiego

BARAN WŁADYSŁAW, *Sprawa biblioteki publicznej w Krakowie*. 1921. (Odb. *Nowa Reforma*). 8^o s. 15.

CHMIEL ADAM, *Wskazówki do inwentaryzacji bibliotek*. 1921. m. 8^o s. 15.

Prace Biblioteczne Krakowskiego Koła ZBP:

1. PIEKARSKI KAZIMIERZ, *Inwentarz inkunabutów bibliotek polskich*. Serja I... 1925 [rz]. Z zasiłkiem Ministerstwa W. R. i O. P. 4^o s. 42. Egz. 600.
2. GRYCZ JÓZEF, *Porównanie polskich przepisów katalogowania*. 1926 [rz]. 4^o s. 51. Egz. 600.
3. ŁODYŃSKI MARJAN, *Nowoczesne bibliotekarstwo wojskowe*. 1927 [rz]. 4^o s. 41. Egz. 600.
4. *Sigla codicum manuscriptorum qui olim in Bibliotheca publica Le-*

- ninopolitana exstantes nunc in Bibliotheca Universitatis Varsoviensis asservantur.* 1928 [rz]. (Z zapomogi Delegacji Polskiej w Mieszanej Komisji Specjalnej w Moskwie). 4^o s. 74, supplementum (1937) s. 7. Egz. 800.
5. GRYZC JÓZEF, *Porównanie zagranicznych przepisów katalogowania.* 1929 [rz]. 4^o s. 45. Egz. 600.
6. BAR ADAM, *Indeks korespondencji Józefa Ignacego Kraszewskiego przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej.* Zestawił... 1929 [rz]. (Z zasiłku Ministerstwa W. R. i O. P.). 4^o s. 117. Egz. 600.
- 7—8. BAR ADAM, *Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących.* Oprac. ... przy współudziale Wł[adysława] Tad[eusza] Wisłockiego i Tad[eusza] Godłowskiego. (Z zasiłku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego).
T. 1 — A-K. 1936 [rz]. 4^o s. XXXVIII, 230, err. 2.
T. 2 — L-Z. 1936 [rz]. 4^o s. 240. Egz. 1000.

Koła Lubelskiego

- Biuletyn Koła Lubelskiego.* Nr 1. [Rok?]. s. 40 [maszynopis]. Egz. 50.
Lubelskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich w Lublinie. (Sprawozdanie za r. 1936/7). [W druku zbiorowym] *Materiały informacyjne z zakresu oświaty pozaszkolnej na terenie m. Lublina w okresie do 1 VII 1937.* 1937. 8^o s. 34—37. Egz. 250.

Koła Lwowskiego

- Bibliografia polskich druków lwowskich XVI—XVIII wieku.* Nakł. Tow. Miłośników Książki oraz Koła Związku Bibliotekarzy Polskich we Lwowie. (Red. Rudolf Kotula). 1928. 8^o s. VII, 146.
- Modlitewnik Władysława Warneńczyka w zbiorach Biblioteki Bodlejańskiej.* Z uwzględnieniem zapisków Józefa Korzeniowskiego oprac. Ludwik Bernacki, Ryszard Ganszyniec, Władysław Podlacha. [Druk.] Kraków 1928 [rz]. 8^o s. 141, 76, tabl. 14. Egz. 550.
- Przewodnik informacyjny po Lwowie.* I Zjazd Bibliotekarzy Polskich i III Zjazd Bibliofilów Polskich we Lwowie 26—29 maja 1928 r. [Nakł. Komitetu Organizacyjnego Zjazdu]. 1928. 16^o s. 28, pl. 1.
- Les Bibliothèques de Lwów.* Aperçu sommaire rédigé par un Comité nommé par l'Association des Bibliothécaires Polonais, Section de Lwów, sous la direction de M. Eustache Gaberle. 1929 [rz]. s. 90, tabl. 12. Egz. 600.
- Pamiętnik I Zjazdu Bibliotekarzy Polskich we Lwowie (26 V—29 V 1928).* Oprac. Jan Bronisław Richter. 1929. Z zasiłkiem Ministerstwa W. R. i O. P. 4^o s. 142. Egz. 350.
- Lwowskie studia biblioteczne.* T. I. (Red. Eustachy Gaberle). 1932 [rz]. Z zasiłku Ministerstwa W. R. i O. P. 8^o s. VIII, 157, tabl. 4. Egz. 500.

Prace Bibliograficzne Koła ZBP we Lwowie:

1. KURKOWA EUGENJA, *Przegląd treści «Chimery» 1901—1907.* (1936). m. 8^o s. 24. Egz. 350.
2. SEMKOWICZ ALEKSANDER, *Przegląd treści «Museionu» 1911—1913.* (1937). m. 8^o s. 27. Egz. 300.

Koła Poznańsko-Pomorskiego

Biblioteki wielkopolskie i pomorskie. Praca zbiorowa pod red. Stefana Wierczyńskiego. 1929. Komitet Organizacyjny IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. 8^o s. 328, tabl. 29, XX. Egz. 800.

BORKOWSKI STANISŁAW DUNIN, *O obowiązkach bibliotekarza.* (Rzecz napisana w r. 1827 z powodu uporządkować i otworzyć się mającej biblioteki imienia Ossolińskich)... Wydanie jubileuszowe przygotował Zygmunt Mocarski. 1929. 8^o s. XI, 38. Egz. 600.

DOBRYŃSKA-RYBICKA LUDWIKA, SZULC-GOLSKA BOŻENNA, *Katalog wystawy regionalnej ku czci Jana Kochanowskiego, urządzonej przez Poznańsko-Pomorskie Koło... w dniach 1—5 czerwca 1930.* 1930 (Z zasiłkiem Fundacji Kórnickiej). 8^o s. 34. Egz. 600.

Koła Warszawskiego

Bibliotekarz. Organ sekcji bibliotek powszechnych Związku Bibliotekarzy Polskich. Miesięcznik, poświęcony sprawom bibliotek powszechnych i czytelnictwa. 1919. Nr. 1—6. (Wydawnictwo sekcji Bibliotek Powszechnych Związku Bibl. Pol. Red. Wanda Dąbrowska).

CZERWIJOWSKI F[AUSTYN], *Biblioteki powszechnie.* Podręcznik dla zakładających i prowadzących biblioteki. [Wyd.] Związek Bibliotekarzy Polskich. 1919. Z zapomogi Ministerstwa W. R. i O. P. 8^o s. 51, wzorów 9.

Przepisy katalogowania alfabetycznego w bibliotekach polskich. Projekt. 1923. Z zapomogi Ministerstwa W. R. i O. P. 8^o s. 67.

ŚWIERKOWSKI K[SAWERY], *Karol Estreicher.* Bibliografia prac jego i literatury o nim. 1928. 8^o s. XX, 116. Egz. 500.

DĄBROWSKA WANDA, *Nowoczesne ustawodawstwo w zakresie bibliotek publicznych.* 1929. Z zasiłku Ministerstwa W. R. i O. P. (Odb. roz-zerzona: *Przegląd Biblioteczny* R. 2. 1928, z. 4). 8^o s. 98.

HRYNIEWICZ ZOFJA, *Czytelnictwo w bibliotekach robotniczych związków zawodowych.* 1932. Sekcja Badania Czytelnictwa Koła Warszawskiego Z. B. P. 8^o s. 81.

ZAREMBA-GUZIŃSKA JADWIGA, *Jak pogłębić zainteresowania czytelnice u bezrobotnych.* 1934. Z zasiłku Funduszu Pracy. Sekcja Pomocy Bibliotecznej dla Bezrobotnych Warsz. K. Z. B. P. 8^o s. 80.

IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie dn. 31 maja—2 czerwca 1936 r. Referaty. (Cz. 1—2). 1936. Nakł. Komitetu Organizacyjnego. Z zasił. Min. W. R. i O. P. 8^o s. 351, tabl. 1, tabl. 1, mapy 2 + s. 113. Egz. 500.

IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie dn. 31 maja—2 czerwca 1936 r. Protokoły. (Opr. Ksawery Świerkowski). Kraków 1937. Nakł. *Przegląd Biblioteczny* i Warsz. Koło Z. B. P. 8^o s. 58.

KALICKI TADEUSZ, *Próba spożytkowania tytułu przy opracowaniu katalogu przedmiotowego.* 1936. Nakł. Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. 8^o s. 13. Egz. 350.

PIEKARSKI KAZIMIERZ, *Polonia typographica saeculi sedecimi.* Zbiór podobizn zasobu drukarskiego tłoczni polskich XVI stulecia. Z. 1. 1936 [rz]. 2^o tabl. 1—28, tekst 8^o s. 10. (Nakł. Kazimierza Piekarskiego i Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Warszawie). Egz. 300.

GABERLE EUSTACHY, *Biblioteka w świetle przemian kultury.* Odczyt wygłoszony na zebraniu plenarnym 4 Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Warszawie dn. 2 czerwca 1936 r. 1937. (Odb. *Przegląd Współczesny*. Nr 2(178)). 8^o s. 14.

Poradni Bibliotecznej (Warszawa)

Komunikat Poradni Bibliotecznej Warszawskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich. 8^o R. 1, 1931 nr. 1—9. R. 2, 1932 nr. 1—2. (Odb. *Biuletyn Bibl. Publ. m. st. Warszawy* R. 2—4.). Egz. 500—1000.

Sprawozdanie Poradni Bibliotecznej Warszawskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich. 8^o. Za rok 1933, s. 8. (Odb. *Biuletyn Biblioteki Publ. m. st. Warszawy*. R. 5 nr. 11—12). Za rok 1934, s. 8. Za rok 1935, s. 16. Egz. 500—1000.

Książka w bibliotece. Katalog informacyjny. Praca zbiorowa pod red. Wandy Dąbrowskiej ze współudziałem Jana Muszkowskiego. 1934. Nakł. Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i Związku Księgarzy Polskich. Z zasiłku Ministerstwa W. R. i O. P. 8^o s. XXXI, 689. err. 2 + skorowidze i tablica s. 77.

ŁASIEWICKA ALINA, *Praca wychowawcza i propagandowa w bibliotece dziecięcej.* 1935. (Odb. *Bibliotekarz*, r. 1935/6 nr. 8—9). m. 8^o s. 25. Egz. 500.

GEPPERT STANISŁAW, *Próba zastosowania zasad księgozbioru płynnego do potrzeb powiatowej sieci bibliotecznej w Łomży.* 1936. (Odb. *Bibliotekarz* r. 1935/6 nr. 12). m. 8^o s. 31. Egz. 200.

(DĄBROWSKA W[ANDA], GUTRY M[ARJA], ŁASIEWICKA A[LINA]), *Wybór książek dla dzieci i młodzieży.* Powieści — opowiadania — poezje... 1936. (Odb. uzup. *Książka w bibliotece.* Katalog informacyjny. T. 2). 8^o s. 63. Egz. 3200.

Przewodnik Literacki i Naukowy 1933—1935. Kontynuacja «Książki w bibliotece». Praca zbiorowa pod red. Wandy Dąbrowskiej. 1937. Z zasił. Ministerstwa W. R. i O. P. 8^o s. XV, 444 + skorowidze i tablica statystyczna s. 445—503. Egz. 3500.

Przewodnik Literacki i Naukowy. Biuletyn dwumiesięczny. Pod red. Wandy Dąbrowskiej. R. 1. — 1938.

DĄBROWSKA WANDA, *Zasady techniki bibliotecznej*. Schemat w oparciu o wzory Poradni Bibliotecznej. 1938. 8^o s. 23.

WOJCIECHOWSKI KAZIMIERZ, *Systematyczne rozpowszechnianie czytelnictwa*. Z doświadczeń szkół i świetlic miejskich. 1938. (Uzup. odb. *Bibliotekarz*. R. 10 nr 3—4—5). 8^o s. 24.

Katalog składnicy Poradni... Biblioteczn[ej]. Formularze i pomoce biblioteczne, wydawnictwa z zakresu bibliotekoznawstwa. 1938. 8^o s. 7, 1 nlb. Tyt. okł.

Koła Wileńskiego

Ulotki Wileńskiego Koła ZBP:

1. ŁAWRYNOWICZ ANTONI TOMASZ, *Bajki o książce* wybrane z «*Półkopy bajek*»... wydanej drukiem w Grodnie 1789 r. (Podał do druku A[dam] Ł[ysakowski]. Układ opr., składał i tłoczył G[racjan] Achrem-Achremowicz...) 1927. 8^o k. 2 nlb. Egz. 100.
2. «Estreicher Karol» 22. XI. 1827—30. IX. 1908. [Portret] z oryginału, stanowiącego własność Uniwersyteckiej Biblioteki... w Wilnie, wykonanego sangwiną przez Kazimierza Kwiatkowskiego... odbito... sposobem światłodrukowym... 1928. 8^o k. 2 nlb. Egz. 300.
3. *Uchwała Walnego Zebrania członków Wileńskiego Koła... z powodu ustąpienia Wacława Wejtki, członka Zarządu i skarbnika*. 1931. 8^o k. 2 nlb. Z portretem. Egz. 150.
4. LELEWEL JOACHIM, *Biblioteka Narodowa Polska w Paryżu w karykaturze Joachima Lelewela*. (Ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie). (Układ... Gracjan Achrem-Achremowicz). 1936. 8^o k. 2 nlb. Egz. 500.

LENART BONAWENTURA, *Konserwacja książki zabytkowej i jej oprawy*. 1926 [rz]. Z zasilku Wydziału Bibliotek Ministerstwa W. R. i O. P. 8^o s. 19. Egz. 500.

ŁYSAKOWSKI ADAM, *Wileńska bibliografia regionalna w I półroczu 1928*. 1928. (Odb. *Źródła Mocy* Nr 4). 8^o s. 10. Egz. 125.

RYGIEL STEFAN, *Estreicher a Wilno*. 1928. 8^o s. 29. Egz. 500.

Biblioteki Wileńskie. Praca zbiorowa pod red. Adama Łysakowskiego. 1932. (Odb. *Ateneum Wileńskie* R. 8—9). 8^o s. 192, tabl. 30, indeks s. 11. Egz. 300.

BURHARDT STEFAN, *Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich (1923—1932)*. 1932. (Odb. *Biblioteki Wileńskie*). 8^o s. 8.

ŚWIERKOWSKI KSAWERY, *Wilno kolebką drukarstwa łotewskiego*. 1932. (Odb. *Ateneum Wileńskie* R. 8). 8^o s. 27. Egz. 300.

Pytanie 2. kwestionariusza dotyczyło funduszy w wydawniczych. Jedyny nasz własny i stały fundusz na ten cel, a mianowicie na wydawanie *Przeglądu Bibliotecznego* stanowią składki członkowskie (w 50 %). Ostatnio wobec przekształcenia *Bibliotekarza* na wspólny organ Związku i Biblioteki Publ. m. Warszawy wezwata

Rada Z. B. P. zarządy Kół do stałego subwencjonowania tego wydawnictwa, chociażby w łącznej rocznej sumie 300 zł. (*Przeł. Bibl.* XII, s. 79, 136). Koła drukują częściowo z własnych — również składkowych, normalnych lub zjazdowych, pieniędzy (raz tylko — dochód z wystawy). Nie mają jednak stałego, osobnego budżetu wydawniczego. Z pomocą przychodzą tedy specjalne zasiłki. Wszystkie nasze ośrodki wydawnicze (przypominam, że poza Łodzią i Śląskiem) korzystały z subwencji Ministerstwa W. R. i O. P. (Wydział Bibliotek resp. Nauki albo Wydział Oświaty Pozaszkolnej). Udzielały także pomocy zarządy miejskie we Lwowie, Poznaniu i Lublinie. Koło Warszawskie wykazuje raz zasiłek Funduszu Pracy, Koło Krakowskie — zapomogę Delegacji Polskiej w Mieszanej Komisji Specjalnej w Moskwie, Poznańskie — subwencję Fundacji Kórnickiej. Dwa wydawnictwa ogłosiła redakcja *Przeł. Bibliot.* przy finansowej pomocy bibliotek państwowych. Zwłaszcza formę wspólnego nakładu kilku czy kilkunastu bibliotek (*Wykaz czasopism zagranicznych...* 1932) trzeba uznać za celową i pożądaną w odniesieniu do dzieł, na których zależałoby bibliotekom, a które mógłby opracowywać i publikować nasz Związek. Do spółki z towarzystwami bibliofilów ogłaszały Lwów i Poznań wydawnictwa z okazji łącznych zjazdów (druki Komitetów zjazdowych zaliczyłem do odpowiednich kół). Niektóre wreszcie koła oraz Poradnia Bibl. ułatwiały sobie działalność wydawniczą drogą drukowania swych prac w czasopismach i sporządzania na własny koszt — odbitek. Pozostawałaby jeszcze współpraca księgarstwa nakładowego...

Otóż dodatkowe (2 a) zapytanie naszego kwestionariusza chciało dociec, czy koła czyniły próby sfinansowania swych wydawnictw przez miejscowe firmy wydawnicze?

Kraków odpowiada, że — tak, ale bezskutecznie. Zapewne nieoficjalne, niezapisane próby były i gdzie indziej. Poradnia publikując *Książkę w bibliotece* korzystała częściowo z udziału Polskiego T-wa Wydawców Książek i Związku Księgarzy Polskich. Ten jeden raz — to dotychczas wszystko, a powinno być przecież inaczej. Rozumiemy, że i idealne i realne związki bibliotekarstwa z księgarstwem wnoszą dość motywów za tym, by firmy wydawnicze poczytywały sobie za swoją rzecz dawać nakład pracom Związku Bibliotekarzy, krzewiącym wiedzę o książce. Tu rysuje się dla Referatu wydawniczego zadanie, któremu powinna patronować Rada Książki.

Kwestię 3. ankiety stanowiły drogi rozchodzenia się wydawnictw Z. B. P. Czasopisma nasze (*Przełąd Biblioteczny* i od r. 1938 *Bibliotekarza*) otrzymują wszyscy członkowie Związku na mocy przynależności zrzeszeniowej. Niektóre wydawnictwa przypadają wszystkim uczestnikom zjazdów bibliotekarskich. Koła Wileńskie, Poznańskie i Lubelskie rozdają bezpłatnie swe publikacje własnym członkom. Stosowne druki rozsyła się dla celów propagandowych władzom i organizacjom społecznym. Rada ZBP podjęła w ostatnim roku wymianę

wydawnictw z zagranicznymi stowarzyszeniami bibliotekarzy, a Koło Wileńskie składa również dla celów wymiany zagranicznej po 30 egz. swych nakładów Bibliotece Uniwersyteckiej (spełniają to w Wilnie wszystkie towarzystwa naukowe). Pewnego rodzaju «egzemplarz obowiązkowy» wszystkich druków powstających na terenie Związku został niedawno ustanowiony dla Rady i dla Poradni (*Przeł. Bibl.* XII, s. 79). Wreszcie sprzedaż. Odrazu powiedzmy, że większość naszych publikacji nie była kalkulowana na dochód. Na «wewnętrznym rynku» zrzeszenia mają członkowie 20—25% rabatu na wydawnictwach Poradni i Koła Krakowskiego. Na zewnątrz Związku idą przede wszystkim prace Poradni Bibl., a *Przeł. Bibl.* dociera za granicę. Koła administrują przeważnie same swoimi nakładami (Koło Krakowskie sprzedało *Prace* nr 1—6 Bibliotece Jagiellońskiej); komisowa sprzedaż naszych wydawnictw w księgarniach wymaga również uregulowania.

Treścią 4. i ostatniego pytania, zawartego w kwestionariuszu, były zamierzenia wydawnicze na przyszłość. Trzeba stwierdzić, że wszystkie ośrodki mają swoje projekty albo już nawet pewne dzieła w opracowaniu. Wyliczamy poszczególne pozycje. Rada ZBP.: instrukcja katalogowania kartografii; podręcznik bibliotekarski; spis polskich bibliotek naukowych (na wzór *Minerwy*); odbitki rocznych sprawozdań Związku ze streszczeniem francuskim. Planuje się także wydawnictwo seryjne pt. *Biblioteka Przeglądu Bibliotecznego* (może lepiej: *Wydawnictwa Związku Bibliotekarzy Polskich?*). Koło Krakowskie: Tom III *Słownika pseudonimów* Bara — w opracowaniu. Lublin: przewodnik informacyjny po bibliotekach lubelskich; bibliografia dotycząca Lubelszczyzny; poradnik książek dla dzieci. Lwów: w serii *Prac bibliograficznych* dalsze zestawienia treści czasopism (*Lamus, Rydwan, Sfinks, Świat Słowiański, Życie, Czasopismo Zakł. Nar. im. Ossolińskich*). Łódź: opis bibliotek łódzkich; cymelia w Bibliotece Publicznej; omówienie druków łódzkich na podstawie zasobów B-ki Publ.; 15 lat istnienia I Wypożyczalni dla dzieci; badania ankietowe V Wypożyczalni dla dzieci na temat czytelnictwa dziecięcego. Poznań: studium bibliograficzno-statystyczne o piśmiennictwie wielkopolskim za lata 1918—1938. Śląsk: opis zbiorów prywatnych na Śląsku. Koło Warszawskie: słownik polskich terminów bibliotekarskich. Poradnia Biblioteczna: dalsze roczne tomy *Przewodnika Literackiego i Naukowego*; katalogi wzorowe książek dla specjalnych typów bibliotek (gminne, dziecięce, świetlicowe); prace z zakresu techniki bibliotekarskiej. Koło Wileńskie: wykończenie spisu druków wileńskich 1800—1832; indeksy dawnych czasopism wileńskich.

Program to — w całości zestawienia — obfity i różnorodny. Może by jednak było wskazane przeprowadzić pewną korekturę samorzutnych tendencji i ustalić planową hierarchię naszych potrzeb wydawniczych?

A. Ł.

IV. Z RUCHU BIBLIOTEKARSKIEGO

Ś. P. MICHAŁ EUSTACHY BRENSZTEJN. Przez zgon ś. p. Michała Brensztejna powstała dotkliwa luka w polskich szeregach bibliotekarskich. Miarą straty jest jego pracowity żywot, jego bogata spuścizna naukowa i szczerzy żal, który po sobie zostawił.

Ś. p. Michał Brensztejn urodził się w Telszach na Zmudzi dnia 2 października 1874 r. Początkowe nauki pobierał w domu, następnie w Warszawie i Wilnie. Zmuszony dla poratowania zdrowia wyjechał do Zakopanego, zetknął się tam z ludźmi o dużej kulturze umysłowej, którzy skierowali żywy jego umysł ku pracom badawczym. Byli to: Piotr Chmielowski, Stanisław Witkiewicz i Franciszek Piekosiński. Dzięki ich pomocy uczęszczał Brensztejn na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim, a niebawem rozwinął obfitą działalność literacko-naukową, publikując artykuły i większe rozprawy w czasopismach: *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*, *Wisła*, *Przewodnik Naukowy i Literacki*, *Biblioteka Warszawska* i inne.

Z Zakopanego powrócił Brensztejn do rodzinnych Telsz. Stąd nawiązał kontakt z powstałym w Wilnie Towarzystwem Przyjaciół Nauk, by wkrótce (w r. 1910) przenieść się na stałe do Wilna i żywot swój trwale związać z umiłowaną placówką nauki polskiej. W Wilnie przebywał ciężki okres okupacji niemieckiej i dwukrotnej inwazji bolszewickiej. Dnia 1 sierpnia 1919 r. został mianowany bibliotekarzem Publicznej Biblioteki Uniwersyteckiej.

Uniwersytet Wileński w uznaniu niepospolitych zasług naukowych ś. p. Brensztejna nadał mu dnia 22 maja 1936 r. doktorat nauk humanistycznych honoris causa, a Pan Prezydent Rzeczypospolitej odznaczył go na kilka miesięcy przed zgonem krzyżem oficerskim Polski Odrodzonej.

Ostatnich kilkanaście lat życia spłotły ś. p. Brensztejna z zawodem bibliotekarza. Opiekę nad zbiorami Biblioteki Uniwersyteckiej, ich uporządkowaniem i udostępnieniem dla czytelników sprawował Brensztejn od chwili wskrzeszenia Uniwersytetu. O tych pierwszych latach organizacyjnych w życiu Biblioteki pisze zmarły we wspomnieniu pośmiertnym po ś. p. Ludwiku Czarkowskim (*Przeł. Bibliot.* 1928, str. 332): «Nie będziemy przypominali wszystkich trudności, związanych z tworzeniem polskiej Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie. Ile wysiłku wymagało jakie takie przysposobienie do użytku naukowego 300.000 tomowego księgozbioru, pozbawionego w czasie ewakuacji rosyjskiej kartkowego katalogu abecadłowego (działowy wykryto dopiero później pod podłogą), biblioteki podręcznej itp., wiedzą pierwsi koledzy i współpracownicy ś. p. dra Czarkowskiego». Do tych ostatnich najbardziej czynnych należał też ś. p. Michał Brensztejn.

Do r. 1925 pełnił on obowiązki kierownika Czytelni Publicznej. Pierwsze więc prace organizacyjne związane z utworzeniem tego waż-

nego w Bibliotece działu przypadły mu w udziale. Czytelnikowi pierwszych lat powojennych, który nieraz przez czas dłuższy nie utrzymywał najmniejszego kontaktu z życiem umysłowym, dostarczał Brensztejn lektury naukowej, służył radą i pomocą. Była to odpowiedzialna, ale zarazem ciekawa praca, w której rozległa jego wiedza mogła być wykorzystana w całej pełni.

Zainteresowania historyczne ś. p. Brensztejna, jego głęboka znajomość przeszłości ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego wyznaczały mu jednak inne zadanie do spełnienia w ramach prac organizacyjnych Biblioteki. Bogaty zbiór rękopiśmienny wymagał uporządkowania i udostępnienia dla badaczy. W r. 1925 zostaje Brensztejn kierownikiem Działu Rękopisów i na tej placówce pozostał aż do zgonu.

Praca zmarłego nad rękopisami Biblioteki rozpada się na dwa okresy. Przed przystąpieniem bowiem do opisywania rękopisów literacko-naukowych należało dokonać komasacji rękopisów, podzielić na grupy, wydzielić archiwalia, uporządkować autografy i dyplomy, stworzyć nareszcie pewien aparat podręczny; ponadto przez czas jakiś razem z rękopisami przechowywały się także i mapy, zanim nie zostały wydzielone w osobny dział kartograficzny i oddane pieczy kustosa Dzikowskiego. Wykonanie tych wstępnych prac zajęło Brensztejnowi 5 pierwszych lat jego działalności na nowym stanowisku; dopiero w r. 1930 mógł przystąpić do katalogowania i inwentaryzowania rękopisów literacko-naukowych. Niestety nie dane mu było tej pracy z takim pożytkiem dla Biblioteki wykonywanej, zakończyć; zdołał jednak opisać około 2.000 kodeksów. Z niezwykłą skrupulatnością i dokładnością wykonywał ś. p. Brensztejn swe prace inwentaryzacyjno-katalogowe; zakładał liczne karty pomocnicze dla osób wzmiankowanych w rękopisach, zestawienia dawnych właścicieli, konkordancje starych sygnatur z nowymi, indeksy miejscowości, wykazy zakonów. Wszystko to stwarzało aparat, który wielce ułatwiał badaczom poszukiwania naukowe.

Prócz rękopisów pieczy swej miał Brensztejn powierzone działy: rycin i nut; z zamiłowaniem i znanstwem gromadził exlibrisy. Od wczesnych bowiem lat zdradzał żyłkę kolekcjonerską i gromadził zbiory archeologiczne, numizmatyczne i etnograficzne, które ofiarował polskim instytucjom publicznym. Tą drogą zdobył wysokie kwalifikacje muzeologiczne. Wymownym tego dowodem było piastowanie przezeń godności kustosa Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie (od r. 1927 aż do zgonu). Rozległa wiedza w dziedzinie historii sztuki, znajomość polskich zbiorów muzealnych, umiejętność estetycznego i celowego rozmieszczenia eksponatów — to były zalety, dzięki którym był pożądanym zawsze przy organizowaniu wystaw. To też na poczet jego zasług powinniśmy zaliczyć liczne wystawy, które organizował. A zatem w r. 1919 dał obraz dziejów Uniwersytetu aż do r. 1842 na wystawie inauguracyjnej, uczestniczył też w organizacji wystawy

warszawskiej «Sztuka i kultura polska na Litwie i Rusi», opracowując na niej dział Wilna. W r. 1927 wziął udział w organizacji Wystawy Ostrobramskiej i Wystawy Bibliotek Wileńskich, w roku następnym w organizacji działu książki na Wystawie Regionalnej i Targów Północnych w Wilnie. Trzystąpięćdziesiątą rocznicę założenia Uniwersytetu uczciła Biblioteka (w r. 1929) wystawą jubileuszową, której dział historyczny opracował Brensztejn. Dwie następne wystawy związane były ze zjazdami naukowymi w Wilnie: na III Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w r. 1932 demonstrował jego uczestnikom ciekawsze rękopisy, znajdujące się w zbiorach wileńskich, na VI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w r. 1935 dał obraz współzycia Polski i Litwy w rozwoju historycznym. Wystawę tę opisał w publikacji *Wystawa Historyczna «Polska i Litwa w łączności dziejowej» (do roku 1863) w Wilnie we wrześniu 1935*, Wilno 1936. Poczet wystaw organizowanych przez Brensztejna zamyka Wystawa Skargowska z r. 1936.

W r. 1923 powstało w Wilnie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich. W pracach organizacyjnych wziął Brensztejn czynny udział, piastując w latach 1923, 1924 i 1926 godność członka Zarządu, a w r. 1929 zastępcy przewodniczącego. Na posiedzeniach ogólnych Koła wygłaszał odczyty, uczestniczył w dyskusji, zawsze z humorem i dowcipem wypowiadając swe zdanie. Między innymi wygłosił następujące odczyty: 7 października 1927 Biblioteka Nowogródzka (1860—1864), 4 maja 1928 Adam Honory Kirkor, 14 marca 1930 Pouczenie o obchodzeniu się z pożyczonymi książkami przez bibliofila z pierwszej połowy XIX w., 15 grudnia 1932 O samoobronie bibliotek domowych przed przywłaszczeniem książek, 12 kwietnia 1934 Biblioteki w Republice Litewskiej.

Ośrodkiem zainteresowań naukowych Brensztejna były dzieje kulturalne ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego; prace zatem bibliograficzne i bibliotekarskie zmarłego były wynikiem tych jego zainteresowań ogólnych.

Opublikowana na łamach *Ateneum Wileńskiego* bibliografia prac Brensztejna pozwala nam rozpatrzeć dokładnie jego dorobek na polu bibliografii i bibliotekarstwa. Za pierwszą tego rodzaju pracę można uważać recenzję *Sbornika materialov do geografii, etnografii... i statistiki Litvy* Baltramajtisa, opublikowaną w r. 1894 w *Wiadomościach Numizmatyczno-Archeologicznych*. Pisał ją Brensztejn jako młody, 20-letni pracownik naukowy, stawiający pierwsze kroki na polu badań archeologicznych.

Z pracą w ścisłym tego słowa znaczeniu bibliograficzną, a właściwie należącą do dziedziny statystyki produkcji drukarskiej, wystąpił Brensztejn dopiero w r. 1905 ogłaszając w *Bibliotece Warszawskiej* artykuł o *Drukach litewskich*, który ponownie opublikował w postaci rozszerzonej i poprawionej w roku następnym na łamach *Przeglądu*

Historycznego. Bezpośrednią pobudką do napisania tego artykułu było dla autora uchylene przez rząd rosyjski zakazu drukowania książek litewskich czcionką łacińską. Ilość ukazujących się druków, ich charakterystyka stanowi tu podstawę dla oceny dorobku kulturalnego litewskiego w zakresie piśmienniczym. Bibliografia jest więc tu środkiem metodycznym na drodze sformułowania sądów ogólnych.

Krąg zainteresowań naukowych Brensztejna stopniowo się rozszerzył, ogarnął całość dziejów kultury litewskiej w historycznym znaczeniu tego słowa. W r. 1914 ogłosił w *Roczniku Towarzystwa Przyjaciół Nauk Bibliografię druków polskich wydanych w Wilnie w latach 1911—1913*, uzupełniając ją za lata 1914—1915 w artykule p. t. *Polskie druki wileńskie z czasów wojny*, na łamach *Przeglądu Księgarstwa Warszawskiego* z r. 1919. Jak z zestawienia tego widać, szczególniejszym zainteresowaniem obdarzał Brensztajn bibliografię regionalną. To też redakcja *Ateneum Wileńskiego*, w osobie prof. Kazimierza Chodynickiego, właśnie Brensztejnowi powierzyła opracowanie *Bibliografii artykułów i publikacji związanych z terenem Litwy Historycznej* do pierwszego rocznika czasopisma, który się ukazał w roku 1923.

Zainteresowań swych bibliografią regionalną nie zamykał zmarły w granicach prac tylko rejestracyjnych; interesowały go dzieje poczynąń naukowych na tym polu, czemu dał wyraz w artykule *Tradycje bibliografii dzielnicowej czyli regionalnej wileńskiej* (*Przegląd Biblioteczny* 1929). Największe jednakże dzieło bibliograficzne zmarłego, nad którym pracował niemal do ostatniej chwili, jest *Wykaz przekładów z języka polskiego na litewski od czasów najdawniejszych aż do r. 1900*. Spoczywa ona dotąd w rękopisie i jedynie *Bibliografia utworów Mickiewicza przełożonych na język litewski*, opublikowana na łamach *Źródeł Mocy* w r. 1927, udostępnia szerszej publiczności w drobnej części owoc wysiłków autora na tym polu.

Następną dziedziną, której zmarły poświęcał szczególniejszą uwagę, był stan organizacyjny i dzieje instytucji naukowych. Wśród nich biblioteki zajmowały miejsce poczesne. Od r. 1910 t. j. od chwili, kiedy Brensztejn związał swe życie na stałe z Wilnem, w prasie miejscowej wileńskiej ukazywały się artykuły jego pióra informujące o stanie i rozwoju Towarzystwa Przyjaciół Nauk, powstaniu Biblioteki Wróblewskich, a od r. 1919 o Bibliotece Uniwersyteckiej.

W r. 1922 ukazała się najobszerniejsza praca zmarłego z tego zakresu. Jest nią *Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie do r. 1832*, której drugie wydanie wyszło w r. 1925. Kreśli w niej autor dzieje Biblioteki od jej królewskich zaczątków aż do chwili skasowania Uniwersytetu i rozdzielenia zbiorów Biblioteki między 5 instytucji: Akademię Medyko-Chirurgiczną, Akademię Duchowną, Okręg Naukowy Białoruski i Uniwersytety w Charkowie i Kijowie. Mimo 13 lat, które upłynęły od daty ukazania się 2. wydania pracy Brensztejna, dotąd jest

ona podstawą naszej wiedzy o przeszłości księżnicy uniwersyteckiej w Wilnie. Nowsze badania historyczne dotyczące kultury Wilna wzbogaciły naszą wiedzę o Bibliotece Uniwersyteckiej jedynie w drobnych szczegółach (monografia E. G. Grodka pióra Antoniego Szantyra). Zrąb zasadniczy dziejów instytucji pozostał taki, jakim go przedstawił w swej monografii ś. p. Michał Brensztejn.

Rok jubileuszowy 1929 dał mu sposobność przypomnieć wileńskiej publiczności 10 rocznicę istnienia wskrzeszonej Biblioteki Uniwersyteckiej w artykule, ogłoszonym w *Dzienniku Wileńskim* (nr 128—129). Udział swój w publikacji zbiorowej p. t. *Biblioteki Wileńskie* wydanej z okazji III Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Wilnie zaznaczył czterema artykułami: trzy z nich poświęcił zbiorom specjalnym (rękopisów, rycin i nut) Biblioteki Uniwersyteckiej, czwarty Bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Do przedstawienia stanu biblioteki Towarzystwa i jej rozwoju powrócił jeszcze w r. 1937, publikując w II tomie monografii zbiorowej *Wilno i ziemia wileńska* artykuł poświęcony Towarzystwu Przyjaciół Nauk wogóle. Z pracą zawodową zmarłego jako kustosa Działu Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej łączy się jego artykuł o scalaniu archiwaliów w Wilnie (*Przeł. Bibliot.* 1935 i *Ateneum Wileńskie* 1935 Roczn. X).

Trzecią dziedziną, której zmarły ze szczególniejszym zamiłowaniem się poświęcał, była biografika. Do swego zarysu historii Biblioteki Uniwersyteckiej wplótł życiorysy wybitniejszych bibliotekarzy: Grodka, Kontryma, Zukowskiego, Jakubowskiego, Sobolewskiego, Bohatkiewicza i Jochera. W r. 1928 dał do *Przeglądu Bibliotecznego* życiorys zasłużonego kustosa Biblioteki Uniwersyteckiej ś. p. Ludwika Czarkowskiego. W dwa lata później wydał większą pracę p. t. *Adam Honory Kirkor, wydawca, redaktor i właściciel drukarni od r. 1834—1867*. Praca ta wykracza poza ramy biografii; daje w niej autor zarys stosunków wydawniczych w przelomowym dla kultury polskiej w Wilnie okresie po zamknięciu Uniwersytetu i w pierwszych latach po upadku powstania 1863 r. Dołączony do pracy *Spis druków z oficyny A. H. Kirkora w Wilnie 1859—1867* jest doskonałą ilustracją wpływu stosunków politycznych na rozwój piśmiennictwa krajowego — wpływu, któremu nie umiały się przeciwstawić jednostki słabsze, idące na lep złudnych nadziei, związanych z polityką ugodową.

W r. 1935 rozpoczęło wychodzić monumentalne wydawnictwo Polskiej Akademii Umiejętności *Polski Słownik Biograficzny*. Brensztejn od samego początku przystąpił do współpracy w tym dziele, reprezentując z czasem w Komitecie Redakcyjnym *Słownika Wileńskiego* Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Ogółem w czterech tomach *Słownika* ogłosił 43 życiorysy, z których 3 poświęcił bibliotekarzom (Bohatkiewicz Aleksander, Burba Aleksander, Czarkowski Ludwik) i 1 księgarzowi (Ass Abraham).

Brensztejn był w Wilnie osobistością bardzo popularną. Któryż

Wilnianin nie pamięta skrzących się dowcipem i humorem felietonów dra Sardynki? Albo kto z miłośników przeszłości nie znalazł postaci ś.p. Michała tak ściśle zrośniętej ze starym Wilnem, a zwłaszcza z murami Towarzystwa Przyjaciół Nauk? Niejeden młody adept wiedzy historycznej z pewną dozą lęku wkraczał w progi sali rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej, gdzie sprawował rządy wąty człowieczek o gładko uczesanych włosach i badawczym spojrzeniu, pedantyczny i skrupulatny, wymagający przestrzegania ciszy i porządku.

To też, gdy go nie stało (zmarł 29 III 1938), żalem się ścisnęły serca Wilnian. W prasie wileńskiej nazajutrz lub w parę dni po zgonie ukazały się dłuższe wspomnienia pośmiertne (Kościałkowski Stanisław w *Głosie Narodowym* nr 6, Nowodworski Witold w *Kurierze Wileńskim* nr 88, Abramowicz Ludwik w *Przeglądzie Wileńskim* nr 2, Charkiewicz Walerian w *Słowie* nr 88). Ale nie tylko wileńskiej. Zgon jego odbił się echem wszędzie tam, gdzie znana była jego bogata i płodna działalność pisarska. A więc w miesięczniku regionalnym *Ziemia Lidzka* ukazał się artykuł pióra Aleksandra Snieżki (nr 4). Zamieściły artykuły o Brensztejnie czasopisma fachowe: *Ate-neum Wileńskie* (Stanisława Kościałkowskiego wraz z obszerną liczącą przeszło 300 pozycji bibliografią prac zmarłego), *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne* (Mikołaj Dzikowski) i *Kwartalnik Historyczny* (Witold Nowodworski).

Wieść o zgonie Brensztejna przekroczyła granicę państwa, tę najbardziej dlań bolesną, bo dzielącą jego ziemię rodzinną od dawnej macierzy. W Kownie uczcily pamięć zmarłego czasopisma: *Chata Rodzinna* (nr 16), *Dzień Polski* (J. Perkowski dn. 18 V 1938) i *Lietuvos Aidas* (A-D-tis dn. 2 IV 1938 r.).

Organizacje wileńskie, z którymi najściślej związał zmarły swą działalność: Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich, dnia 14 VI 1938 poświęciły pamięci Brensztejna wspólny wieczór, na którym przemawiali: rektor Marian Zdziechowski, dyr. Adam Łysakowski, prof. Stanisław Kościałkowski, kustosz Mikołaj Dzikowski i prof. Janusz Iwaszkiewicz.

«W pierwszym dwudziestolecu odrodzonego bibliotekarstwa polskiego ś.p. Michał Brensztejn był postacią wybitną». Tymi słowy z przemówienia dyr. A. Łysakowskiego zamknijmy niniejszy przegląd prac zmarłego. Cześć Jego pamięci!

Witold Nowodworski

SPRAWOZDANIE Z WAKACYJNEGO KURSU BIBLIOTEKARSKIEGO ZWIĄZKU BIBLIOTEKARZY POLSKICH 3—24 LIPCA 1938 R. Wychodząc z założenia, że w każdym zawodzie ważne jest metodyczne dokształcanie pracowników, i uznając szczególnie doniosłość takiej akcji w zawodzie bibliotekarskim, opartym — wobec braku szkół fachowych — przeważnie tylko na praktyce i samouctwie, Rada Związku Bibliotekarzy Polskich powzięła w lutym 1938

(zob. *Przeł. Bibliot.*, r. XII (1938), str. 79, 134, 140) myśl zorganizowania w lipcu 1938 r. wakacyjnego kursu dokształcającego i uzależniła realizację projektu od zgłoszenia się odpowiedniej liczby (około 30) słuchaczy, członków ZBP oraz od uzyskania (na tej podstawie) zasiłku Ministerstwa W. R. i O. P.

Program Kursu przewidywał wykłady, dające przegląd pracy bibliotekarskiej, ujętej na poziomie samodzielnych referentów bibliotecznych; chodziło więc raczej o organizację i politykę biblioteczną, aniżeli o technikę pracy. Wykłady przedstawiające najnowszy stan wiedzy w zakresie aktualnych zagadnień, będących tematem dyskusji i zainteresowań bibliotekarstwa polskiego i światowego, miały za zadanie wprowadzić słuchaczy metodologicznie w te problemy, zaznajomić z piśmiennictwem przedmiotu, pokazać przykładowo sposoby rozwiązywania zagadnień, a przez to zachęcić do samodzielnego ich studiowania i opracowywania. Brano przy tym pod uwagę, że niektóre wykłady dadzą poszczególnym słuchaczom pogląd na dziedziny leżące poza ich praktyką biblioteczną, a inne będą pogłębieniem i usystematyzowaniem wiadomości znanych ze służby praktycznej.

Zgodnie ze swym charakterem dokształcającym Kurs był przeznaczony dla bibliotekarzy czynnych bibliotek naukowych i większych ogólnokształcących, dla pracowników mających co najmniej trzyletnią praktykę, w szczególności zaś dla młodszych bibliotekarzy z akademickim wykształceniem (asystentów bibliotecznych) i odpowiednio przygotowanych bibliotekarzy technicznych. Aby z celami naukowymi połączyć należące również do zadań ZBP możliwości rekreacyjne członków Związku, Kurs miał się odbyć w miejscowości letniskowej, bliskiej jednak miasta uniwersyteckiego.

W końcu lutego 1938 rozesała Rada ZBP zawiadomienie o projektowanym Kursie do zarządów wszystkich kół prosząc o zgłaszanie uczestników. Odzew kół (z wyjątkiem lwowskiego i lubelskiego) przekroczył oczekiwania, a nawet granice możliwości przyjęcia na Kurs wszystkich zgłaszających się — w liczbie 99, w znacznej części pracowników bibliotek naukowych typu najwyższego. Postanowiono już tedy zorganizować Kurs, a mianowicie w pobliżu Wilna i zwrócono się w maju do Ministerstwa W. R. i O. P. z prośbą o udzielenie zasiłku na opłacenie prelegentów i częściowe pokrycie kosztów utrzymania słuchaczy, przedstawiając preliminarz oparty na zasadach ustalonych w *Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P.* nr 6/37 poz. 173, w kwocie 4.200 zł (przy kalkulacji 4 tygodni i 75 godzin wykładowych). Wreszcie kierownikiem Kursu nazaczyła Rada dra Adama Łysakowskiego i zaaprobowała w zasadzie przedstawiony przez niego szczegółowy program tematów wykładowych i osób prelegentów. Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z 10 V 1938 Nr IV. Nr 4025/38 oznajmiając, «że uznaje potrzebę i celowość urządzenia wakacyjnego kursu dokształcającego dla bibliotekarzy, jaki zamierza

zorganizować Rada ZBP», udzieliło na ten cel zasiłku w kwocie 3.000 zł.

Ze względu na to, że Kurs odbywał się w okresie normalnego urlopu wypoczynkowego i że przewidywano, iż praca na Kursie prowadzona będzie w tempie intensywnym, a wykłady uzupełniane będą dyskusją, lekturą i ćwiczeniami, zwrócono się do Min. W. R. i O. P. oraz do dyrekcji bibliotek czy też do władz naczelnych (samorządowych itp.) innych bibliotekarzy o udzielenie uczestnikom Kursu dodatkowych dwóch tygodni urlopu. Instytucje odniosły się do tego wniosku przychylnie, a Ministerstwo W. R. i O. P. okólnikiem do państwowych szkół akademickich i samoistnych bibliotek (nr BP-12598/38 z 23 VI 1938) zarządziło, że «doceniając znaczenie... Kursu... upoważnia do udzielenia uczestnikom Kursu urlopów okolicznościowych do 2 tygodni z zastrzeżeniem, że nie ucierpi na tym normalne funkcjonowanie biblioteki».

Pierwotny pomysł urządzenia Kursu w Trokach uległ skutkiem warunków lokalnych korzystnej zmianie na pensjonat w Werkach, starej rezydencji biskupiej i książej (obecnie własność pp. Spinek); miejscowość ta daje bowiem lepsze warunki pobytu, mieszkania i wyżywienia, jako też komunikacji z Wilnem (odległość około 10 km, połączenie autobusem i statkiem na Wili). Jednakowoż udzielenie zasiłku w wysokości niższej od preliminowanej, oraz nieco wyższe koszty pobytu w Werkach niż w Trokach spowodowały ograniczenie Kursu do 3 tygodni, a także do liczby 40 uczestników. Koła, z których napłynęły liczniejsze zgłoszenia, dokonały według ustalonej proporcji ostatecznego wyboru osób. W rzeczywistości kurs liczył 46 słuchaczy, gdyż 6 zgłosiło się na pełny koszt własny.

Kierownik Kursu rozesał prośby o objęcie wykładów, pragnąc pozyskać ok. 10 bibliotekarzy-specjalistów, najwybitniejszych znawców poszczególnych dziedzin bibliologii. Złożono takie prośby przede wszystkim gronu najstarszych i najdoświadczalszych kolegów. Ich rozmaite warunki personalne (wyjazdy, choroby itd.) spowodowały jednak odmowę ze strony siedmiu osób. Ósma odmowa przyszła już w czasie trwania Kursu.

Prezydium Rady ZBP zatwierdziło zaproponowany przez kierownika krótki regulamin Kursu, dotyczący spraw naukowych i gospodarczych. Z zarządem pensjonatu w Werkach zawarto szczegółową umowę. W wewnętrznej organizacji głównym pomocnikiem kierownika Kursu była mgr Felicja Działikówna, przede wszystkim w zakresie korespondencji, rachunkowości i regulowania stosunków z pensjonatem. Prelegentów oraz uczestników Kursu zawiadamiały komunikaty o krystalizującym się programie Kursu i o warunkach pobytu i przyjazdu, prosząc o wcześniejsze podanie terminu przybycia do Wilna (nie udało się zyskać osobnych zniżek kolejowych, ale uczestnicy mogli korzystać z 50% zniżek turystycznych). Większość uczest-

ników przybyła 3 lipca 1938, witana na dworcu w Wilnie przez kolegów wileńskich. W poniedziałek 4 lipca rozpoczęto pracę.

Wykłady odbywały się w dni powszednie w godz. 9—12 w osobnej przygotowanej ku temu sali. Na wykład obejmujący jedno zagadnienie przypadało normalnie 6 godzin (45-minutowych). Starano się unikać tego, by jeden prelegent miał 3 godziny wykładów w jednym dniu. Przeważnie rozkładano wykłady jednego prelegenta na trzy dni. (Ale na przyszłość pożądaną by była równoczesna obecność trzech prelegentów w ciągu całego tygodnia — zarówno ze względu na ułożenie wykładów po 1 godzinie dziennie, jak i na dłuższy pożyteczny kontakt ze słuchaczami). Ostatecznie wykonany program — po uwzględnieniu odmów, tudzież życzeń prelegentów co do specyfikacji zagadnień w obrębie przyjętego (zaproponowanego przez kierownictwo Kursu) tematu — objął 45 następujących godzin (nie licząc zagajenia oraz zamknięcia Kursu przez kierownika; szczegółowy dziennik wykładów znajduje się w aktach Kursu):

1. Dyr. dr Marian Łodyński: Zasady kierownictwa i organizacji wielkiej biblioteki. (2 godz.: Pojęcie «wielkiej» biblioteki; zadania i możliwości ich realizacji. Organizacja wewnętrzna. Kierownictwo. Regulaminy i organizacja pracy. Statystyka i sprawozdania).
2. Tenże: Specjalizacja i współpraca bibliotek. (1 godz.: Potrzeba współpracy. Cele jej. Czynniki współpracy. Sieć biblioteczna).
3. Tenże: Polityka gromadzenia zbiorów i dobór dzieł. (3 godz.: Celowość w kierowniczej pracy bibliotekarza. Planowe uzupełnianie zbiorów. Źródła i technika gromadzenia zbiorów. Wybór dzieł oparty o waloryzację. Pomoc bibliografii. Biblioteka a lamus).
4. Dyr. dr Karol Piotrowicz: Unifikacja katalogowania alfabetycznego. (3 godz.: Historia zagadnienia. Międzynarodowe dążenia unifikacyjne. Zagadnienia instrukcyjne na tle porównawczym).
5. Dyr. dr Adam Łysakowski: Katalogi rzeczowe. (8 godz.: Potrzeba katalogów rzeczowych w bibliotece. Używanie bibliografii rzeczowych. Katalog rzecz. wyborowy. Kategorie pojęć w tekście dzieła. Rodzaje katalogów rzeczowych. Zagadnienia konstrukcyjne kat. systematycznych. Przegląd najważniejszych systemów. Zagadnienia konstrukcyjne katalogu przedmiotowego i ćwiczenia w katalogowaniu przedm.).
6. Prof. dr Aleksander Birkenmajer: Rękopisy. (6 godz.: Porządkowanie zbioru i oddzielnych rękopisów. Katalogowanie rękopisów: opis zewnętrzny i wewnętrzny. Druk katalogu. Konserwacja rękopisów. Nabywanie. Udostępnianie. Ćwiczenia w katalogowaniu).

7. Dyr. dr Józef Siemieński i dr Jadwiga Karwasińska: Archiwalia w bibliotekach. (6 godz.: Zespoły archiwalne. Rozpoznawanie archiwaliów. Archiwistyka. Archiwalia w bibliotekach polskich. Scalanie archiwów. Zespół wyższego rzędu. Sieć archiwalna. Inwentaryzacja archiwów. Zasada pochodzenia. Szczegółowe zagadnienia inwentaryzacyjne. Uwidocznianie archiwaliów w bibliotekach. Typy najważniejszych zespołów. Konserwacja archiwaliów).
8. Doc. dr Bolesław Olszewicz: Kartografia. (6 godz.: Główne pojęcia kartografii. Historia kartografii ogólnej i — Polski. Zbiory kartograficzne. Inwentaryzacja i katalogowanie. Udostępnianie zbiorów).
9. Kustosz Stanisław Lisowski: Urządzanie wystaw w bibliotekach (1 godz.).
10. Dr Zofia Ciechanowska: Organizacja i stan obecny bibliotek naukowych w Niemczech. (3 godz.: Biblioteki niemieckie w związku z przewrotem politycznym. Problemy i postulaty bibliotekarstwa naukowego w Niemczech. Charakterystyka stanu bibliotek. Organizacja pracy w wielkich bibliotekach, w szczególności dział nabytków, system referatów naukowych, katalogi rzeczowe).
11. Wizytator Józef Janiczek: Pogląd na bibliotekarstwo ogólnokształcące. (3 godz.: Stan liczbowy i jakościowy bibliotekarstwa oświatowego w Polsce. Zagadnienie ustawy bibliotecznej. Struktura organizacyjna sieci bibliotecznej).
12. Dyr. dr K. Piotrowicz: Samokształcenie bibliotekarza biblioteki naukowej. (3 godz.: Wykształcenie ogólne. Bibliotekoznawstwo. Księgoznawstwo).

W tym programie — wbrew pierwotnemu planowi — nie udało się z rzeczy aktualnych zyskać wykładów o dokumentacji i o normalizacji w bibliotekarstwie. Zabrakło także wykładu o pracach bibliograficznych i o czytelnictwie. Natomiast warto podkreślić nawiązanie styczności bibliotekarzy bibliotek naukowych z archiwistyką i z bibliotekarstwem ogólnokształcącym.

Każdy z prelegentów po zamknięciu swego cyklu odbywał w godzinach popołudniowych zbiorową, nieraz dwugodzinną dyskusję ze słuchaczami na temat wykładów (o ile pogoda dopisywała — na wolnym powietrzu w parku pensjonatowym). Ponadto (zamiast odwołanego wykładu) odbyła się osobna dyskusja na temat czytelnictwa (udzielania informacji bibliograficznych) w bibliotekach naukowych, zagajona przez dra Łysakowskiego. W dniach 15 i 19 lipca urządzono dwie wycieczki naukowe do Wilna (w godz. 9—14). Pierwszy dzień poświęcono na szczegółowe zwiedzenie Biblioteki Uniwersyteckiej, w której zademonstrowano dokładnie: katalog przedmiotowy, katalog «działowy w abecadle» czasopism, biuro bibliograficzne, wystawę Ję-

drzeja Śniadeckiego, następnie uczestnicy zwiedzili dział kartografii, w którym był przygotowany specjalny pokaz, wreszcie ośrodek dokumentacji J. Lelewela. Drugi dzień wycieczki objął Bibliotekę Państwową im. Wróblewskich i związane z nią Muzeum, Bibliotekę oraz Muzeum Tow. Przyjaciół Nauk, Bibliotekę im. Tom. Zana, wreszcie Archiwum Państwowe. Wycieczki te prowadził kierownik Kursu, objaśnień udzielałi także kierownicy instytucyj i poszczególnych działów. W łączności z tym rozdzielono między uczestników niektóre wydawnictwa bibliotek i Tow. Przyjaciół Nauk. Nadto korzystali słuchacze z przygotowanego w Werkach księgozbioru zawierającego dzieła z zakresu bibliotekarstwa i bibliologii, związane z tematami wykładów i dowieszone na życzenie prelegentów, oraz — najnowsze publikacje i bieżące zeszyty czasopism z tych samych dziedzin (do użytku uczestników była również lektura rozrywkowa; biblioteczką zawiadywała kol. A. Ptaszyńska).

W zamknięciu Kursu można było stwierdzić, że frekwencja na wykładach, poza paru przypadkami późniejszego przybycia do Werk i krótkotrwałych chorób, była pełna. Dyskusje odznaczały się żywością i przebiegały z zainteresowaniem (pożądane tylko, by najmłodszy bibliotekarze na kursach odważniej wprawiali się w dysputy). Egzaminów nie przeprowadzano; uczestnicy otrzymali zaświadczenia o przesłuchaniu kursu.

Jeśli chodzi o ogólne tendencje lub aktualne dezyderaty, jakie wyłoniły się w wykładach i dyskusjach, można zanotować, że wybijała się często ta sama zasada pracy bibliotekarskiej: jakość zbiorów — nie ilość, ich wyborowość czyli selekcyjność, a więc konieczność wartościowania. Z zagadnień domagających się w rozumieniu uczestników Kursu studiów i rozstrzygnięć realizacyjnych, należy wymienić następujące: terminologia bibliologiczna; prowadzenie czy raczej zaniechanie ogólnej «księgi akcesyjnej» i układ inwentarza; rabaty księgarskie dla bibliotek; uregulowanie sposobu reklamowania czasopism obowiązkowych (lepiej z administracji, niż z drukarni); szacowanie i ubezpieczanie zbiorów; rewizja obecnych przepisów katalogowania alfabetycznego, gdyż dyskusja wykazała chwiejność praktyki w poszczególnych bibliotekach i ogólną dążność do dalszego uproszczenia instrukcji; polskie opracowanie różnych istniejących schematów katalogu systematycznego; z zakresu czytelnictwa przede wszystkim wydanie tematowego zestawienia bibliotek specjalnych i osobnych kolekcji na terenie Polski; wreszcie zagadnienie podziału pracy i stanowisk w bibliotece między bibliotekarzami naukowymi i technicznymi.

Grono 46 uczestników Kursu objęto następujące miasta, instytucje i osoby: WARSZAWA 18 osób: Biblioteka Narodowa J. Piłsudskiego: dr Tadeusz Piotrowski, mgr Anna Puciatowa, mgr Halina Rogulska, Maria Sokorska, mgr Ksawery Świerkowski.

Biblioteka Uniwersytecka: mgr Irena Chodzicka, mgr Józef Chudek, Tadeusz Jaroszewski, Jan Kossonoga, dr Wanda Parysówna, mgr Zofia Zarembianka. Biblioteka Ministerstwa W.R.iO.P.: Zofia Kossonogowa, mgr Halina Podgórska, kier. Antoni Stolarski. Biblioteka Centrum Wyszczolenia Sanitarnego: Tadeusz Sokółowski. Biblioteka Głównego Urzędu Statystycznego: kier. Irena Morsztynkiewiczowa. Biblioteka Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych: Zofia Hryniewicz. Biblioteka Gimnazjum J. Tymińskiej: mgr Irena Mączyńska. WILNO 13 osób: Biblioteka Uniwersytecka: mgr Sergiusz Arseniew, mgr Jadwiga Biłgorajska, mgr Felicja Działikówna, mgr Kazimierz Jasiulaniec, Anna Ptaszyńska. Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich: Maria Budrewiczówna, Helena Drège, mgr Janina Kapuścińska, Jan Surma, mgr Halina Zalewska. Biblioteka im. T. Zana: Tadeusz Kalicki. Biblioteka Polskiej Macierzy Szkolnej: Joanna Raziukiewiczówna. Miejska Biblioteka Publiczna w Grodnie: mgr Tadeusz Jankowski. POZNAŃ 7 osób: Biblioteka Uniwersytecka: Halina Alkiewiczówna, mgr Jan Baumgart, Janina Baumgartowa, Maria Golska, dr Józef Krampera, Maria Kramperowa. Biblioteka Raczyńskich: dr Maria Rymarkiewicz. KRAKÓW 5 osób: Biblioteka Jagiellońska: dr Zofia Ciechanowska, mgr Jan Goyski, Marek Wierzbicki. Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności: Janina Kowatschówna, Waleria Suszyło. KATOWICE: Biblioteka Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych: Stanisław Grela. SOSNOWIEC: Biblioteka Tow. Czytelń Ludowych: Janina Juzoniowa. ŁÓDŹ: Muzeum Diecezjalne: dyr. dr ks. Henryk Rybus.

Statystycznie mieliśmy według typu bibliotek 39 słuchaczy z bibliotek naukowych i 7 z bibliotek ogólnokształcących (oświatowych, szkolnych). Biblioteki naukowe to przeważnie wielkie ogólne: Narodowa J. P. — 5 uczestników, cztery uniwersyteckie — 20, inne ogólne, regionalne i specjalne 14 uczestników. Spośród 39 bibliotekarzy bibliotek naukowych 35 należało do bibliotek państwowych. Połowa (23 uczestników) posiadała dyplom uniwersytecki (doktorat albo magisterium), ale nadto 14 osób — studia wyższe (absolutorium), wreszcie 9 wykształcenie średnie. Znaczna większość słuchaczy to pracownicy etatowi. Obok kilku kontraktowych było paru wolontariuszy. Datę rozpoczęcia pracy bibliotekarskiej oznaczyli uczestnicy Kursu następującymi cyframi: 1909, 1919, 1922 i w ciągłości od 1924—1938. Ogółem 10 osób na Kursie miało więcej niż 10 lat pracy; 30 osób od 3—10 lat; 6 osób niepełne trzy lata pracy. (W intencji Kursu było zgromadzenie słuchaczy mających 3—5 lat pracy: takich mieliśmy 12 osób). Kobiet uczestniczyło w Kursie 28, mężczyzn 18.

Przy 31 pracownikach największych bibliotek (naukowych) sprawdzono jeszcze, jaki rodzaj czynności oni spełniają. Otóż na działy nabytków przypadły 4 osoby, katalog alfabetyczny 7 i rzeczowy 4, dział czasopism 4, magazyn, inwentarz i kasowość po 1, służba czytelniana (wł. z udzielaniem informacji i wypożyczaniem) 4 osoby, zbiory specjalne 3, wreszcie działy bibliografii i katalogów centralnych po 1. W tym $\frac{1}{3}$ pracuje na poziomie technicznym. Z całego grona uczestników 14 osób pełni funkcje kierownicze, sprawując po połowie — kierownictwo działów w wielkich bibliotekach oraz — samodzielne kierownictwo mniejszych bibliotek.

Poza częścią naukową realizował się na Kursie także cel w spółżycia koleżeńskiego i rekreacyjny. Poznanie się wzajemne kolegów — uczestników i prelegentów — z różnych ośrodków Polski i tą drogą, w luźnych a częstych debatach, porównywanie urządzeń bibliotecznych różnych instytucji — dało się niewątpliwie osiągnąć podczas trzech tygodni kursu w pełniejszej mierze, niż to się dzieje w czasie kilkudniowych zjazdów bibliotekarskich. Harmonia na Kursie panowała absolutna, nie zamącona ani jednym zgrzytem. Przy dobrej naogół pogodzie wesołość była duża. Czas wolny od zajęć naukowych obracali uczestnicy na spacerach w pięknej okolicy (np. Zielone Jeziora), wyjazd do Wilna, przejażdżki łodziami po Wilii, plażowanie, tenis i siatkówkę, radio, tańce. W dwie niedziele zorganizowano całodzienne wycieczki krajoznawczo-rozrywkowe do Trok i nad jezioro Narocz. Tu wymienimy także grupowe zwiedzanie zabytków Wilna w ciągu dwóch popołudni pod przewodnictwem dra Jerzego Ordy oraz pogadankę kol. H. Drège o historii Werek. Imprezy sportowo-wycieczkowe organizował kol. T. Kalicki, a kol. T. Sokołowski prowadził poranną gimnastykę.

Uczestnicy Kursu mieli pomieszczenie w dwupiętrowym budynku pensjonatu, w pokojach 2—3 osobowych. Urządzenie pokoi oraz wyżywienie (4 razy dziennie) nasuwało pewne zastrzeżenia, zwłaszcza w pierwszych dniach. W przyjętym systemie grupowego występowania (i rozrachowywania się) wobec Zarządu pensjonatu zmagą się z tym kol. F. Dziatlikówna, której pomagali kol. J. i J. Baumgartowie. Dnia 22 lipca odbyła się pożegnalna wieczerza zamykająca stronę koleżeńską Kursu.

Szczegółowe sprawozdanie kasowe Kursu wraz z dziennikiem i dowodami zostało złożone Radzie ZBP dnia 5 IX 1938. Ogólna suma wydatków 5.435 zł 80 gr dzieliła się na dwie kwoty: za pobyt i utrzymanie w pensjonacie wpłacili uczestnicy Kursu 2.435 zł 80 gr, a kwota 3.000 zł to zasiłek Min. W. R. i O. P. obrócony na opłacenie prelegentów i częściowe pokrycie kosztów utrzymania słuchaczy. Koszta przyjazdu do Wilna pokrywali sami słuchacze. W cyfrach globalnych wydatkowano:

a) Honoraria za wykłady (po 15 zł) i prowadzenie wycieczek naukowych	zł 745.—
b) Zwrot faktycznych kosztów podróży (II klasą) 6 przyjezdnych prelegentów	» 391.80
c) Pensjonat (całkowita opłata wynosiła 4 zł dziennie od osoby), a mianowicie dopłata do kosztów utrzymania 908 dniówek po 1 zł 20 gr dziennie 45 słuchaczy (jeden dojeżdżał z Wilna; dzięki pewnym oszczędnościom udało się w tej pomocy dla słuchaczy uwzględnić wszystkich uczestników i podnieść stawkę o 20 gr ponad przewidywany pierwotnie 1 zł) — i całkowite utrzymanie przyjezdnych 7 prelegentów	» 1231.50
d) Naukowe i administracyjne kierownictwo Kursu, oraz pomoc dwu osób w organizacji	» 350.—
e) Inne wydatki (kancelaryjno-pocztowe, komunikacja podmiejska organizatorów i uczestników Kursu, dowóz książek do Werek, służba, sport, apteczka itd.)	» 281.70
	<hr/>
	razem zł 3000.—

Ogólnie biorąc wydano na opłacenie prelegentów (honoraria, podróże, utrzymanie) około 1200 zł, tyleż jako dopłatę za utrzymanie słuchaczy, oraz po 300 zł za kierownictwo Kursu i na inne drobniejsze wydatki.

W zakończeniu sprawozdania kierownictwo Kursu czuje się w możności i obowiązku zaświadczyć poważne i pełne zainteresowania ustosunkowanie się uczestników do naukowych zadań Kursu. Wyłaniające się z dyskusji dezyderaty stają się nawet załączkiem twórczej myśli bibliotekarskiej, co stanowi nie brany w rachubę efekt Kursu. Zadokumentowaniem tych tendencji, a największą satysfakcją dla organizatorów Kursu byłyby teraz studia i rozprawy drukowane na te tematy przez uczestników Kursu. Obok wyników naukowych — zaprzyjaźnienie się kolegów z różnych stron Polski i wreszcie — rekreacja w dogodnych warunkach — to wszystko są walory, które powinny stanowić argumenty za organizowaniem w przyszłości podobnych kursów, będących najlepszym wyrazem bibliotekarstwa «integralnego», pojmowanego z pełnią powagi zawodowej, a nie traktowanego «na marginesie» innych zajęć. Czy jakość organizacji niniejszego Kursu stała na wyżynie, nie naszą rzeczą jest sądzić. Musiały tu być wady pierwszej próby. Rozmaitość składu osobowego słuchaczy świadczyła teraz dobitnie o szerokiej potrzebie doksztalcania. Przyszłe kursy mogłyby już przeprowadzać ściślejszą selekcję słuchaczy, o bardziej jednolitym poziomie, co byłoby ułatwieniem dla wykładających i przybliżyło by myśl odbywania kolokwium lub egzaminów. Do sfery marzeń zaliczyć jeszcze trzeba najdogodniejsze własne gospodarstwo na kursach, w związkowym domu wypoczynkowym.

Niech wolno wreszcie będzie kierownikowi Kursu złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy poparli myśl zorganizowania Kursu i przyczynili się do jego harmonijnego przebiegu, a więc — Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w osobach: P. Dyrektora Departamentu Nauki i Szkół Wyższych J. Patkowskiego, P. Dyrektora Biura Personalnego W. Przybyłowicza, P. Naczelnika Wydziału Nauki B. Kielskiego, P. Radcy J. Grycza, Dyrekcjom współdziałających bibliotek, członkom Rady ZBP, pp. prelegentom, którzy pośpieszyli z wykładami, wymienionym wyżej pomocnikom w organizacji, wreszcie uczestnikom za jednowyślne z kierownictwem pojęcie idei Kursu.

Adam Łysakowski

WYSTAWA KSIĄŻKI POLSKIEJ W POZNANIU. W ciągu listopada 1938 roku odbył się na obszarze województwa poznańskiego Miesiąc Propagandy Książki». Zainicjowany przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego miał między innymi za zadanie przeprowadzenie szerokiej akcji uświadamiającej o konieczności bliższego zainteresowania się sprawami bibliotekarstwa oświatowego. Do współpracy zaproszono także bibliotekarzy i księgarzy. Specjalna Sekcja Wystawowa z dyr. Janem Kuglinem jako przewodniczącym zajęła się urządzeniem «Wystawy Książki Polskiej».

Otwarcia wystawy w Pałacu Działyńskich dokonał w niedzielę dnia 27 XI 1938 wojewoda poznański plk. Artur Maruszewski.

«Wystawa Książki Polskiej» w Poznaniu objęła cztery główne działy: I Książka współczesna, zorganizowany przez 9 najważniejszych księgarni w Poznaniu. II Książka wielkopolska na przestrzeni wieków, zorganizowany przez Biblioteki: Archidiecezjalną, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Raczyńskich, Uniwersytecką i Kórnicką. III Książka biblioteczna, zorganizowany przez Towarzystwo Czytelni Ludowych. IV Bibliotekarstwo samorządowe, zorganizowany przez biblioteki samorządowe województwa poznańskiego.

Dział «Książki współczesnej» podzielono na trzy zasadnicze poddziały. Pierwszy i zarazem największy tworzyły najnowsze wydawnictwa polskie z wszystkich dziedzin naukowych. W drugim mieściła się «Wielkopolska w literaturze», który to temat cieszył się wielkim zainteresowaniem. Odmienne zorganizowany był przez dyr. Jana Kuglina poddział trzeci p. n. «Piękny druk i oprawa». W stosunku do całości obejmował on niedużo eksponatów, lecz były to prawdziwe arcydzieła sztuki drukarskiej i introligatorskiej, osobiście przez wystawcę projektowane i częściowo wykonane, zwłaszcza druki ręcznie iluminowane. Trudno wymienić w krótkim sprawozdaniu wystawione «cymelia». Dla przykładu podam książkę Aleksandra Janty-Połczyńskiego, *Serce na wschód*. Tokio-Poznań 1938, wydaną jako druk prywatny w 80 egz., z tego 70 egz. na papierze chińskim a 10 na japońskim, zwanym «Getsumei» (Światło księżycy), wyrabianym w Japonii

we wsiach położonych dookoła góry Togakusiyama, z włókien drzewa *Broussonetia Kazinoki* Sieb. Egzemplarze odbite na papierze chińskim przyozdobione zostały oryginalnym drzeworytem japońskim. (Dzięki ofiarności dyr. Kuglina Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu może poszczycić się posiadaniem jednego egzemplarza). Pięknych druków Kuglinowskich wystawiono 22 (z tych kilka jest w posiadaniu Biblioteki Uniwersyteckiej). Poza tym podziw wzbudzały piękne oprawy projektowane przez wystawcę, w liczbie 23, z których wyróżniała się oprawa książki Kossak-Szczuckiej, *Krzyżowcy*. Piękna skóra ozdobiona motywami palm i krzyża, przypominała oprawę średnio-wieczną z okuciami i klamrami.

Drugi dział «Książka wielkopolska na przestrzeni wieków» był zorganizowany pod kierunkiem dr Bożenny Szulc-Golskiej, przy współudziale dr Marii Rymarkiewicz oraz pp. Janiny Baumgartowej i Marii Kramperowej. Ekspozyty dostarczone przez wyżej wymienione biblioteki podzielono na dwie zasadnicze grupy: 1. Poznań; 2. inne miasta Wielkopolski. Układano ekspozyty: a) według wieków; b) w obrębie wieków alfabetycznie według nakładców lub drukarzy; c) w obrębie nakładcy lub drukarza chronologicznie. Zastosowany przez organizatorkę układ pozwolił na odtworzenie historycznego rozwoju druków wielkopolskich.

Wśród najstarszych druków poznańskich XVI wieku na czoło wysunęły się liczne wydawnictwa Wolraba obok Neringa i Patruusa. Wiek XVII reprezentowali Regulus i Laktański. Skromniej przedstawiał się wiek XVIII (Drukarnia Akademicka i Jezuicka). Natomiast bogato reprezentowany był wiek XIX z Żupańskim na czele. Obok niego znalazły się druki Calliera, Chocieczynskiego, Daszkiewicza, Deckera, Kamieńskiego, Leitgebra, Łukaszewicza i Poplińskiego, Merzbacha, Simona, Stefańskiego i innych. Z wieku XX wystawiono wydawnictwa J. Dippla, Drukarni Mieszczkańskiej, Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, Drukarni Ostoja, Drukarni Rolniczej i Nakładowej (Kuglin), Fiszera i Majewskiego, Jachowskiego, Wydawnictwa Polskiego (Wegner) i inne. Wśród druków z innych miast wielkopolskich reprezentowane były wydawnictwa gnieźnieńskie, gostyńskie, grodzkie, jarocińskie, kaliskie (Gedeliusz, Drukarnia Kolegium Jezuickiego, Drukarnia Królewska), kościańskie (Funck), leszczyńskie (Buk, Vetterus, Presser, Günther), pleszewskie, ostrowskie, rawickie, szamotułskie (Aujezdecky), trzemeszeńskie, wrzesińskie i wschowskie. Osobna gabłota zawierała wydawnictwa Biblioteki Kórnickiej. Piękne, bogato zdobione i iluminowane druki a szczególnie specjalną techniką drukarską wykonane wydawnictwa *Prawa polskie Kazimierza W. i Władysława Jagielly 1877*, *Prawa książąt mazowieckich 1877* i *Psalterz Puławski 1880* zwracały na siebie uwagę.

Inny typ wystawy przedstawiały «Książka biblioteczna» i «Bibliotekarstwo samorządowe». Towarzystwo Czytelni Ludowych przed-

stawilo wzory doskonale zorganizowanych bibliotek oświatowych, a mianowicie typ wzorowej biblioteki miejskiej oraz dla młodzieży, dwa typy bibliotek ruchomych, wzorową bibliotekę zagadnieniową i bibliotekę dla wsi na pograniczu niemieckim. Analogicznie, chociaż w skromniejszych ramach, zorganizowana była wystawa, reprezentująca biblioteki samorządowe. Przedstawiono tu przykład wzorowej organizacji powiatowej centrali bibliotecznej (Poznań-powiat, Konin, Żnin). Szereg katalogów, wykresów, plakatów propagandowych zobrazowało pracę bibliotekarstwa oświatowego.

Przy końcu wspomnę o loterii książkowej urządzonej przez T. C. L. Cieszyła się wielkim powodzeniem i uczestnicy wygrywali szereg cennych wydawnictw. Nadto wszyscy otrzymali jako bezpłatną premię książeczkę p. t. *Pisarze polscy o książce*, wydaną przez T. C. L. z okazji miesiąca propagandy książki w Poznaniu.

Wystawę, którą zwiedziło ponad 10.000 osób, zamknięto dnia 5 XII 1938 roku.

Jan Baumgart

POSIEDZENIE W SPRAWACH NORMALIZACJI w zakresie bibliotekarstwa, książki i czasopiśmiennictwa odbył dnia 27 września 1938 r. w Londynie ISA — Komitet 46 Dokumentacja, utworzony z Komisji Normalizacyjnej Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy i Komisji Normalizacyjnej Międzynarodowej Federacji Dokumentacji¹ i wchodzący w skład International Federation of the National Standardising Associations (ISA). Poza przewodniczącym Komitetu prof. F. Prinzhornem z Gdańska i sekretarzem Frankiem obecni byli przedstawiciele Danii, Francji, Holandii, Niemiec, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch; Polska przedstawiciela nie wysłała.

Przedyskutowano szereg projektów normalizacyjnych, przeważnie już dawniej rozpatrywanych na terenie międzynarodowym i częściowo nawet już zaleconych do wprowadzenia. Obecnie chodziło o nadanie im takiej formy, jakie ustalone są w ISA dla wszystkich wyników jej prac na polu międzynarodowej normalizacji. Poniżej po krótko przegląd powziętych uchwał:

1. Zalecić narodowym komisjom normalizacyjnym do ostatecznego przyjęcia projekt ISA — 1 ustalający międzynarodowe zasady skracania tytułów czasopism. Projekt ten opiera się zasadniczo na normie niemieckiej DIN — 1502. Istotę i sens powyższych prawideł stanowi dążenie do unikania skrótów niezrozumiałych (n. p. tylko w formie początkowych liter) oraz do umożliwienia łatwego rozpoznawania czasopism na podstawie ich skróconych tytułów.

2. Zalecić wprowadzenie opaski bibliograficznej na czasopismach. Jest to projekt ISA — 2, odpowiadający niemieckiemu DIN — 1501, z tą różnicą, że nie wymaga stosowania ramki.

¹ Por. *Przełgl. Bibliot.* XI (1937), str. 330 i nast.

3. Komitet wzywa swych członków do zajęcia stanowiska wobec projektu ISA — 3, zawierającego wytyczne bibliograficznego cytowania tytułów, a opartego w zasadzie na projekcie DIN —1505. Pełne tytuły należy podawać wszędzie tam, gdzie przedmiotem przedstawienia jest samo piśmiennictwo, jak n. p. przy omawianiu książek i artykułów, spisach treści, wykazach źródeł, bibliografiach i t. p. W tych przypadkach cytaty winny zawierać wszystkie bibliograficznie ważne dane. Skróconego cytowania tytułów należy używać tylko wtedy, gdy piśmiennictwo jako takie nie stanowi przedmiotu przedstawienia, n. p. przy cytowaniu artykułów w odsyłaczach i notkach. Kolejność poszczególnych danych, wspólnych tak pełnym jak skróconym cytatom, winna być taka sama. Skrócony cytat tytułu książki (lub innej samoistnej jednostki bibliograficznej) ma obejmować: nazwę autora (nazwisko i imię), tytuł książki, kolejną liczbę tomu, które wydanie, miejsce i rok wydania, strony (pierwszą i ostatnią stronę cytowanego tekstu), jeżeli nie ma się na myśli całego dzieła. Skrócone cytowanie artykułu czasopiśmiennego winno podawać: nazwę autora, tytuł artykułu, skrót tytułu czasopisma poprzedzony wyrazem «in», tom lub rocznik, rok wydania, stronicie (pierwszą i ostatnią cytowanego tekstu wzgl. całego artykułu). Jeżeli tom lub rocznik nie są jeszcze ukończone, podaje się również numer zeszytu. Podawanie tytułu może odpaść, jeżeli w tekście artykułu jest dostatecznie wyrażony. — Pełny cytat tytułu książki powinien zawierać: nazwę autora, tytuł dzieła, podanie tomów, które wydanie, tytuł serji lub wydawnictwa zbiorowego oraz kolejną liczbę danej książki (obie dane w okrągłych nawiasach), miejsce wydania, nakładcę, rok wydania, liczbę stron, dodatki (ryciny, tablice, mapy i t. p.), rodzaj oprawy, cenę. — Na pełny cytat artykułu mają się składać: nazwa autora, tytuł artykułu, dodatki oraz, poprzedzony wyrazem «In:», skrót tytułu czasopisma, tom lub rocznik, rok wydania, stronicie (pierwsza i ostatnia całego artykułu). Przy rocznikach bieżących lub nieukończonych tomach podać należy również numer zeszytu. Gdy brak numeru tomu lub rocznika, wchodzi na ich miejsce rok wydania. Podobnie ma się postępować przy artykułach i pracach ogłaszanych w wydawnictwach zbiorowych, seryjnych, kalendarzach i t. p. Ponadto zaleca się przy pełnych cytatach tytułów zarówno książek jak artykułów powtórzenie roku wydania z lewej strony poniżej odpisu tytułu, dla uzyskania przejrzystości dat ukazania się poszczególnych prac.

4. Projekt ISA — 4, którego wprowadzenie Komitet zalecił, dotyczy normalizacji różnego rodzaju kartotek, służących do utrzymywania w ewidencji piśmiennictwa dla najrozmaitszych celów. Należy tu karta reklamowa książek, służąca nakładcy do reklamowania wydanych przez niego książek. Format tej karty A 6 (105×148 mm) pokrywa się z formatem normalnej pocztówki, natomiast odpowiednie ramki, wydrukowane na tej karcie, zaznaczają formaty A 7 (74×105 mm) i międzynarodowy format biblioteczny (75×125 mm), aby w ra-

zie potrzeby można było te formaty uzyskać przez odpowiednie obcięcie. W tym też celu zapiski bibliograficzne umieszcza się zawsze w polu o wymiarach formatu A 7, podczas gdy pozostałe marginesy mogą być wyzyskane dla tekstu reklamowego. Zalecono też znormalizowanie formatu przeglądów treści (*Inhaltsfahne* — *index slip*), ustalając szerokość kolumny na najwyżej 103 mm, aby pocięte indeksy mogły być naklejane na międzynarodowe karty biblioteczne lub na karty formatu A 7. — Karta analityczna (*Inhaltskarte* — *contents card*) dla artykułów czasopiśmiennych, bibliografii w postaci kartek i t. p. posiada format A 7 lub format międzynarodowej karty bibliotecznej; sam tekst jednak musi mieścić się zawsze w formacie A 7. Karty analityczne, zawierające obszerniejsze dane, mogą mieć format A 6, który może być całkowicie wyzyskany bez ograniczenia się do formatu A 7. Zarówno karta reklamowa nakładcy jak karta analityczna posiada u góry dziesięciomilimetrowy margines, przeznaczony do umieszczenia współczynników porządkowych (hasła, sygnatury, symboli i t. p.). Przy naklejaniu wycinków z przeglądów treści (*Inhaltsfahne*) na kartki pozostawia się również u góry taki dziesięciomilimetrowy margines. Tekst i kolejność danych bibliograficznych, jaki umieszcza się na powyższych typach kart, winien stosować się do projektu ISA — 3. Dane odnoszące się do treści dzieła czy artykułu mogą być umieszczane poniżej tytułu.

5. W sprawie transkrypcji (wolelibyśmy transliteracji) pism cyrylicznych Komitet postanowił prosić dyr. Damianiego o przesłanie członkom Komitetu projektu opracowanego przez włoską komisję normalizacyjną wraz z uzasadnieniem.

6. W celu ustalenia międzynarodowych reguł normujących kolejność liter abecadła i układanie rejestrów, uchwalono wezwać narodowe komisje normalizacyjne, by ich kraje opracowały narodowe reguły abecadła i przesyłały je sekretarzowi Komitetu jako podstawę do jego dalszych prac w tym kierunku.

7. Sekretariat Komitetu ma opracować projekt terminologii z zakresu dokumentacji i rozesłać go wszystkim członkom dla zajęcia stanowiska.

8. W sprawie fotograficznego reprodukowania dokumentów Komitet postanowił zalecić narodowym komisjom normalizacyjnym następujące linie wytyczne:

a) Do fotomikrografii należy używać filmu 35 mm szerokości obustronnie dziurkowanego (normalnego filmu kinematograficznego).

b) Wymiary obrazków mają wynosić 24×36 mm albo 18×24 mm. Wiersze tekstu mogą być bądź równoległe bądź prostopadłe do kierunku biegu taśmy filmowej.

c) Pomniejszenie za pomocą zdjęć filmowych nie ma przekraczać stosunku 1:15.

d) Powiększenie przy reprodukcji z filmu nie ma przekraczać stosunku 12:1.

Poza tym projekt ISA — 5 zaleca przy reprodukcjach dokumentów bezpośrednio na papierze stosowanie formatów A 3 (297×420), A 4 (210×297) i A 5 (148×210), przy czym wymiary te odnoszą się do gotowych, obciętych odbitek. Format A 4 jest szczególnie godny polecenia.

J. G.

POLSKA KOMISJA NORMALIZACYJNA W ZAKRESIE BIBLIOTEKARSTWA, KSIĄZKI I CZASOPISMIENICTWA jest w stanie organizacji. Przewodnictwo powierzono drowi Józefowi Gryczowi, a jako delegaci Kół ZBP weszli do niej: dyr. Jan Augustyniak (łódzkie), mgr Jan Baumgart (poznańsko-pomorskie), dr Eustachy Gaberle (lwowskie), mgr Jacek Koraszewski (śląskie), dr Karol Piotrowicz (krakowskie), Tadeusz Sokolowski (warszawskie).

Jako materiał do prac przygotowawczych rozesłano do kół kilka projektów normalizacyjnych, z których jedno — już ustalone — należy starać się wprowadzić w życie, inne mają być przedyskutowane i mogą jeszcze ulec zmianom. Pożądane jest nawiązanie kontaktu ze sferami zainteresowanymi, jak Związek Wydawców Dzienników i Czasopism, redakcje czasopism naukowych (układanie bibliografii, normalizacja cytatów bibliograficznych, wprowadzenie opaski bibliograficznej — stosowanej już np. przez *Przegląd Biblioteczny* itp.), towarzystwa naukowe (transliteracja obcych alfabetów), instytucje wydające informatory, jak książki adresowe, spisy telefonów itp. (unormowanie układu alfabetycznego) i t. d. Każdy członek Komisji winien na swoim terenie rozwijać odpowiednią propagandę, a wiadomościami o wynikach względnie postulatach dzielić się z przewodniczącym i innymi członkami.

J. G.

MIĘDZYNARODOWY KOMITET BIBLIOTECZNY odbył swą roczną (XI-tą) sesję w Brukseli w dniach 4—5 lipca 1938 r. Obrady zgromadziły 48 delegatów, upelnomocnionych do reprezentowania 16 państw i 3 organizacji międzynarodowych (Sekretariat Ligi Narodów, Międzynarodowy Instytut Współpracy Umysłowej i Międzynarodowa Federacja Dokumentacji). Polskimi delegatami byli dr A. Birkenmajer i dr Józef Grycz; z wybitniejszych delegatów innych narodowości wymienić można następujących: Abb (Niemcy), ks. Albareda (Watykan), Boselli (Włochy), Donker-Duyvis (M. Federacja Dokumentacji), Godet (Szwajcaria), Krüss (Niemcy), Lancaster-Jones (M. Federacja Dokumentacji), Leicht (Włochy), Munthe (Norwegia), Nelson (Szwecja), Schmidt (Francja), Schuster (Niemcy), Sevensma (Liga Narodów), Uhlendahl (Niemcy), Vincent (Belgia). Przewodniczył obradom prezydent Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy, dyr. M. Godet z Berna, sekretarzowali pp. Sevensma i Breycha-Vauthier.

Po powitaniu zgromadzenia przez przedstawiciela belgijskiego Ministerstwa Oświaty i przez przewodniczącego Związku Bibliotekarzy Belgijskich, prezydent Federacji wygłosił dłuższe przemówienie, którego znaczna część była poświęcona pytaniu, co to jest «dokumentacja» i jakie stanowisko względem niej winni zająć bibliotekarze. Inny ustęp przemówienia dotyczył wypożyczania międzynarodowego, przy czym mówca podkreślił z radością, że ogłoszony w ub. r. regulamin uzyskał dotychczas aprobatę 17 państw; pełny wykaz bibliotek, które przyjęły ten regulamin zostanie ogłoszony w *Répertoire des Associations membres de la Fédération*, który jest już gotowy do druku.

Następnie dyr. T. P. Sevensma zdał sprawę z bieżących prac generalnego sekretariatu Federacji. Najważniejszymi z nich były: ogłoszenie IX tomu *Actes* Federacji i przygotowanie do druku wspomnianego już *Répertoire*; ponadto sekretariat poświęcił dużo pracy zagadnieniu wypożyczania międzynarodowego i zagadnieniu międzynarodowej statystyki druków. Skutkiem «Anschlussu» przestał istnieć osobny Związek Bibliotekarzy Austriackich tak, że liczba związków reprezentowanych w Federacji zmalała do 42; za to trzy nowe związki zgłosiły chęć przystąpienia. Finansowe położenie Federacji jest dosyć pomyślne.

Skolei przedstawiły swoje sprawozdania stałe Podkomisje Komitetu, a mianowicie: Podkomisja dla statystyki produkcji drukarskiej, Podkomisja dla statystyki bibliotecznej, Podkomisja dla bibliotek oświatowych, Podkomisja dla wymiany dysertacji, Podkomisja dla bibliotek parlamentarnych, Podkomisja dla ujednostajnienia przepisów katalogowania druków, Podkomisja dla normalizacji w zakresie książek i bibliotek, Podkomisja dla bibliotek szpitalnych, Podkomisja dla cen i hiperprodukcji czasopism, Podkomisja dla bibliotek specjalnych i ośrodków dokumentacji. Dołączyły się do nich sprawozdania przedstawicieli Międzynarodowej Federacji Dokumentacji i Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej. Natomiast brak czasu spowodował, że ze sprawozdań oddzielnych związków bibliotekarzy tylko nieliczne mogły być przedstawione na posiedzeniu; reszta nie została odczytana i zostanie udostępniona ogółowi dopiero przez pośrednictwo X tomu drukowanych *Actes* Federacji (ten los spotkał m. in. sprawozdanie Z. B. P., opracowane przez obu polskich delegatów). Ażeby na przyszłość zapobiec powtórzeniu się tak niemilej sytuacji, uchwalono, że odtąd sesje Komitetu trwać będą nie 2 lecz 3 dni; najbliższa sesja odbędzie się w Hadze, prawdopodobnie w czerwcu 1939 r.

W końcu przedyskutowano sprawę najbliższego Międzynarodowego Kongresu Bibliotecznego, który się odbędzie w r. 1940 w związku z pięćsetletnim jubileuszem wynalezienia sztuki drukarskiej. Otwarcie Kongresu nastąpi w Berlinie, skąd przeniesie się on do Lipska, gdzie zostanie urządzona wystawa ku czci Gutenberga; dalej przewidziane są wspólne obrady z Międzynarodową Federacją Dokumentacji w Frankfurcie nad Menem i zamknięcie Kongresu w Moguncji. Będzie

on poświęcony naczelnemu zagadnieniu «Biblioteka z punktu widzenia czytelnika»; pod tym kątem będą nastawione referaty i dyskusja. Ponadto jako specjalny temat obrad wysunięty zostanie na pierwszy plan problem mikrofilmu i reprodukcji fotograficznej. Kongres odbędzie się albo w drugiej połowie czerwca, albo w drugiej połowie sierpnia i będzie trwał 8—10 dni.

KOMISJA BADANIA HISTORII PAPIERU I ZNAKÓW WODNYCH. Związek chemików i inżynierów papierniczych w Niemczech roku ubiegłego powołał do życia Komisję Badania Historii Papieru i Znaków Wodnych. Komisja postanowiła dla wypełnienia swych zadań utworzyć ośrodek badawczy w Moguncji. Miasto na ten cel oddało bezpłatnie zabytkową kamienicę, a przemysł papierniczy środki finansowe. Na czele całej akcji stoją najwybitniejsi znawcy historii papieru i filigranistyki w Niemczech Wiktor Thiel, Alfred Schulte, Hans H. Bockwitz. Przewodnictwo spoczywa w rękach Armina Renkera właściciela papierni i autora znanego dzieła *Das Buch vom Papier* (I wyd. 1934, II wyd. 1936).